P

Cena numeru 25 groszy

Dziś 32 strony: 16 str. „Republiki", 8 str. Dodatku Literacko-Naukowego i 8 str. dodatku p. t. „Panorama"

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XIII. | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 5 STYCZNIA 1936 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | № 5

„Akt haniebny"

Książę królewskiej krwi szwedzkiej wygłosił na posiedzeniu zarządu Czerwonego Krzyża w Sztokholmie **wielką mowę antywłoską.** Określił on bombardowanie z powietrza oddziału szwedzko - abisyńskiego Czerwonego Krzyża jako „a k t h a n i e b n y". Względnie kulturalny, spokojny i zrównoważony **tłum szwedzki wybijał kamieniami okna w poselstwie italskiem w Sztokholmie** i obrzucił stekiem obelg dyplomatę włoskiego, jadącego otwartym samochodem.

Opinja angielska, opinja amerykańska jest oburzona. Prezes francuskiej komisji spraw zagranicznych Izby Deputowanych określił w wywiadzie prasowym czyn włoski, jako „czyn z w y r o d n i a l c ó w, sprzeczny z podstawowemi zasadami moralnemi współczesnego świata".

Kilka bomb gazowych i dwuch rannych szwedzkich lekarzy podniosło **świat przeciwko Italji.**

Tak jest, bombardowanie szpitali pozostających pod ochroną Czerwonego Krzyża, podpalanie domostw spokojnych mieszkańców, plądrowanie kościołów — są to bezwarunkowo czyny sprzeczne z moralnością i kulturą, a więc czyny haniebne.

Ale jakoś czujność współczesnego **świata w tym wypadku jest większa, aniżeli w innych wypadkach,** sumienia są czulsze, reakcja szybsza i energiczniejsza. Oburzenie ogarnia nas na wieść, że dwuch szwedzkich lekarzy, którzy polecieli na drugi koniec świata, aby nieść pomoc i ulgę rannym Abisyńczykom zostało rannych. Ale ostatecznie czem jest dla dzisiejszej „cywilizacji" **życie dwuch ludzi i honor jednej instytucji?** W tej samej **Abisynji** krew leje się już od kilku miesięcy, krew niewinnych ludzi, którzy zostali napadnięci. **W Ameryce Południowej** dwa kraje toczyły przez kilka lat krwawą wojnę o Gran Chaco — „sumienie świata" i „kultura" **wcale nie czuły się obrażone. W Chinach północnych, południowych i środkowych** wojna od wielu lat nie ustała ani na chwilę. Na pograniczu **mandżursk-sowieckiem** „n i e z n a n i s p r a w c y" wysadzają w powietrze pociągi, przyczem **giną setki niewinnych ludzi.** Państwa wydają miljardy na zbrojenia po same zęby, nie tając się wcale z tem, że **zbrojenia mają charakter zaczepny** — moralność i kultura jakoś wcale na tem nie cierpi.

Broń Boże, nie chcemy ująć zasług, laurów ani kondolencyj dwum, ciężko rannym Szwedom, ale przecież **dysproporcja faktów jest tu zbyt rażąca!** Sponiewierano znak Czerwonego Krzyża — fakt smutny, źle świadczący. Ale w tym samym czasie **poniewiera się miljony ludzi, całe narody i społeczeństwa, krzywdzi się kobiety i dzieci — a oburzenie świata jest bardzo u m i a r k o w a n e.**

Coś w tem musi być. Sprawa nie jest prosta. Wydaje się, **jakgdyby sumieniu świata ogromnie pomagała instytucja znaną pod nazwą „Intelligence Service".** Ktoś **popiera** to oburzenie, ktoś roztapia święte ognie, ktoś się ujmuje za sponiewieranem człowieczeństwem w osobach dwuch szwedzkich lekarzy. Dziwnie się to splata z interesem polityki angielskiej....

Trzeba przyznać, że polityka ta jes prowadzona znakomicie, że wyzyskuje się propagandowo **każde uchybienie przeciwnika.** Italja tłumaczy się, że zbombardowanie szpitala było odwetem za **ścięcie głowy schwytanego do niewoli przez Abisyńczyków lotnika włoskiego.**

Okazuje się, że **g ł o w a g ł o w i e n i e r ó w n a.**

A zresztą, czy w tych czasach warto się nad tem długo rozwodzić? Przyzwyczailiśmy się przecież do tego, iż **ordynarny interes materjalny przeważnie pokrywa się z dymową zasłoną etyki.** Największe świństwa uprawia się pod maską t. zw. „idei".

Im instynkty są **niższe,** tem hasła są **szczytniejsze, górniejsze,** prawie **mistyczne.**

Dwum rannym lekarzom szwedzkim trzeba **przesłać kondolencje,** ale ostatecznie wywoływanie komplikacyj dyplomatycznych, czy może nawet wojny z tego powodu — byłoby to zawiele. Poprostu **jeszcze jedno świństwo w grubym katalogu świństw naszego czasu.**

Włosi nadal bombardują szpitale

Wczoraj lotnicy włoscy obrzucili bombami szpital egipski i amerykański

Addis Abeba, 4 stycznia.

(PAT) Rząd abisyński komunikuje: Ambulans Czerwonego Krzyża egipskiego był dziś zrana zbombardowany i ostrzeliwany z karabinów maszynowych pod Daggahbur przez włochów. Ambulans jest zniszczony. Ofiar w ludziach niema.

Addis Abeba, 4 stycznia.

(PAT). 5 samolotów włoskich zbombardowało o godz. 8.30 zrana Daggabur zrzucając dużą ilość bomb, których część trafiła w

LAZARET CZERWONEGO KRZYŻA AMERYKAŃSKIEGO.

Dyrektor lazaretu dr. Hackmann zginął niedawno, padając ofiarą wybuchu bomby, którą znalazł na ulicy i chciał zabrać na pamiątkę.

Źródła urzędowe abisyńskie zwracają uwagę, że lazaret znajduje się w odległości 2 klm. od Daggabur i że przeto bombardowanie nie mogło wynikać z omyłki, lecz, że musiało być

ZAMIERZONE ŚWIADOMIE.

Wśród znajdujących się w lazarecie chorych jest wielu ranionych. Liczba zabitych nie jest jeszcze ustalona.

Straszliwe sceny w zbombardowanym lazarecie

Wstrząsające opowiadanie dr. Hylandera, szefa ambulansu szwedzkiego

Londyn, 4 stycznia.

(Pat) — Agencja Reutera donosi z Addis-Abeby: Dzisiaj rano przybył samolotem do Addis Abeby szef ambulansu szwedzkiego Czerwonego Krzyża, dr. Hylander wraz z swym kolegą, doktorem Smith'em. Jak wiadomo, obaj byli ranni podczas bombardowania.

Dr. Hylander przywiózł wiadomość o śmierci swego asystenta dr. Lundstroma który zmarł z odniesionych ran.

Chociaż stan dr. Hylandera jest ciężki, mógł on udzielić przedstawicielowi Reutera wywiadu, w którym przedewszystkiem z całą stanowczością stwierdził, **że bombardowanie ambulansu szwedzkiego Czerwonego Krzyża przez samoloty włoskie, nie było wypadkiem, ale aktem najzupełniej świadomym.**

W ciągu wielu dni przed zbombardowaniem ambulansu, oświadczył dr. Hylander, **samoloty włoskie ostrzeliwały wszystko wokoło ambulansu.** Rano, w dzień bombardowania, znajdowałem się w sali operacyjnej. **Nagle spadł na nas deszcz bomb i kul karabinów maszynowych.** Zanim zemdlałem, miałem zaledwie czas zauważyć dwie grupy z trzech samolotów, unoszące się ponad ambulansem.

Kiedy powróciłem do przytomności, zobaczyłem najokropniejszą scenę, jaką można było sobie wyobrazić.

SCENĘ STRASZNEJ RZEZI.

Wokoło mnie, spoczywali na ziemi liczni zabici, umierający i ranni. Grozę tego widoku powiększały jeszcze bardziej krzyki i jęki rannych oraz trzask palacych się namiotów.

Trudno jest powiedzieć, ile bomb rzucono na ambulans. Przypuszczam jednak, iż podczas bombardowania rzucono ich przeszło 200, nie licząc tysięcy pocisków karabinów maszynowych, które nas dosięgały.

Wszystkie nasze zapasy zostały kompletnie zniszczone. Trzeba było uciec się do najprymitywniejszych metod przy opatrywaniu rannych. Niema absolutnie żadnego wytłumaczenia faktu zbombardowania ambulansu, który zgodnie z konwencją międzynarodową był oznaczony emblematami Czerwonego Krzyża.

Twierdzenia włoskie, iż dowódcy i żołnierze abisyńscy szukali schronienia w ambulansie, są absolutnie bezpodstawne. Nawet eskorta wojskowa nie była wewnątrz namiotu. Personel medyczny, który znajdował się na sali operacyjnej, zeznał, **iż samoloty unosiły się na bardzo małej wysokości, niewątpliwie nie obawiając się, iż będziemy do nich strzelać.**

Korespondent specjalny Reuter dokonał również wywiadu z baronem von Rosenem, który przywiózł obu szwedzkich lekarzy. Oświadczył on, że ambulans, zarówno on jak i jego towarzysze, posuwali się zwolna naprzód, niosąc olbrzymią flagę Czerwonego Krzyża.

W krzakach sąsiednich widać było tubylców, którzy trzymali broń w pogotowiu. Dopiero kiedy von Rosen przemówił do nich po amharsku, pozwolili mu zbliżyć się, a następnie eskortowali go do miejsca, gdzie znajdowali się ranni szwedzi.

Senat gdański wyraził ubolewanie

wskutek napadu szturmowców na obywateli polskich

Gdańsk, 4 stycznia.

(PAT). W związku z zerwaniem chorągwi polskiej z mieszkania urzędnika Komisarjatu Generalnego R. P. w Gdańsku w dniu 11 listopada ub. r. oraz wobec szeregu wypadków napaści na polaków lub obywateli polskich na terenie Wolnego Miasta przez członków partji narodowo - socjalistycznej za nie pozdrawianie sztandarów partyjnych, zgłosili się w d. 4 bm. u Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku min. Papee radca senatu Hirschfeld, z ramienia senatu gdańskiego oraz sekretarz generalny stronnictwa narodowo - socjalistycznego w Gdańsku Marcian, jako przedstawiciel partji narodowo - socjalistycznej.

Panowie ci wyrazili ubolewanie spowodu zaszłych wypadków i oświadczyli, że winni zostali pociągnięci do surowej odpowiedzialności, jak również, że wydane zostały ostatnio zarządzenia. jako środki zapobiegawcze przeciw powtrózeniu się podobnych wypadków.

Ponadto na ręce min. Papee złożone zostało oświadczenie, które głosi, iż tego rodzaju wypadki nie leżą ani w interesie, ani w intencji władz gdańskich, czy też partyjnych i że wypadki te spotkały się z kategorycznem potępieniem z ich strony.

Napad bandytów chińskich

na pociąg Pekin-Mukden

Pekin, 4 stycznia.

(Pat) — Prasa chińską donosi, że w pobliżu Czang-Czuangu, bandyci zatrzymali ekspress Pekin-Mukden. Dwuch japończyków odniosło rany.

OBROŃCY TERORYSTÓW UKRAIŃSKICH

starają się pomniejszyć ich winę.-Proces odroczony został do 9 stycznia

Warszawa, 4 stycznia.

(Pat) — Na dzisiejszem posiedzeniu sądu okręgowego w sprawie o zabójstwo min. Pierackiego, w dalszym ciągu przemawiał obrońca osk. Karpynca, adw. Szłapak. Powołuje się on na orzeczenie biegłego chemika, prof. Dziewońskiego. Wnioski biegłego — mówi obrońca — częściowo potwierdzają tezę oskarżenia a częściowo tezę obrony, że Karpynec nie wypełnił bomby materjałami wybuchowemi i że materjały te pochodzą z innego źródła. Materjały, znalezione u osk. Karpynca, według orzeczenia, mogą służyć jako części wybuchowe, ale także do codziennego użytku laboratoryjnego.

Po przerwie, zarządzonej na prośbę adw. Szłapaka, przewodniczący ogłasza następujące postanowienie:

„Sąd okręgowy, biorąc pod uwagę, że pan adwokat Szłapak w przemówieniu obrończem dopuścił się znieważenia prokuratury przez insynuowanie jej rzekomego zatajenia istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych i potwierdzających je dowodów, za co został upomniany przez przewodniczącego, na zasadzie art. 61 paragrafu o ustroju sądów powszechnych, postanowił adw. Stefana Szłapaka skazać na grzywnę w wysokości 300 zł."

Następnie przewodniczący udziela adw. Szłapakowi głosu dla dalszego kontynuowania mowy.

Obrońca Szłapak oświadcza wówczas, że wyczerpawszy prawie cały materjał dowodowy, który odnosi się do jego klijenta, zrzeka się dalszego głosu.

Skolei zabiera głos adw. Pawencki. Przystępując do obrony oskarżonych Kłymyszyna i Zaryckiej, obrońca oświadcza, iż rozumie, iż pomiędzy nim, obrońcą jednostki, a prokuratorem, który jest tutaj rzecznikiem państwa, zachodzi wielki dystans. Z uwagi jednak na to, iż broni człowieka, musi wniknąć w głębsze pobudki jego działania.

W sprawie Kłymyszyna, obrońca zaznacza, że sytuacja jego jest szczególnie ciężka, gdyż oskarżony, stojąc pod zarzutem zdrady stanu i udzielenia pomocy w zabójstwie ministra państwa polskiego, milczy. Zasadzie qui tacet consentire videtur, obrońca przeciwstawia zasadę, że kto milczy, niekoniecznie przyznaje się. Postępowanie Kłymyszyna niekoniecznie podyktowane musiało być strachem.

Rozpatrując zarzuty co do zdrady stanu, pod jakimi stoi Kłymyszyn, obrońca zaznacza, że oskarżenie opiera się na dowodach, opartych na wywiadzie, natomiast oskarżenie o zbrodnię z art. 225 pomocy w zabójstwie, opiera się tylko na wnioskach i dedukacjach. Nawiązując do słów prokuratora Rudnickiego, że w procesie niniejszym ma się do czynienia z chorą myślą i jakimś obłędem oraz do żądania prokuratora Żeleńskiego kary dożywotniego więzienia dla Kłymyszyna, obrońca oświadcza, iż w każdym razie niema się tu do czynienia ze zbrodnią, za którą należałoby żądać kary najwyższej.

O ile sąd — mówi obrońca — uważałby, że Kłymyszyn dopuścił się przestępstwa, to chyba tylko przewożenia i przechowywania druków. Nawet jego wyjazdy zagranicę i spotykanie się z tamtejszymi łącznikami, niczego nie dowodzą.

Akt oskarżenia w sprawie niniejszej — mówi obrońca — nie jest tylko aktem oskarżenia. Jego twórca przeżył każdy szczegół, każdy dokument, a w sądzie przemawiał tak przekonywująco i sugestywnie, a jednak omylił się, nazywając osk. Zarycką dziewczyną oschłą i wyniosłą. Niema żadnego dowodu, iżby Zarycka należała do OUN.

Ani oskarżeni Myhal i Maluca, ani zbadani w charakterze świadków dwaj funkcjonarjusze policji, znający dobrze ludzi z O. U. N. nie dali odpowiedzi na pytanie czy Zarycka była członkiem O. U. N.

Przemówienie swe kończy obrońca apelem do sądu, aby zwrócił Zarycką temu środowisku, w którem ona wzrosła. Dużo — oświadcza obrońca — przecierpiała ona w ciągu półtorarocznego pobytu w więzieniu. Tu niema tej zwyrodniałej duszy, a jest tylko młoda dziewczyna.

W związku z prośbą obrońcy adw. Hankiewicza o odroczenie rozprawy, sąd postanowił przerwać rozprawę do dnia 9 stycznia do godziny 10-ej rano, gdyż w przyszłym tygodniu przypadają święta Bożego Narodzenia według starego stylu.

Kiedy odbędą się wybory

do francuskiej izby deputowanych?

Paryż, 4 stycznia.

(Pat) — Zastanawiając się nad różnemi możliwemi datami wyborów do izby deputowanych „Echo de Paris" podkreśla, że istnieje obecnie silna tendencja do przyspieszenia daty wyborów.

M. in. tego zdania jest również premjer Laval i minister spraw wewnętrznych Paganon. Z różnych dat, jakie możnaby wysunąć, zgóry należy odrzucić te niedziele, które przypadają na okres świąt i okres powrotu dzieci do szkół.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, wybory odbędą się albo w końcu marca, albo też w końcu stycznia, wzgl. też w początku maja.

Rząd hiszpański rozwiąże kortezy

w odpowiedzi na wniosek o postawienie prezydenta i ministrów przed sądem

Madryt, 4 stycznia.

(Pat) — Po dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów premjer Valladares oświadczył prasie: Oskarżenie, złożone na ręce prezesa kortezów Santjago Alba przeciw szefowi rządu i całemu gabinetowi jest manewrem, wymierzonym przeciw republice.

Po zbadaniu sprawy, gabinet stwierdził, iż ma całkowite zaufanie do mnie. Rząd ma nadzieję, iż stała delegacja kortezów, która ma wyrazić opinję w tej sprawie działać będzie z całkowitym spokojem i poweźmie decyzję znaczną większością.

Opinja publiczna jest za rządem. Dekret o rozwiązaniu izby ukaże się w najbliższych dniach.

Walka policji z bandytami

Kraków, 4 stycznia.

(Pat) — Wczoraj w południe, w Wadowicach, patrol złożony z 4-ch policjantów, natrafił w Aleji Legjonów na 2-ch podejrzanych osobników, których wezwał do zatrzymania się i podniesienia rąk do góry.

Na wezwanie policjantów, wymienieni wydobyli błyskawicznie rewolwery, z których zaczęli ostrzeliwać policję. Posterunkowi odpowiedzieli strzałami, skutkiem czego obydwaj nieznajomi osobnicy zostali ranni i zatrzymani.

Aresztowanymi okazali się: Szimche Markowicz, rodem z pow. wieluńskiego i Marjan Białkowski, rodem z Poznania. Przy aresztowanych znaleziono dwa pistolety oraz 41 naboi. Są oni podejrzani o mord rabunkowy, dokonany w Poznaniu w dniu 22 grudnia na małżonkach Gapicach. Markowicza odstawiono do szpitala, Białkowskiego do więzienia.

Nagrody dla oficerów

za prace naukowe

Warszawa, 4 stycznia.

(PAT). Dnia 4 bm. w wielkiej sali konferencyjnej ministerstwa spraw wojskowych pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. bryg. Janusz Głuchowski w otoczeniu komendanta wyższej szkoły wojennej gen. bryg. Tadeusza Kutrzeby, szefa wojskowego Instytutu Naukowo - Oświatowego płk. dypl. Leona Koca, oraz szeregu wyższych oficerów dokonał aktu wręczenia nagród za prace naukowe z dziedziny wojskowej następującym oficerom: płk. dypl. Stanisławowi Sosabowskiemu, mjr. dypl. Kazimierzowi Banachowi, mjr. dypl. Franciszkowi Stachowiczowi oraz rmt. dypl. Franciszkowi Skibińskiemu.

Rozdział stypendjów

akademickich

Warszawa, 4 stycznia.

Ministerstwo oświaty zakończyło prace nad rozdziałem państwowych stypendjów akademickich na rok 1935/36 i rozesłało w czasie od dnia 3-go do 24 grudnia ub. roku spisy stypendystów do szkół.

Ogółem ubiega się w roku bieżącym o stypendja akademickie 5.996 osób, co stanowi 12 proc. ogólnej liczby słuchaczów szkół wyższych.

Minister oświaty przyznał pomoc pieniężną na sumę 1.375 tys. zł. w formie stypendjów i pożyczek dla 2.239 osób, co stanowi 42,8 proc. kandydatów a 5,3 proc. ogółu słuchaczów. Poza tem minister oświaty przyznał kwotę 227,400 zł. do dyspozycji szkół na doraźne pożyczki stypendjalne. To też liczba korzystających z pomocy stypendjalnej do końca roku szkolnego znacznie wzrośnie. Razem pomoc stypendjalna w roku bieżącym wynosi 1.519.400 zł., czyli jest większa niż w roku ubiegłym o 10.000 złotych.

W związku z tem i wobec zmniejszenia się liczby studentów w szkołach akademickich wzrósł procent korzystających z pomocy w tej formie w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Wypłata zaległych i bieżących rat stypendjalnych trwa od początku grudnia i będzie ukończona w pierwszej połowie stycznia, aby umożliwić słuchaczom uiszczenie pierwszej raty opłaty rocznej, której ostateczny termin został przesunięty na dzień 10 stycznia rb.

Zdarzenia i ludzie

Porywanie dzieci we Francji

Wypadek porwania dziecka w r. 1852.— Kara śmierci za porywanie dzieci

Paryż, w styczniu.

Starożytni Ateńczycy przez długi czas chełpili się tem, że nie posiadają prawnej kary za **zabójstwo ojca**, ponieważ zbrodnia ta jest zbyt wstrętna, by jakiś Ateńczyk kiedykolwiek ją popełnił.

Taksamo było aż do niedawna we Francji z porywaniem dzieci. Ostatni wypadek „kidnappingu" zarejestrowany jest w prefekturze paryskiej w roku 1852.

Jeżeli jednak od czasu do czasu zdarzały się wypadki porywania dzieci, to były to raczej skutki tragedyj rodzinnych. Za takie przestępstwo wyznaczona była kara więzienna do dziesięciu lat.

Obecnie ostatnia zbrodnia marsylijska, wykonana na wzór amerykańskich kidnappingów, zwróciła ogólną uwagę społeczeństwa francuskiego. Następstwem tego — jak zresztą każdej „kryminalnej sensacji" — **było ogólne zainteresowanie się problemem, czy istniejące dotychczas sankcje karne wystarczają dla ukarania tak strasznego przestępstwa.** Oczywiście, że kary dotychczasowe jednogłośnie uznano za zbyt łagodne, a większość znakomitych prawników była za karą śmierci dla rabusiów dzieci.

W każdym bądź razie wszystkie koła prawnicze doszły do wniosku, że trzeba stworzyć nowe sankcje karne. Odpowiedzialni kierownicy francuskiej sprawiedliwości wychodzą jednak z założenia, że w interesie ofiar kidnappingów, należy przeprowadzić dokładne stopniowanie kary. Luminarze prawa karnego mają słuszną racje, twierdząc, że jeżeli za samo porywanie należy sie już kara śmierci — kidnapperzy, którym nie udało się wyłudzić za porwane dziecko pieniędzy, będą sie starali, by ofiara zniknęła bez śladu. I tak już nic nie ryzykują, bo w razie schwytania **czeka ich śmierć...**

Dlatego kara śmierci tylko wtedy ma być zastosowana, jeżeli porwanie kończy się śmiercią porwanego dziecka, jak w wypadku Lindbergha.

Podług dotychczasowego prawodawstwa kara śmierci należy się tylko tym, którzy porwali dziecko i sami je zabili. Obecnie jednak postanowiono, że jeżeli zbrodniarz nie zamordował swej ofiary, dał jej jednak umrzeć naskutek złego obchodzenia się, niedostatku i t. d., należy mu się ta sama kara.

Marcel Héraud zaproponował następujące uzupełnienia odnośnego artykułu kodeksu karnego: — Jeżeli porwanie dziecka kończy się śmiercią małoletniego, bądź to naskutek braku opieki lub też niedostatecznej opieki, sprawcy zostają ukarani śmiercią.

Hérard uzupełnił tę propozycję. Wychodzi on z założenia, że jeżeli porwanie dziecka zostało już udowodnione, dziecka jeszcze jednak nie odnaleziono, i powstają wątpliwości, czy dziecko już nie żyje, czy też jest gdzieś schowane, kara śmierci uzależniona zostaje od zgonu porwanego dziecka. Przytem jednak Hérard dodaje: — Jeżeli dziecko zostaje odnalezione żywe, stosuje się karę czasowo ograniczonej pracy przymusowej.

Aby uniknąć kary śmierci lub dożywotniego więzienia, zbrodniarz będzie się starał zwrócić swoją ofiarę żywcem.

De Roux rozszerzył jeszcze ten projekt i zaproponował, aby „kidnapper", który zwraca swoją ofiarę żywą, lecz źle się z nią obchodził, a nawet ją zranił, ukarany został dożywotniem więzieniem.

Jeżeli zachodzi wypadek porwania dziecka na tle tragedji rodzinnej, a porywający jest krewnym dziecka, nie można stosować tych samych sankcyj.

Dalsze trudności nasuwa prawnokarne ustosunkowanie się do osób, które były pomocne przy porywaniu dziecka. W wypadku małej Claude Malméjak udowodniono coprawda, że ona była zupełnie niewinna. W Ameryce jednak zdarza się często, że porywanie dzieci zostaje ułatwione przez niedbałość wychowawców, a czasami nawet w zmowie z niemi.

Widzimy więc, że formalne rozwiązanie tego problemu nie jest łatwe. Jeżeli francuskie ustawodawstwo tym razem będzie pracowało prędko i gruntownie, można będzie nie dopuścić do rozpowszechnienia się tego okrutnego rodzaju przestępstwa we Francji.

Pierre de Brissacque.

Nowy dyrektor departamentu ubezpieczeń społecznych

Warszawa, 4 stycznia.

Dowiadujemy się, że dyrektorem departamentu ubezpieczeń społecznych w min. opieki społecznej mianowany został dr. med. Tadeusz Dyboski, b. poseł na Sejm.

Dr. Dyboski objął stanowisko opróżnione przez śmierć ś. p. dyr. Stanisława Makowickiego.

Lindbergh osiedlił się w Anglji
na dłuższy okres czasu

Londyn, 4 stycznia.

(Pat) — Lindbergh z małżonką i dzieckiem przybył dziś wieczorem samochodem do Cardiffu. Rodzina Lindberghów zamieszka w gościnie w majątku Lewellyn Morgana, szwagra pani Lindberhowej.

Lindbergh oświadczył przedstawicielom prasy, że osiedla się w Anglji na czas dłuższy i prosi ludność okoliczną, aby nie czyniono hałasu dokoła jego pobytu w cichej miejscowości Llandough w Walji.

Tajemnicza zbrodnia we Francji

Paryż, 4 stycznia.

(Pat) — W rowie przy drodze wiodącej do Choisy, znaleziono w ub. środę ciało dziecka 6-letniego.

Ciało nosiło wyraźne ślady silnego pobicia. Narazie nie stwierdzono tożsamości ofiary. Tajemnicza zbrodnia wywołuje wśród ludności okolic stolicy duże wrażenie.

Roosevelt przepowiada wojnę w Europie
Ameryka odmówi wszelkiej pomocy państwom wojującym i nie będzie dostarczała amunicji, ani broni

Waszyngton, 4 stycnia.

(PAT). Prezydent Roosevelt odczytał osobiście swe orędzie do kongresu. Mowa jego trwała 50 minut. Przerywano ją częstemi oklaskami zarówno na ławach demokratycznych, jak i republikańskich.

Na wstępie swojego przemówienia prezydent Roosevelt oświadczył, iż polityka dobrego sąsiedztwa pomiędzy narodami amerykańskiemi przestała być przedmiotem nadziei i jest już obecnie faktem. Ale od czasu letnich miesięcy 1933 roku cele władców, kierujących losami licznych i wielkich mas ludności w Europie,

NIE ZMIERZAJĄ KU POKOJOWI

i nie kierują się dobrą wolą.

W tych częściach Europy osiągnięty już został taki stan rzeczy, że narody Ameryki uświadomić sobie muszą wzrastającą tam złą wolę, **tendencje wyraźne do napaści i zwiększające się zbrojenia.** Wszystko to stwarza sytuację, która posiada w sobie wiele elementów, prowadzących

DO TRAGEDJI POWSZECHNEJ WOJNY.

Na tych innych kontynentach liczne narody a przedewszystkiem najmniejsze, gdyby je pozostawiono w spokoju, byłyby zadowolone ze swych granic i gotowe do rozwiązania u siebie we współpracy z sąsiadami swych własnych zagadnień gospodarczych i społecznych. Ludzie kierujący losami tych narodów z głębi swego serca podążają za temi pokojowemi i rozsądnemi aspiracjami swych ludów. Ale muszą oni stale czuwać nad możliwością mogącą powstać **dziś lub jutro, inwazji lub napaści ze strony władców innych narodów, którzy nie wyznają zasad poprawy rasy ludzkiej w drodze pokojowej.**

Narody, dążące do naprawy niesprawiedliwości wynikłych z poprzednich wojen, narody poszukujące rynków dla handlu, oraz przestrzeni dla ludności, nie wykazują koniecznej cierpliwości, by dążyć do osiągnięcia swych celów **w drodze rokowań pokojowych lub przez odwołanie się do najpiękniejszych instynktów sprawiedliwości świata.**

Przeciwnie powróciły one do dawnej

WIARY W PRAWO MIECZA

i fantastycznych koncepcyj, że tylko one są wybrane do wypełnienia misji, a wszystkie inne narody powinny im podlegać.

Wiem, że słowa te — powiedział Roosevelt — które wygłaszam umyślnie, nie będą popularne wśród narodów które zrozumieją, że stosują się one do nich.

Uczucia te jednakże spotkają się z sympatją i zrozumieniem narodów, czy też ludzi, pragnących szczerze pokoju. **85 do 90 procent narodów całego świata jest zadowolone z granic terytorjalnych i były gotowe zredukować jeszcze bardziej swe siły zbrojne, gdyby inne narody zgadzały się uczynić to samo.** Wspomniałem o tem już w r. 1933 i jest to tak samo prawdą dzisiaj **i jest to nawet bardziej prawdziwe dzisiaj, niż było wczoraj.**

Stany Zjednoczone nie będą przyczyniały się do przedłużenia wojny, **pozwalając stronom wojującym na otrzymanie broni i amunicji oraz materjału wojennego ze Stanów Zjednoczonych. Po drugie będziemy starali się, aby strony wojujące nie otrzymywały produktów amerykańskich, mogących przyczynić się do dalszego trwania wojny. Produkty te nie będą mogły być wywożone w ilościach, przewyższających normalny eksport Stanów Zjednoczonych w czasie pokoju.**

Silne wrażenie w kołach europejskich
Prasa we wszystkich krajach przyjęła orędzie Roosevelta z rozczarowaniem

Paryż, 4 stycznia.

(PAT) Przemówienie prezydenta Roosevelta odbiło się silnem echem we francuskich kołach politycznych, które z wielkiem zainteresowaniem oczekiwały na określenie stanowiska Stanów Zjednoczonych w sprawach tak blisko związanych z zagadnieniem sankcyj ekonomicznych.

W kołach prasowych można zauważyć nutę rozczarowania. Niektórzy interpretują przemówienie Roosevelta jako oznakę uchylenia się St. Zjednoczonych od współpracy z Ligą Narodów i zaakcentowanie rozdziału między Ameryką i Europą.

* * *

Londyn, 4 stycznia.

(PAT) Aczkolwiek dzienniki angielskie nie mogły jeszcze zamieścić komentarzy o mowie Roosevelta, nie ulega wątpliwości, **że sprawiła ona w Anglji wielkie wrażenie.**

W kołach politycznych Londynu podkreślają, że największe wrażenie sprawił ustęp, **w którym Roosevelt krytykuje autokratyczne rządy w Europie,** a zwłaszcza, w którym mówi o różnicy między olbrzymią większością ludzkości, pragnącej pokoju, a znikomą w stosunku do niej mniejszością, która pokój ten zakłóca.

W Waszyngtonie przemówienie prezydenta Roosevelta przyjęte zostało entuzjastycznie. Kongres zgotował Rooseveltowi owację już gdy ukazał się w izbie. Przy końcu przemówienia owacja trwała przeszło 2 minuty.

Berlin, 4 stycznia.

(PAT). **Orędzie Roosevelta wywołało niezwykle silne wrażenie w kołach berlińskich.** Uznaje się tu w całej doniosłości ostrzeżenia, które szef rządu amerykańskiego rzucił pod adresem Europy. **Tem niemniej ze strony niemieckiej podnoszą ostro zastrzeżenia przeciwko pewnym oświadczeniom prezydenta, które przyjęte zostały w Berlinie jako aluzje do Niemiec.**

Urzędowe niemieckie biuro informacyjne zauważa, że widocznie chęć obrony przed zarzutem dyktatury, stawianym mu przez opozycję, **skłoniła Roosevelta do tak ostrych uwag o „autokratach zagranicą".**

Rzym, 4 stycznia.

(PAT). Prasa włoska unika naogół komentowania orędzia prezydenta Roosevelta, ograniczając się tylko do ogłoszenia tekstu orędzia oraz notowania głosów zagranicznych.

Natomiast włoskie koła gospodarcze przyjęły orędzie amerykańskie dość chłodno, przewidując, że spowodować ono może redukcję dostaw nafty i benzyny amerykańskiej do Włoch.

Parlament japoński
będzie rozwiązany

Tokio, 4 stycznia.

(Pat) — Prasa japońska donosi, o rychłem rozwiązaniu parlamentu. Dziennik „Asahi" komunikuje, że ministerstwo spraw wewnętrznych poczyniło już wszelkie niezbędne przygotowania do nowych wyborów.

Podniosła uroczystość na Zamku Królewskim
P. Prezydent Rzplitej wręczył biret kardynalski Jego Eminencji Kardynałowi Marmaggi'emu

Warszawa, 4 stycznia.

(PAT) Dziś przed południem odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie podniosła uroczystość wręczenia przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej biretu kardynalskiego Jego Eminencji Kardynałowi Marmaggi'emu pro nuncjuszowi apostolskiemu.

O godz. 9.30 rano radca nuncjatury magr. Alfred Pacini, ablegat apostolski w randze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego, udał się samochodem nuncjatury na Zamek Królewski w towarzystwie wyznaczonego specjalnie na ten cel duchownego.

Ks. prałat Humpola, kapelan przyboczny Pana Prezydenta R. P., przeprowadził ks. ablegata schodami senatorskiemi do kaplicy Saskiej, gdzie ks. ablegat złożył na specjalnie przygotowanym stole breve papieskie, adresowane do J. E. Kardynała Marmaggi'ego, oraz szkatułkę, zawierającą biret.

Przedmioty te przykryte zostały welonem z czerwonej materji i pozostawione straży duchownego, który towarzyszył ks. ablegatowi.

Po złożeniu breve i szkatuły ks. ablegat powrócił natychmiast do gmachu nuncjatury.

La Valette, 4 stycznia.

(Pat) — Sir Dawid Campbell, gubernator Malty, ogłosił rozporządzenie, którego mocą, w szkołach niektóre wykłady prowadzone dotychczas w języku włoskim, odbywać się będą odtąd w języku angielskim.

Wojna toczy się bez pardonu!

Lotnicy włoscy zarzucają Abisynję bombami gazowemi

Rząd abisyński domaga się wysłania na teren wojny komisji śledczej Ligi Narodów

Warszawa, 4 stycznia.

(Pat) Na zasadzie wiadomości z różnych źródeł Pat podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 4 stycznia:

Urzędowy komunikat włoski donosi o ożywionej akcji wywiadowczej na froncie północnym na odcinku Tembienu i na południo-wschód od Makalle. Oddziały włoskie w wielu miejscach ścierały się z Abisyńczykami. W walkach tych poległo 6 Włochów i 2 askarysów.

Według wiadomości ze źródeł angielskich wojska abisyńskie, z któremi miały dziś do czynienia straże przednie i patrole włoskie należą do trzech grup armji abisyńskiej: jedna z nich to dobrze wyekwipowana armja ministra wojny rasa Mulugueta posuwa się naprzód ku Makalle od południa, dwie inne to armja rasa Sejuma i rasa Kassy usiłują od zachodu i północo-zachodu rozszerzyć teren zajęty w prowincjach Tembien i Scire, zagrażając liniom komunikacyjnym włoskim.

Wszystkie źródła wraz z urzędowym komunikatem włoskim notują **ożywioną działalność lotników włoskich na wszystkich odcinkach frontu. Samoloty włoskie — według informacyj ze źródeł angielskich — bombardowały dziś miejscowość Kafta w prowincji Wolkait w północno- zachodnim kącie Abisynji. Wojownicy abisyńscy z plemienia Kafta powitali lotników ogniem, wywołując pożar na jednym z samolotów, który w płomieniach spadł na ziemię.**

Również około Daggaburu samoloty włoskie dokonały dzisiaj licznych wywiadów i ataków, **bombardując ambulans Czerwonego Krzyża egipskiego, gdzie nie spowodowały żadnych ofiar w ludziach, a także lazaret amerykańskiego Czerwonego Krzyża, gdzie poraniono wielu znajdujących się tam chorych.**

Według wiadomości ze źródeł francuskich, departament stanu Ameryki północnej nie stwierdził dotychczas urzędowo, czy pod Daggabur znajdował się istotnie szpital amerykański.

Źródła włoskie potwierdzają wiadomość o ataku samolotów na Kaftę i strąceniu jednego z samolotów włoskich. Poległ przytem obserwator i pilot włoski. Źródła włoskie donoszą także o ataku lotniczym na Abisyńczyków **pomiędzy Socota i Seloa. Bombardowanie powstrzymało pochód wojsk abisyńskich w kierunku pozycyj włoskich.**

Źródła angielskie stwierdzają, że wytężona akcja lotników włoskich pod Daggabur dowodzi, iż **należy się spodziewać ofenzywy wojsk gen. Grazziani'ego, gdyż deszcze w Somali już rozpoczęły się i Włosi muszą rozpocząć szybko operacje, aby nie ugrzęznąć w błotach.**

Addis Abeba, 4 stycznia.

(Pat.) Abisyński komunikat oficjalny donosi z Dessie, że samoloty włoskie zrzuciły w ciągu ostatniego tygodnia 10 tysięcy bomb, wśród których znajdowały się również bomby gazowe.

W obszarze Makalle zginęło 10 ludzi, w czem 2 osoby cywilne. Pozatem odniosło rany 15 osób.

Genewa, 4 stycznia.

(Pat) Do sekretarjatu Ligi Narodów wpłynęła nota rządu abisyńskiego, w której domaga się on wysłania na teren wojny misji Ligi Narodów, celem zbadania sposobu prowadzenia wojny przez Włochy.

Addis Abeba, 4 stycznia.

(Pat) — Abisyński komunikat oficjalny donosi, że 6 samolotów włoskich bombardowało wioskę Amba Birkuta w rejonie Wolkait.

Jak donoszą, obyło się bez ofiar. Pozatem samoloty włoskie dokonały zwiadów nad miejscowością Korem.

SZWECJA ZAŻĄDA ODSZKODOWANIA

i ukarania winnych zbombardowania szpitala

Sztokholm, 4 stycznia.

(PAT). Szwedzka Agencja Telegraficzna donosi: Poseł W. Brytanji w Addis-Abebie, który na życzenie rządu szwedzkiego podjął dochodzenie w sprawie okoliczności zbombardowania ambulansu szwedzkiego Czerwonego Krzyża w Abisynji, nadesłał pierwszy raport, zawierający wiadomości oparte na depeszy rasa Desta.

Raport zdaje sprawę z faktów już znanych i brzmi, jak następuje: Samoloty włoskie nieraz unosiły się nad ambulansem, który nosił oznaki umowne międzynarodowego Czerwonego Krzyża, nie atakując go. Jednakże dnia 30 grudnia o godz. 7.15 zrana 12 samolotów włoskich rozpoczęło nagle z wysokości 300 metrów bombardowanie bombami wybuchowemi, bombami gazowemi i ogniem z karabinów maszynowych.

Szwedzki minister spraw zagranicznych przed powzięciem ostatecznej opinji o tem bombardowaniu oczekuje dalszych wiadomości od konsula szwedzkiego w Addis-Abebie, który zbierze informacje od członków misji Czerwonego Krzyża szwedzkiego. Prasa szwedzka uważa, że sprawa pogwałcenia konwencji Czerwonego Krzyża jest faktem, nie ulegającym wątpliwości.

Dzienniki domagają się demarche w Rzymie, ukarania winnych, potępienia raidu i odszkodowania dla ofiar. Żadne demarche nie jest jednak możliwe przed otrzymaniem wyników dochodzenia i raportu przedstawicieli Szwecji w Addis-Abebie.

Rzym, 4 stycznia.

W dniu dzisiejszym włoski podsekretarz stanu spraw zagranicznych Suwich odbył konferencję z posłem szwedzkim w Rzymie na temat zbombardowania szpitala szwedzkiego przez lotników włoskich w Somalji.

Wojna będzie jeszcze bardziej krwawa

Abisyńczycy zaostrzą metody walki

Addis Abeba, 4 stycznia.

(Pat) — W odpowiedzi na komunikat włoski, donoszący o tem, że ostatnie bombardowanie było karą za ścięcie głowy por. pilotowi włoskiemu Tito, ogłoszono urzędowy komunikat abisyński, w którym powiedziano co następuje.

Abisyńczycy uważają, że krytyka ich metod obrony ze strony napastnika, który nie szanuje żadnego prawa narodów, jest zupełnie nie na miejscu. Abisyńczycy sądzą, że mają prawo atakowania i unieszkodliwiania za pomocą swych pierwotnych środków walki, włóczni i miecza, lotnika, który ostrzeliwuje ich przed i po lądowaniu z karabinu maszynowego. — W stosunku do wroga, który nie cofa się przed użyciem bomb z gazami trującemi wobec ambulansu sanitarnego i kilkakrotnie ostrzeliwuje placówki sanitarne z karabinu maszynowego, abisyńczycy mają zupełnie wolną rękę. Wszelkie pretensje byłyby zrozumiałe dopiero wówczas, gdyby abisyńczycy, a nie włosi byli napastnikam.i

Sesja rady faszystowskiej

Rzym, 4 stycznia.

(Pat) — Mussolini przyjął w dniu dzisiejszym w pałacu weneckim członków narodowej rady partji faszystowskiej, reprezentujących wszystkie federacje prowincjonalne. Przy tej okazji Mussolini pochwalił sekretarza partji, Starace za dotychczasową działalność sekretarjatu i partji oraz udzielił dyrektyw na przyszłość sekretarzom federalnym.

Również w dniu dzisiejszym rozpoczęta została w Rzymie sesja narodowej rady faszystowskiej z udziałem dyrektorjatu partji. W kilku miastach włoskich odbyły się manifestacje żałobne spowodu śmierci lotnika Minitiego, któremu abisyńczycy ścięli głowę. W Regio di Calbria, które jest miastem rodzinnem Minnitiego, odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego z udziałem rodziny, władz wojskowych i partyjnych oraz licznych rzesz publiczności.

Rodzina zmarłego otrzymała telegramy kondolencyjne od Mussoliniego, marszałka Balbo oraz innych dygnitarzy rządowych i partyjnych.

***

Na mocy dekretu Mussoliniego, książę Piemontu został członkiem rady wojennej.

Niemcy są silnie zaniepokojone

rozmowami angielsko-francuskiemi w sprawie wzajemnej pomocy

Paryż, 4 stycznia.

(PAT) Jak donoszą berlińscy korespondenci dzienników francuskich rozmowy francusko - brytyjskie mające na celu uregulowanie szczegółów co do wzajemnej pomocy między obu państwami wywołały w Niemczech poważne zdenerwowanie.

W kołach berlińskich, jak podkreśla korespondent „Le Journal" zapewniają, że żadne zaprzeczenia wiadomości, związane z temi rozmowami, podawane przez różne agencje, nie potrafią zmylić dyplomacji niemieckiej, która doskonale zdaje sobie sprawę z prawdziwej natury rozmów paryskich.

W związku z tem dzisiejsza „L'Information" zaznacza, że rozmowy przedstawicieli sztabów generalnych Francji i Wielkiej Brytanji rozpoczęte za czasów urzędowania sir Samuela Hoare i przerwane podczas przesilenia rządowego w Anglji, nie zostały ponownie podjęte.

Wszystkie komentarze prasy angielskiej w tej kwestji zdają się być oparte na błędnych danych, gdyż biorą za punkt widzenia konflikt włosko-abisyński. W istocie jednak rozmowy między sztabami generalnemi obu krajów uwzględniają wprawdzie możliwości, jakie wyniknąć mogłyby z naprężenia stosunków angielsko - włoskich, zdają się jednak iść o wiele dalej, t. zn. zmierzać do szerokiej współpracy obu krajów na wypadek jakiegokolwiek konfliktu w Europie.

Nie chodzi tu bynajmniej o interpretowanie ustępu 3 artykułu 16 paktu Ligi Narodów, lecz o określenie środków technicznych, jakiemi dysponują oba rządy. Rozmowy zostały jednak zaledwie rozpoczęte. Dalszy ich rozwój zależeć będzie od rezultatów konferencji morskiej w Londynie z jednej strony, z drugiej zaś od stanowiska, jakie zajmie kongres amerykański w sprawie nałożenia embarga na naftę.

B. dygnitarz sowiecki zamordowany

B. prezes Sowietów Karelji ofiarą tajemniczej zbrodni

Helsingfors, 4 stycznia.

(Pat) — „Usi Suomi" donosi, że b. przewodniczący Sowietów Karelji, dr. Edward Guelting, według wiadomości pochodzących z Z. S. R. R. został zamordowany.

Guelting z pochodzenia szwed, doc. uniwersytetu w Helsingforsie, w listopadzie 1935 r. z rozporządzenia władz centralnych, został usunięty ze stanowiska i wydalony z Karelji wschodniej, gdyż zarzucano mu, że wychowuje ludność w duchu narodowym fińskim.

Ze stolicy wschodniej Karelji Petrozawodsk odstawiono Gueltinga pod silną eskortą do obozu pracy. W drodze podobno został aresztowany.

Marlena Dietrich ucieka z Ameryki

przed gangsterami, którzy grożą porwaniem jej córeczki

Hollywood, 4 stycznia.

(Pat) — **Jak donoszą, znakomita artystka filmowa, Marlena Dietrich ma zamiar opuścić Stany Zjednoczone, ponieważ nie jest w stanie ponosić kosztów utrzymania 6-ciu osób, którym powierzyła ochronę swej córki.**

Pierwszy list z pogróżkami w sprawie porwania córki, artystka otrzymała dwa lata temu.

Woda zalewa Francję

Powódź przybiera coraz groźniejsze rozmiary

Paryż, 4 stycznia.

(Pat) — **Niepogody i powodzie trwają w całej Francji. Torom kolejowym Rennes-Redon i Rennes-Laval grozi podmycie. Tysiące hektarów zasiewów stoją pod wodą.**

Ulice w Redon są zatopione, w Niort poziom wody jest wyższy, niż w czasie powodzi w r. 1904. Saona w górnym biegu wystąpiła z brzegów. Tamy na stawie pomiędzy Lure i Luxenil są zerwane, drogi okoliczne zatopione.

Wystąpiła z brzegów również rzeka Allier, grożąc zalaniem równiny Limagne. Wody rzeki Chain przecięły komunikacje pomiedzy Paryżem a Bordeaux.

Nieście pomoc bezrobotnym!

KRONIKA

Styczeń 5 Niedziela	Dziś Telesfora P. M. Jutro Trzech Króli
Wschód słońca	7.44
Zachód słońca	15.38
Wschód księżyca	12.50
Zachód księżyca	5.08
Długość dnia	7.52
Przybyło dnia	—.08

Od wydawnictw.

Następny numer „Republiki“ ukaże się we wtorek, dnia 7 stycznia.

Dwa dni świąt

Urzędy i biura są nieczynne

Znów mamy zbieg dwóch dni świąt. Oczywiście zarówno dziś jak i jutro wszystkie biura, instytucje i urzedy będą zamknięte. Tylko w instytucjach użyteczności publicznej wyznaczone zostało specjalne urzędowanie dla wygody publiczności.

Na poczcie wprowadzono urzędowanie dziś w godzinach od 9 do 11 rano. Uruchomione będą wszystkie działy na zawcze. w głównym gmachu poczty na ul. Przejazd. Wszystkie filje i oddziały pocztowe będa dziś i jutro nieczynne.

Jednorazowo doręczona bedzie poczta jutro w poniedziałek. Natomiast przesyłki pilne i żywnościowe doręczane będą normalnie dziś i jutro.

W ubezpieczalni społecznej ustanowione zostały dyżury w aptekach. Kliniki dzielnicowe będą zamkniete, natomiast czynne będzie przez dwa dni pogotowie do nagłych zachorowań. (:)

Drobne wiadomości

TERMIN PŁATNOŚCI 9-ej raty pożyczki inwestycyjnej upłynął w dniu wczorajczym. Subskrybenci, którzy nie pokryli raty, zostają wyłączeni z najbliższego losowania pożyczki. Losowanie rozpoczyna się w dniu 7 bm. Główna wygrana wynosi 500.000 zł.

***

NOWE ZNACZKI SĄDOWE wprowadzone zostają do obiegu z dniem 1 lutego. Będą to znaczki wartości 3 złotych. Dotychczasowe znaczki, znajdujące się w obiegu, stracą swą ważność 15 lutego. Do końca miesiąca będzie ie można wymieniać w urzędach skarbowych, po tym czasie zaś zostaną one całkowicie unieważnione.

***

STREJK POŃCZOSZNIKÓW rozpocząć się ma w przyszłym tygodniu o ile przemysłowcy nie zgodzą się na zawarcie nowej umowy zbiorowej. W sprawie tej odbędzie się walne zebranie pończoszników w nadchodzącą środę. Nadmienić należy, że dotychczas umową objętych było 5000 robotników w Łodzi.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla PKU Łódź Miasto I odbędzie się 15 stycznia w biurze wojskowem przy ul. Piotrkowskiej 165. Stawić się na nią winni poborowi rocznika 1914 i starsi, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów policji.

Tajemnica kadłuba w stawie wyjaśniona

Kobiety zamordowały Kubika

i po odcięciu mu głowy, nóg i rąk, wrzuciły do stawu.—Pomagali im dwaj Bielczykowie

Ponura zbrodnia, wiążąca się ze znalezionym w stawie scheiblerowskim kadłubem młodego mężczyzny, została w dniu wczorajszym — jak już donosił „Express Wieczorny“ — **wyjaśniona.** Władzom udało się ustalić **identyczność zmasakrowanego i dzieki temu nastąpiły aresztowania trzech kobiet i dwóch wyrostków — jako winnych zabójstwa i poćwiartowania zamordowanego.**

W niezmordowanej akcji władz, zmierzającej do ujęcia morderców — nastąpił punkt zwrotny w chwili, gdy do wiadomości publicznej doszedł dokładny opis ubrania, znalezionego na denacie i niektóre możliwe w tych warunkach do ustalenia — detale jego rysopisu. Do wydziału śledczego zgłosiły się po tem obwieszczeniu dwie osoby, które, obejrzawszy najpierw części ubrania a potem zwłoki, wyraziły przypuszczenie, że **zabitym jest 23-letni Stanisław Kubik, robotnik Widzewskiej Manufaktury, ostatnio nigdzie nie zameldowany.**

Przypuszczenie to okazało się słuszne. Identyczność denata została ustalona ponad wszelką wątpliwość. Stwierdzenie tego faktu pozwoliło policji na **niezwłoczne rozwinięcie dochodzenia w kierunku ustalenia trybu życia denata, a zwłaszcza jego stosunków osobistych.**

W ten sposób władze stwierdziły, że Kubik **został zamordowany w dniu 22 grudnia r. ub. w domu przy ul. Dąbrowskiej 67, w mieszkaniu Bielczyków i że morderstwa dokonały 48-letnia Agnieszka Bielczyk, córka jej — 25-letnia Zofja, przyjaciółka Zofii — 23-letnia Anna Jabłońska i że pomoc w przeniesieniu i poćwiartowaniu zwłok oraz w ukryciu kończyn i głowy okazali kobietom dwaj niedorozwinięci umysłowo chłopcy: 16-letni Feliks Bielczyk i 20-letni Henryk Bielczyk.**

Ciało zostało poćwiartowane dopiero nazajutrz, dnia 23 grudnia, i tejże nocy zbrodniarze wrzucili tułów do wody.

Straszna ta zbrodnia, tem straszniejsza, że dokonana przez kobiety — ma za podłoże **zazdrość, i powstała na tle zemsty dwóch kobiet.** Szczegóły tego makabrycznego konfliktu są jeszcze przedmiotem dochodzenia.

***

Oczywista, że wraz z ujęciem zbrodniarzy — odnalezienie kończyn i głowy były już tylko kwestją czasu. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy — i ten ostatni już etap śledztwa mają już władze poza sobą.

Około godziny jedenastej w nocy zajechał przed t. zw. Mały Rynek w dzielnicy Zarzewskiej tabor asenizacyjny miejski. W obecności przedstawicieli władz, po oczyszczeniu kloaki na posesji przy tym rynku — **wydobyte zostały zawinięte w szmaty nogi i ręka nieszczęśliwego Kubika.**

Ta sama czynność, dokonana po niespełna godzinie na jednej z prywatnych posesyj przy ul. Dąbrowskiej, **doprowadziła do odnalezienia głowy i ręki denata.**

Śledztwo w tej posępnej sprawie dobiega już zatem końca. (g)

Wiec pracowników samorządowych

w sprawie projektu nowej pragmatyki służbowej. — Pracownicy żądają zwołania kongresu ogólnokrajowego

Wczoraj wieczorem odbył się w Helenowie wielki wiec pracowników samorządowych, umysłowych i fizycznych, zwołany przez międzyzwiązkową komisję. Na wiecu omawiane były projekty nowej pragmatyki, opracowywanej obecnie w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Poszczególni mówcy zreferowali przebieg konferencyj w ministerstwie, w których brali udział delegaci komisji międzyzwiązkowej. Na konferencjach tych p. wiceminister Korsak uwzględnił postulaty pracowników, **wprowadzając szereg zmian, proponowanych przez delegatów. Mimo to, projekt pragmatyki zawiera** jeszcze przepisy, którym pracownicy się przeciwstawiają.

Zwłaszcza, jeśli chodzi o podział pracowników **na publiczno-prawnych i prywatno-prawnych** — krzywdzi on poważną rzeszę pracowników, którzy dziś mają etaty, a tem samem zapewnione stanowiska. **90 proc. pracowników etatowych bowiem przejdzie do kategorji prywatno-prawnych, t. zn. kontraktowych,** utraci nabyte już prawa i będzie można zastosować do nich w każdej chwili **zwykłe 3-miesięczne wypowiedzenie.** — Zebrani na wiecu uchwalili, utrzymanie dotychczasowego stanu rzeczy.

Następnie projekt pragmatyki zawiera pewien punkt, w myśl którego każdy pracownik **dla dobra służby, może być zawieszony na okres 6 miesięcy,** a po tym czasie może być natychmiast zwolniony. I ten punkt, zdaniem pracowników, winien być skreślony.

Poruszono w dalszym ciągu **sprawę uposażeń.** Nowe szczeble pracownicze przewidują **zmniejszenie poborów.** Wzamian tego, mają być przyznane **specjalne dodatki służbowe.** Ale dodatki te mogą być **każdej chwili cofnięte** i dlatego też należy dążyć, aby nowe szczeble pracownicze obejmowały dotychczasowe wynagrodzenie. Wreszcie, jeśli chodzi o pracowników samorządowych fizycznych, postanowiono domagać się dla nich **utrzymania 4-tygodniowych urlopów.**

Po omówieniu powyższych spraw, postanowiono zwrócić się do zarządu głównego, o zwołanie ogólnopolskiego kongresu pracowników samorządowych dla opracowania kontrprojektu pragmatyki służbowej. (i)

Izba Pracy musi być w Łodzi

Uchwała delegatów fabrycznych Z.Z.Z.

Wczoraj w godzinach wieczornych odbyło się zebranie delegatów fabrycznych przemysłu włókienniczego Z.Z.Z., na którem omawiano szereg spraw aktualnych. Miedzy innemi szeroko dyskutowany był powstały w Warszawie **projekt utworzenia jednej wspólnej Izby Pracy dla Warszawy i Łodzi z siedzibą w Warszawie.**

Zebrani delegaci powzięli na posiedzeniu wczorajszem rezolucję **protestującą przeciwko tej koncepcji połączenia izb pracy warszawskiej i łódzkiej — i, widząc w tem degradację robotniczej Łodzi, uchwalili zwrócić się do wszystkich posłów i senatorów z województwa łódzkiego i do władz organizacyjnych Z. Z. Z. z wezwaniem, aby dołożyli wszelkich starań, by Izba Pracy była utworzona z siedzibą w robotniczem mieście, jakiem jest Łódź.** (g).

Panu d-rowi med. **Mieczysławowi Rajchmanowi** z powodu zgonu Ojca Jego

ś. p. OSKARA RAJCHMANA

wyrazy szczerego współczucia składają

KOLEGJUM LEKARSKIE I ZARZĄD
Słow. Niesienia Pomocy Chorym
„Machzykaj Chojlim“ Dowborczyków 28

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

1-go dnia ciągnienia IV klasy 33-ej Loterji Państwowej

W pierwszym dniu ciągnienia loterji główne wygrane padły na następujące numery:

50,000 zł. — Nr. 60836.

20,000 zł. — Nr. 118374.

10,000 zł. — Nr. Nr. 8231. 35762, 186370.

5,000 zł. — Nr Nr. 489, 76191. 95438, 100961, 124063, 154607, 177539.

2,000 zł. — Nr. Nr. 7467, 16217, 18402 37304, 45619, 55461, 64050, 66641, 68730, 99200, 103553, 120210, 121812, 131284, 134154, 149215, 161525, 162569. 178217.

1000 zł. — Nr. Nr. 2141, 13793, 14229, 16754, 27991, 36597, 46602, 43899, 51322, 53309, 57811, 99628, 61266, 63656, 76158, 81632, 96473, 105033, 112596. 114109, 120040, 131965, 133772, 168473. 170310, 178869, 182683, 186015.

Po 200 zł., z literą s po 1000 zł.

109 744 1022 339 97 520 74 685 736 851 75 947 2002 18 131 41s 65 202 7 60 417 68 84 573 728 29 951 3276 479 539 615 737 8 4057 149 246 350 663 797 5103 250 73 438 568 75 860 934 6305 446 546 693 803 6 14 20 95 984 7001 39 180 223 335 695 732 40 855 940 74 87 8058 61 245 439 49 531 83 659 715 832 48 9217 39 330 598 99 651 81 838 958 82.

10213 91 467 531 651 901 40 11196 406 585 722 25 42 52 4 66 91 988 12008 90 235 42 359 429 35 616 802 13 39 13050 112 246 308 598 605 86 710 43 93s 14016 47 218 29s 46 458 515 33 869 995 15036 160 356 584 712 834 74 959 16140 279 321 447 94 653 746 54s 57 885 916 80 86 17112 80 428 33 803 18088 392 466 521 95 636 700 10 35 816 40 80 19379 420 81 510 28 43 664 90 751 77 944 89

20188 229 459 652 994 21047 195 355 520 70 627 757 64 22064 70 119 28 207 315 28 49 467 75 677 95 798 827 43 77 908 9 23033 386 448 595 608 15 751 814 969 24094 171 245 64 313 29 33 5 82 906 7 21 25174 944 26124 499 861 27004 296 311 97 403 670 727 991s 93 28079 132 81 310 472 574 96 755 854 952 64 86 29041 83 279 400 599.

30030 110 64 215 41 356 591 889 984 31035 100 31 55 61 339 478 588 787 32001 180 394 415 571 610 24 737 851 5 33044 123 72 7 86 420 35 553 89 705 91 897 987 34261 355 633 767 35109 40 56 246 335 47 403 71 83 502 807 40 917 36046 88 94 177 94 245 82 515 38 97s 645 762 800 21 32 907 64 37025 126 57 269 333 414 54 38013 48 274 95 312 31 5 87 436 509 605 9 733, 820 923 39012 87 314 32 44 585 607 788 929

40075 219 93 394 677 89 749 836 930 41034 138 335 62 420 632 88 742 948 77 42155 231 324 67 514 39 606 47 791 815 78 9 43462 602s 832 51 78 99s 44046 140 68 355 457 524 800 39 988 45099 34 92 5063 684 969 46152 62 212 450 539 51 617 757 47268 499 867 48018 171 520 34 619 812 73 97 49031 92 626 56 726 32 951.

50223 324 67 632 710 70 802 919 63 51044 164 320 322s 531 83 84 601 2 826 32 991 52012 199 438 655 65 829 63 78 914 50 81 53006 7 14 95 274 309s 96 530 54 607 726 870 954 54136 77 94 213 343 54 580 733 76 861 927 55016 66 98 150 73 80 258 72 501 679 83 703 8 94 56017 147 303 761 94 829 57069 194 230 65 444 507 617 97 712 811s 57 905 48001 252 594 621 735 67 823 59011 187 351 2 511 60 628s 40 791 941 4 64.

60180 247 59 94 714 20 802 22 902 61030 140 87 241 56 66s 318 19 561 757 79 888 97 900 75 96 62056 40 204 41 534 95 604 66 836 47 905 25 63026 42 132 63 248 305 17 32 66 420 522 36 612 56s 701 24 867 912 64091 131 208 307 452 536 8 705 21 85 65034 421 611 19 24 66000 62 87 137 259 514 27 702 843 92 970 7 67028 94 533 79 832 962 68109 22 232 397 480 605 906 10 69156 57 259 356 432 854 934.

70282 484 519 74 719 914 68 71054 85 154 491 500 49 653 81 715 20 85 841 5 67 963 72094 113 50 80 226 602 78 789 995 23148 78 208 342 667 840 74157 68 200 94 374 83 90 442 610 828 39 98 75015 24 59 199 304 21 56 84 502 842 9 69 74 81 95 988 76095 148 371 412 595 678 704 809 79 77114 16 23 58s 222 33 408 9 36 612 36 702 72 837 78046 417 501 731 836 75 916 79014 215 85 43 6 79 348 55 500 56 735 922 87

80011 151 67 390 425 580 6 98 764 916 37 97 81007 56 158 275 315 17 25 518 672 766 77 834 62 925 78 82022 269 94 316 43 57 545 63 775 99 821 948 83027 40 248 627 763 868 914 84145 68 308 47 528 96 884 974 81 85069 243 316 408 549 729 965 86022 174 258 381 698 810 53 944 59 87319 32 441 2 685 839 41 64 88030 204 406 45 652 777 813 76 77 89046 81 224 320 41 453 698 725 8.

90015 42 233 34s 55 510 642 66 796 91052 194 279 632s 710 92237 539 994 93008 73 208 44 81 537 59 66 618 39 801 96 986 94103 220 514 88 631 88 702 95018 20 1 66 326 536 73 685 703 815 74 96017 25 62 117 47 203 476s 589 667 998 97057 713 113 72 206 385 991 98001 31 3 53 142 43 310 19 83 513 55 66 92 610 811 936 99070 129 259 480 95 540 7 97 606.

100005 115 23 335 426 67 81 765 101066 324 86 653 811 91 102104 390 423 576 834 103102 88 306 458 92 9 627 986 104098 200 65 420 517 760 95 849 915 41 105033s 101 281 457 528 626 803 106016 165 265 341 749 50 107021 62 92 138 48 548 617 999 108231 424 630 71 725 801 2 45 980 109025 83 95 111 43 71 357 74 530 626 735 997.

110022 268 332 463 7259 111030 104 654 112115 82 214 51 94 300 36 596s 641 58 707 42 817 113021 62 239 44 466 949 114002 84 100s 29s 366 70 454 77 514 843 57 933 6 115017 140 411 602 44 85 116131 34 6 266 377 683 745 117015 105 39 49 223 450 519 87 624 50 715 887 932 118052 104 222 406 563 871 119070 154 62 6 88 360 419 530 674 958 97

120040s 73 109 23 251 451 92 571 87 652 735 891 971 84 121091 107 211 96 378 85 443 524 883 919 122684 741 56 897 930 53 61 123200 73 428 65 527 633 124047 235 71 323 404 739 895 947 125279 87 352 91 495 509 672 866 126022 247 95 350 451 748 74 896 912 40 127275 304 507 70 58 602 14 966 128080 190 307 671 902 67 129016 118 528 659 717 872 975.

130020 188 346 75 567 697 720 38 863 131124 96 256 307 440 603 7 740 856 975s 132071 111 80 223 41 62 313 60 449 562 670 937 42 133070 124 51 262 312 13 74 543 646 772s 88 810 810 13 913 134071 255 302 421 583 612 44 67 781 917 135168 262 312 20 33 79 426 743 814 136279 94 576 714 845 919 137542 600 84 792 94 914 86 89 138018 140 88 309 497 664 946 139323 426 84 90 670 854.

140074 140 7 213 44 439 62 595 605 48 946 62 141068 474 95 749 807 18 42 142155 64 268 613 716 998 143224 309 575 747 94 144015 77 199 218 56 312 54 553 657 728 849 950 60 145085 243 432 48 634 854 72 9 146119 76 322 54 436 568 652 706 921 41 147090 223 87 383 443 7 560 66 96 954 148102 309 505 805 997 149006 163 270 6 600 707 835.

150118 52 74 279 595 849 92 903 151009 343 84 418 565 606 64 152054 121 272 343 66 8 490 929 153068 157 93 251 312 27 464 607 827 37 904 90 154013 194 5 305 706 826 987 155108 46 274 438 794 909 66 156031 210 44 69 464 529 750 811 942 81 2 157012 178 600 847 158039 99 241 424 530 660 825 38 65 159241 316 57 524 737 826 42.

160396 471 569 841 161038 111 207 323 806 932 162195 240 74 380 7 88 565 7 610 163101 54 221 300 14 494 638 731 164037 310 93 568 624 30 741 96 889 165004 400 17 578 684 92 770 166137 39 337 419 678 167026 9 111 26 218 65 335 406 579 649 74 894 952 60 168011 473s 701 61 829 913 22 169001 73 81 164 85 6 103 13 342 694 767 97.

170082 177 310s 522 629 755 944 171083 375 88 99 470 608 16 702 859 172003 6 249 445 51 67 689 778 92 880 173195 255 424 37 502 11 600 8 713 880 945 174181 247 88 303 86 427 40 55 745 904 175115 60 5 292 393 400 18 535 90 779 928 46 176016 132 38 228 300 60 94 508 647 76 788 97 177268 710 76 947 88 178060 99 243 432 513 683 869s 947 64 179076 98 130 44 92 3 5 312 636 921.

180000 513 612 181103 86 241 335 488 548 698 730 844 182026 344 481 514 683s 982 183080 112 277 434 802 64 981 184008 371 420 579 720 902 185029 52 61 91 305 15 23 479 555 654 783 847

986 186015s 128 384 639 79 713 55 187005 45 57 367 406 786 806 975 188029 137 230 338 448 604 23 846 902 34 42 189096 272 382 448 96 831 82.

190112 254 402 521 636 763 809 951 87 191335 778 904 192004 11 68 83 230 72 334 488 506 614 37 43 863 917 193011 190 275 339 430 95 504 81 619 28 781 194034 88 153 68 270 93 305 838 952 6 65 77.

CIĄGNIENIE 2-gie
po 200 zł., z literą s 1000 zł.

17 137 87 238 96 583 1232 788 859 87 939 2031 43 165 576 988 3130 349 69 753 801 08 4462 569 76 634 855 70 948 5011 567 613 47 66 713 6132 218 306 52 512 89 933 69 77 7079 127 279 399 900 8163 361 419 29 632 863s 82 967 9019 272 385 427 503 663 732 76 818.

10009 158 523 633 11070s 553 731 855 900 12196 201 648 52 946 74 13223 609 14079 91 300 553 778 925 15452 70 847 907 70 16253 337 65 446 702 26 17184 283 334 518 607 906 43 18148 391 524 643 65 71 882 19216 27 728 85 858 943.

20051 451 61 651 21620 859 22290 310 70 472 666 733 71 23455 729 24036 186 287 332 885 25208 543 898 26603 58 882 974 27081 482 543 52 706 982 28176 344 576 692 713 880 29155 345 647 97.

30177 668 721 864 31002 236 348 455 59 65 692 822 919 32240 422 552 78 33291 410 504 34 54 704 81 34213 360 92 826 35545 693 718 944 51s 36047 274 562 75 634 763 928 37275 307 63 630 835 986 38190 99 248 401 58 556 39059 466 591.

40041 127 252 94 304 408 950 41010 17 19 159 82 513 70 781 883 934 79 42115 17 355 98 911 43001 160 218 511 14 44121 624 753 871 947 99 45033 96 147 67 231 436 50s 59 594 667 78 806 46171 358 455 68 578 699 865 960 47489 534 823 48159 81 358 495 713 49141 606 714 40 835 975.

50059 75 127 356 954 51207 352 52077 395 537 647 99 758 53297 477 870 54181 297 526 633 93 777 805 49 998 55196 295 676 758 78 953s 56040 160 301 68 24 60 457 57010 48 248 81 335 549 73 695 863 76 58092 188s 231 90 624 782 59045 381 769 869

60022 185 97 433 871 908 44 61379 465 92 612 28 60 853 965 62184 371 402 667 849 63183 385 404 606 64328 407 46 510 780 930 65157 280 826 933 66045 523 15 864 67261 317 59 488 834 68302 91 528 864 69204 748 879 905 84s.

70782 90 935 91 71021 148 222 350 67 966 72038 192 234 399 549 93 844 73039 133 44 70 389 544 949 74181 203 52 95 984 75058 119 331 418 774 95 76011 69 147 428 63 652 700 904 77937 80 78077 487 762 976 79918 96.

80143 674 91 865 928 81226 303 11 404 808 51 72 82118 61 90 94 633 957 83235 52 351 558 843 84063 127 337 59 470 830 35 85231 558 655 953 86282 517 798s 886 87102 326 578 608 709 854 88061 220 388 755 66 89170 657 810 15 988.

90785 91107 549 92215 374 439 689 737 962 93121 32 439 98 749 95385 690 768 854 96140 379 469 86 506 852 55 67 97223 387 479 581 87 92 790 98067 98 203 744 99156 218 44 319 550 635 83 993.

100097 268 393 101271 799 855 102201 710 903 103131 271 314 489 797 921 104309 403 579 867 924 105067s 656 942 106125 34 53 230 334 91 492 592 601 25 812 107052 422 55 514 803 108021 241 322 754 819 77 109858 936.

110053 55 104 365 41 819 111371 75 112088 252 542 673 90 849 113284 399 459 528 57 114168 213 325 90 570 729 41 818 92 115114 88 327 825 909 116094 395 730 963 117047 337 96 908 118029 472 551 882 119046 238 326 482 511.

120016 47 162 121050 129 750 54 838 969 122243 711 123098 175 296 406 24 907 124345 459 90 627 125562 687 126305 401 718 852 127045 125 316 477 579 628 833 82 128271 573 781 983 129021 44 165 300 626 703 88 845

130001 195 502 88 706 131167 77 681 88 132864 908 31 133001 127 236 67 556 67 848 134049 498 536 606 64 88 955 135157s 94 225 481 563 748 136084 171 223 603 137081 165 392 848 138036 98 314 714 85 846 139030 81 212 46 48 94 388 588 786 853

140183 349 405 511 46 726 838 141366 438 516 142097 538 56 603 992 143372 953 144054 72 290 488 795 145335 609 90 800 47 77 146031 623 75 857 58 147524 42 708 843s 951 148408 149072 845.

150163 400 516 834 84 950 96 151213 498 728 866 92 152707 153133 478 154089 121 218 308 944 155196 245 51 414 662 836 911 156067 400 779 157017 108 158061 313 33 44 49 482 544 159050 66 242 72 320 49 429 694 743 33.

160030 240 680 718 992 161069s 161 230 546 871 162221 971 164306 264 365 450 572 800 79 164010 247 59 165064 333 68 491 575 166158 203 52 63 338 61 536 724 942 168362 587 627 82 169220 531.

170400 500 804 987 171916 18 48 128 681 768 172271 380 510 732 912 28 90 173336 174030 340 175021 51 52 733 805 91 975s 77 176497 758 177279 325 91 400 737 52 61 896 976 178022 284 179038 517 644

180546 980 181041 303 508 644 56 963 182315 734s 967 183103 71 302 54 834 184065 185234 325 438s 750 85s 516 186001 216 19 486 598 932 187470 591 609 188119 578 686 750 83 189043 250 356 529s 660 898.

190140 205 316 191127 192450 699 706 193096 185s 838 194222 57 62 787 888.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

100.000 zł. — 123694.

50.000 zł. — 125977.

30.000 zł. — 184277.

10.000 zł. — 48791 61730 122440.

5.000 zł. — 56016 66473 79434 75837 77026 171403 188553 190106.

2.000 zł. — 10545 20705 57725 60492 68838 68525 84041 82866 85164 90716 95004 106235 118527 127421 139409 147547 149415 153111 161069 161408 165826 172797 175975 189529 193185.

1000 zł. — 3744 5123 7747 8863 9026 11070 16360 27470 33823 35951 40923 45450 48259 51618 51348 54904 55953 58188 59611 62723 64804 69984 78015 86798 98462 105067 106674 114108 116451 147843 161670 170774 175140 185785 187234 185438 187186.

Po 200 zł., z literą s 1.000 zł.

49 194 239 331 70 533 38 87 701 1399 601 858 2032 597 685 777 3133 38 52 313 450 667 93 71 44s 994 4076 79 99 249 325 406 53 522 894 916 5030 138 43 364 523 671 932 6209 379 609 731 7096 107 18 468 72 596 644 747s 8282 474 688 95 917 9026s 411 22

11074 522 710 35 920 12268 390 432 78 503 84 655 832 13254 81 450 808 40 14090 135 941 15113 16 233 35 526 900 16036 136 59 212 360s 412 16 38 558 94 646 716 17128 87 348 18176 225 85 434 551 626 32 19252 96 305 26 986.

20035 75 154 549 695 868 936 21040 229 36 90 631 50 726 22003 135 375 567 23026 277 364 781 811 972 24174 448 649 760 73 847 25036 164 212 23 420 41 568 669 87 941 26368 98 691 27470s 590 28061 72 280 463 624 797 29418 809.

30170 291 31307 595 823 61 32232 421 30 510 749 33387 97 695 823s 34122 277 96 539 823 90 35190 525 40 982 36079 652 879 37080 145 306 40 535 622 717 982 38399 727 42 39058 614.

40373 651 790 807 99 913 23s 78 41096 142 286 324 544 793 945 42328 466 559 694 95 715 97 43843 44375 755 818 45268 426 48 982 86 46309 432 548 47084 322 32 564 963 48113 23 227 59s 715 867 921 49451 760 816 92.

50091 336 448 530 661 51172 348s 618s 746 869 76 52013 172 264 420 753 975 53093 132 304 408 26 609 54250 78 483 573 679 725 904s 13 55262 63 56061 443 594 684 845 920 47 84 57013 33 283 316 97 614 40 58064 240 88 603 59641s

60222 398 512 697 715 834 61194 368 613 62329 449 569 71 723s 838 932 63862 64399 443 87 543 804s 906 65229 65 89 634 62 778 906 90 66250 494 67656 68072 315 473 500 48 698 740 892 69006 94 165 668 767 76 803.

70109 330 45 421 752 85 71006 146 493 697 944 72022 653 73841 74094 236 75080 145 75 818 985 76110 74 218 79 384 568 670 772 77284 86 505 634 959 78015s 309 43 97 724 73 79110 339 540 963.

81214 362 829 917 82139 80 615 61 889 990 83024 41 284 317 664 968 84237 670 87 735 63 818 85195 515 81 626 86064 895 87588 713 808 94 945 88100 44 221 23 65 389 724 808 58 69 955 89052 204 513 31 97 824 930 41.

90137 512 737 929 91262 353 444 92075 417 869 93037 202 98 409 705 50 94002 188 216 330 95285 321 629 89 746 886 96118 694 97205 784 980 98186 265 396 462s 903 99143 270 941

100004 120 312 87 771 101005 68 74 601 24 102191 208 409 586 803 41 103082 413 55 83 104234 519 51 670 820 105270 96 351 737 97 106055 195 664 74s 87 107175 277 318 436 561 652 989 108020 190 344 675 798 993 109127 86 444 542 776 991.

110045 142 692 111145 217 24 58 443 509 89 702 851 112008 327 558 719 52 911 22 113327 77 491 604 809 114040 108s 271 73 612 115113 208 64 574 882 116057 123 451s 61 754 117319 534 627 118054 229 627 703 932 119057 303 567 721

120260 722 53 121324 537s 666 781 84 122342 443 594 123253 321 38 88 662 77 757 124010 56 122 79 222 516 125850 126138 86 360 532 727 851 920 127965 128016 134 81 389 563 666 67 842 129011 64 270

130149 812 16 944 78 131020 45 467 771 885 132350 831 133636 55 789 939 89 134220 31 77 223 93 873 958 135052 185 208 353 75 90 473 136234 316 771s 923 137098 410 76 583 87 832 40 83 138423 768 811 23 139241 387 434.

140086 514 683 735 85 979 141020 239 85 865 142132 549 617 143236 541 806 144391 612 739 57 883 145067 154 267 476 626 87 146002 412 87 532 838 955 91 147023 442 750 879 148349 149088 232 71 758 73 809.

150020 139 65 957 86 151288 314 520 79 629 835 902 12 152338 692 734 986 153096 482 832 154025 88 170 250 61 558 653 155057 422 713 984 156241 450 659 78 765 96 157223 952 158063 123 45 73 78 352 844 159165 204 514 72 630 715

160008 136 261 325 528 75 790 888 973 161327 412 670s 162485 163159 71 346 56 621 774 164019 166 411 676 81 967 165198 305 407 545 668 774 993 166112 388 423 167073 87 199 588 631 93 726 94 980 87 168061 83 882 169018 227 555 612 981.

170022 62 192 562 609 752 74s 896 171047 218 394 172062 296 390 520 23 69 81 173492 597 754 823 174072 204 175220 30 736 811 176258 323 432 507 79 701 83 897 177044 421 928 178009 292 650 179140s 59 266 845 60 993.

180080 100 263 331 545 636 938 181097 319 32 574 666 922 182027 713 39 183049 203 503 601 80 817 992 184136 208 301 409 556 842 96 185189 703 47 186291 357 563 675 821 187186s 252 677 712 69 93 188169 411 70 543 82 189127 210 329 817 866.

190028 272 544 630 58 823 191044 289 658 783 192041 312 428 193293 319 728 832 194185 84399

WIELKA RADOŚĆ: AMNESTJA!

Jak wypuszczano więźniów w Łodzi. — Różowa kartka otwiera nowy okres w życiu.—Główna troska: co począć, by się utrzymać na wolności...

Amnestja!... Ku temu słowu, które nareszcie stało się ciałem; wybiegały tęsknoty najżarliwsze, pragnienia najgorętsze i westchnienia najgłębsze całego legjonu skazańców — zamkniętych w szarych domach u nas, w Łodzi, w Sieradzu w wielkiem więzieniu karnem, w Piotrkowie, w Łęczycy — by tylko nasze najbliższe okolice wymienić.

Wśród rodzin więźniów już od dwuch zgórą tygodni, gdy tylko pierwsze wieści o amnestji dostały się do wiadomości publicznej, panowało radosne i pełne trwogi równocześnie podniecenie. Czy aby amnestja dotyczyć będzie ojca, brata lub męża?... Czy czasem jego wina, lub jego kara nie będzie zbyt wielka i czy go amnestja nie pominie?

Dopiero w ostatnich dniach wszystko się wyjaśniło. Już prawie wszyscy wiedzieli napewno, kto wyjdzie, a kto nie. I ludzie — ci z krańców miasta — bo ci mają najwięcej swoich w więzieniach — szykowali się na przyjęcie najbliższych i wybierali się już od wczoraj na ich powitanie pod same wrota więzienia.

Pod „Kopernikiem"

Przed bramą na ulicy Kopernika, w domu sąsiadującym z więzieniem — stoi od samego rana tłum ludzi. Czekają.

Rozglądam się po tych twarzach, zaglądam im w oczy i poznaję niejednego ze starych znajomych. Widziałem ich na ławie oskarżonych, gdy im sędzia wyrok ogłaszał, widziałem ich na sali, gdy przysłuchiwali się, jak ich krewny był sądzony.

— Poznaje mnie pan? — zwracam się do Stanisława G., którego bacznie obserwowałem, gdy miał sprawę.—Przypomina mnie pan sobie?...

— Tak jest. Z sądu.

— Czy pan już na wolności, czy jeszcze?

— Już. Wczoraj wyszedłem. Amnestja.

Stanisław G. wyjmuje z kieszeni różową karteczkę. Ta kartka — to prawdziwy klucz na wolność, to niczem magiczne zaklęcie sezamu.

„Świadectwo zwolnienia" — czytam. Nazwisko, data osadzenia w więzieniu, wyrok z podaniem artykułu, za który został skazany i wreszcie ostatnie, najważniejsze, najdroższe dla więźnia słowa: **„Zwolniony, w dniu dzisiejszym z więzienia"**.. Na boku dopisana jest uwaga piórem: **„Zwolniony na zasadzie amnestji"**.

— Ostatnie dni były najcięższe, mówi Stanisław G. — Czekało się i truło okropnie, że te godziny tak wolno lecą... Dopiero od przedwczoraj zrobił się ruch Zaczęło się spisywanie list: **Kto ma odejść i kiedy.** Do tej pracy stanęło wielu więźniów — z tych lepiej wykształconych i mających bardziej wyrobiony charakter pisma.

Kiedy listy były gotowe, przychodził do każdej celi „gospodarz" — starszy, ze straży więziennej — i wywoływał tych, co mają być zwolnieni. Na przybycie gospodarza czekali więźniowie z bijącem sercem: Każdyby chciał wreszcie na własne uszy się dowiedzieć, że naprawdę, że nieodwołalnie będzie wolny.

W więzieniu zapanowała atmosfera wielkiego podniecenia i wielka krzątanina. Bo tych, co zostali wywołani — kierowano potem do specjalnych cel, w izolacji od innych. **Tam musieli się wykąpać, przebrać we własne ubranie z depozytu, musieli oddać bieliznę więzienną i stamtąd czekał ich tylko już jedna droga: do wolności.** Niektórzy więźniowie, odsiadujący karę w wydziale cywilnym więzienia wojskowego przy ul. Kraszewskiego — zostali już przed trzema dniami przewiezieni na ulicę Kopernika. Tam przyszli i stamtąd wyjdą.

Od rana samego, z chwilą, gdy do więzienia przybywał prokurator — zaczynało się zwalnianie.

Wychodzą grupami. Tam już ich czekają ramiona matki, brata, żony, kochanki. Dzieci małe, na rękach, czekają, aż tata wyjdzie. Tam na ulicy — jest deszczyk lekki, jest ciepło, jest pachnąco! To wolność pachnie.

Ci co nie mieli nikogo w Łodzi — dostawali kwit, na podstawie którego **kasa kolejowa wydawała bilet na podróż.** Ale bez karty zwolnienia, przedstwionej razem z kwitem na podróż — kasjer biletu nie wyda. Gdyby nie to, niejeden więzień sprzedałby kartę, pozostał w Łodzi i za kilka dni znówby się do więzienia dostał. Na odwrocie różowej karty zwolnienia — odbita na hektografie — figuruje **lista rzeczy, które więzień ma w depozycie.** Jeżeli miał pieniądze, choćby nie wiele — biletu nie dostawał.

Zamiejscowych zwolnionych, dostarczała karetka do samego dworca kolejowego.

Krewni i przyjaciele

W grupie oczekujących przed więzieniem na Kopernika, jest jakaś mała, stara kobieta o bardzo pomarszczonej twarzy. Krzyczy, peroruje, nie ustoi ani chwili na miejscu, zagaduje każdego i ciągle pyta **o swego Janka: o syna.** Czy go widzieli, czy już był ubrany, dlaczego wczoraj nie wyszedł; kiedy wyjdzie; dlaczego tak długo trwa? Zasypuje wszystkich tysiącem pytań i nie czeka wcale na odpowiedź. Biedaczka jest od dwuch dni pijana. Onegdaj upiła się już od samego rana, z radości. Potem, gdy się dowiedziała, że syn dopiero wczoraj miał wyjść — upiła się ze zmartwienia na nowo. Przyszła teraz znów i znów ma mocno w czubie: tym razem z radości, ze zniecierpliwienia, z poczucia pewności, że się doczeka już „na mur"....

Ci, co czekają, prowadzą dysputy niczem prawnicy. Mówią o artykułach kodeksu karnego, o recydywie, o „nawyknieniu", za które się na wolność nie idzie, o różnych sprawach, jakiemi się zwykle adwokat, sędzia, a przedewszystkiem prokurator interesuje.

— Czemu wystajecie pod więzieniem, skoroście już wczoraj z niego wyszli?

Jeden powiada, że ma coś do załatwienia z tym, co za chwilę wyjdzie. Drugi, że na brata czeka, inny, że przyszedł bo i tak nie ma co do roboty.

— Ale żeby pan wiedział — wyjaśnia mi ów „inteligent" — że tutaj niema co stać, jak się niema interesu. Bo i poco?... Ja mogę, ale są tacy, coby się tu za Boga nie pokazali.

Młoda jakaś kobiecina, sucha i wynędzniała, tyle tylko, że z ładnemi. żywemi oczami dziecka, trzyma na ręku maleństwo. Całuje je i pieści. Pokazuje mu co chwila wrota więzienia i powtarza: **„Tata! Tam tata!"** Dziecko jakby rozumiało. Spogląda na bramę i czeka.

Pierwsza grupa

Nareszcie!

Idą! Ławą przysuwają się ludzie ku samej barjerze żelaznej, odgradzającej chodnik.

Wyszła pierwsza partja.

Paru mężczyzn. Jakiś nieborak, skurczony, ogląda się wokół, jakby nie wiedział dokąd pójść — stoi chwilę i potem wolnym krokiem idzie przed siebie widać, że mu do nikogo nie śpieszno. — Nikt na niego nie czekał i nikt go nie oczekuje w wielkiem, obojętnem mieście

A oto idzie młody jakiś człowiek. — Poprawia palto u kołnierza ruchem człowieka, który wyszedł od fryzjera, pewnym gestem układa szalik na szyi i już po chwili ma minę człowieka interesu, któremu pilno do swych zwykłych, codziennych spraw. I na tego nikt nie czekał. —

— Tata! Tata!

To matka maleństwa, kobieta z dziewczęcemi oczami, woła z taką radością, że w jej głosie jest aż przerażenie.

— Stasia!

On jest wysoki i chudy; wygląda wcale nie dobrze. Widać jednak, że jest rad. Biegnie do żony i do dziecka. Obejmuje ich oboje. Całuje naprzemian — to jedno, to drugie.

Powitanie jest serdeczne, ale bardzo krótkie. Wypuszczony na wolność więzień, bierze dziecko na rękę. Pieści się z niem. Matka stoi obok. Ma łzy w oczach. Ojciec przez chwilę spogląda na swoją „kobitę", potem, jakby ostygł, i powiada do dziecka:

— **Przylej, przylej mamie...** — I pochyla maleństwo ku twarzy matki.

Dzieciak jakby się ociągał. Potem pochyla główkę i głową uderza matkę lekko w nos i w twarz.

— **Patrzcie go, byczkiem bije!** — Ojciec jest dumny z syna.

— Ja ci dam byczka, (duży bije „bykiem", mały — „byczkiem") — strofuje go matka.

— Przylej, przylej, — powtarza rozbawiony ojciec. I gdy dzieciak już nie chce więcej „byczkiem" — wypuszczony na wolność więzień sam „żartem", dosyć mocno, smaga dłonią po policzkach i po podbródku kobietę. Nachmurzyła się na niego i wzięła dziecko. Takie było ich przywitanie.

Wychodzą potem inni. Podpita matka nareszcie doczekała się syna. Zrobiła mu wielką awanturę, że wczoraj nie wyszedł Krzyczała głośno. Śmieli się wszyscy wokół.

A co teraz—co dalej?

Wychodzą powoli, małemi grupkami. Ludzi na ulicy coraz więcej. Są i gapie: przyszyli się przyjrzeć nie tym, co wychodzą na wolność, ale tym, co byli w więzieniu.

***

Idziemy powoli ze Stanisławem G. ku miastu.

— Myśli pan, że mi tak łatwo?... — Cztery lata byłem bez pracy; potem się potknąłem. Przywłaszczenie. Odsiedziałem część kary. Teraz jestem wolny. I co dalej?...

Pocieszam go jak mogę. Wspominam o patronacie.

— Patronat? — powiada. — Owszem starają się bardzo. Buty dawali, ubranie, rodzinom jeść dają. — Ale ja buty mam. Mnie nie można tak łatwo pomóc...

Uszliśmy kilka kroków.

— Ciepło jest, — powiada. — I to dobre... Tylko co dalej będzie?...

***

Już wczoraj kilkunastu ze zwolnionych, dostało się do komisarjatów. Popijali się, awanturowali się. Byli i tacy, którzy nie mieli noclegu, choć zapowiedzieli, że mają...

***

W chwili, gdy piszemy te słowa, są jedni, którym owo pytanie „co dalej"... spokój zabiera i spać nie daje. Ale są i tacy, którzy w szczęściu ogniska domowego, w radości zetknięcia ze swymi najbliższymi — błogosławią wielki dzień—dzień amnestji.

S. Gl.

Nieporozumienia i spory w sprawie komornego

Jak brzmi i co przewiduje art. 1 dekretu oraz art. 3 ustawy o ochronie lokatorów

Obniżka komornego zastosowana została z dniem 1 grudnia ub. roku. Ale po dzień dzisiejszy jeszcze w wielu domach dochodzi na tem tle do nieporozumień i sporów pomiędzy właścicielami domów a lokatorami, wskutek **mylnej interpretacji przepisów tej ustawy.**

Największe spory, jak nas informują powstały **wskutek art. 1 ust. 3 dekretu, który mówi: „nie ulega obniżeniu komorne, którego wysokość została ustalona w umowie zawartej w myśl art. 3 ustawy o ochronie lokatorów".**

Co mówi art. 3 ustawy o ochronie lokatorów? **„Wynajmującemu i lokatorowi wolno jest zawrzeć na zasadzie wzajemnego porozumienia umowę co do wysokości i sposobu zapłaty komornego, nie inaczej jednak jak na piśmie i na czas nie krótszy, niż na jeden rok, Nie dotyczy to atoli mieszkań do czterech pokojów włącznie".**

Tymczasem w wielu domach, przy wynajmowaniu mieszkań w ostatnich latach, **zawierano umowy co do wysokości komornego, nawet w mieszkaniach do 4 pokojów.** Nie kierowano sie wysokością komornego z roku 1914 i umowy opiewały **bądź na niższe sumy, bądź też, jeśli lokatorowi zależało na danym mieszkaniu, czy to ze względu na jego położenie czy na punkt w mieście, nawet wyższe.** I te właśnie umowy stanowią obecne źródło nieporozumień i zatargów przy płaceniu komornego.

Wyjaśnić więc należy, że jeśli zawarta była umowa co do mieszkania posiadającego do czterech pokojów włącznie — **umowa ta, w myśl ustawy o ochronie lokatorów, była w gruncie rzeczy nieważna.** I jeśli właściciel domu ustalił pewne komorne, które opłacał mu lokator, **musi on obecnie obniżyć je o taki procent, jak to przewiduje dekret.** Natomiast gdy nie było zawartej umowy na piśmie, lecz właściciel na zasadzie dobrowalnej ugody **obniżył wcześniej lokatorowi komorne,** może je najwyżej obniżyć obecnie do takich granic jakie ustala dekret. Większa obniżka zależy od jego dobrej woli. Zasadniczo bowiem **brana jest za podstawę komorne z 1914 roku** i od tej sumy obowiązuje zniżka 10 lub 15-procentowa.

I wreszcie sprawa — **jaki czynsz mają płacić sublokatorzy.** Otóż, czynsz sublokatorów tak samo ulega zniżce, gdy całe mieszkanie korzysta ze zniżki komornego. Natomiast wynagrodzenie lokatora za świadczenia jak opał, światło, telefon i usługa, zniżce nie ulegają. (i)

Prawda o życiu młodzieży

Ciekawe wyniki ankiety tow. eugenicznego. — Nie jest tak źle, jak o tem mówią

Polskie towarzystwo eugeniczne przeprowadziło przed kilku miesiącami wysoce interesującą ankietę wśród młodzieży akademickiej. Każdy z uczestników ankiety musiał odpowiedzieć na następujące pytania: **Jak przedstawiają się jego warunki życia? Kiedy i kto uświadomił go seksualnie? Czy żyje seksualnie? W jakich warunkach nastąpiło rozbudzenie pragnień erotycznych? Czy przechodził choroby weneryczne? Czy pije alkohol?**

Uczestnicy ankiety, zarówno mężczyźni jak i kobiety, nie musieli podpisywać formularzy swem nazwiskiem i dlatego też odpowiedzi były szczere. Ponieważ wpłynęło ich ponad 8 tysięcy — kilka miesięcy trwało ich szeregowanie i opracowywanie i w rezultacie obecnie, w bieżącym tygodniu, polskie towarzystwo eugeniczne wydało specjalną broszurę, omawiającą te sprawy.

Więc — jak przedstawiają się warunki życia naszej młodzieży? Przedewszystkiem, **33% samdzielnie zarobkuje** i kontynuuje studja z własnych funduszów. Około 40% pochodzi z rodzin średnio - zamożnych, 25% — **z rodzin rolniczych.**

Jak się okazuje, większość młodzieży, bo 83% została uświadomiona seksualnie **w wieku 10 — 17 lat.** A zdarzały się nawet wypadki uświadamiania **w wieku 7 lat** (3%). Kto ich uświadamiał? 64% wskazuje **na kolegów,** 10% — **przyznaje się, że służba domowa, 15% wskazuje na literaturę, a tylko 11% oświadczyło, że uświadomili ich rodzice.**

Czy młodzież żyje seksualnie? Tak. **Czynne życie seksualne, jak wynika z** ankiety, **prowadzi 83% chłopców, a 37% dziewcząt.** Przed 15 rokiem życia zaczęło prowadzić czynne życie seksualne 7% młodzieży, przed 19 rokiem życia — 55%, a po 19 roku — około 38%. A teraz, w jakich warunkach nastąpiło rozbudzenie pragnień erotycznych. Te odpowiedzi są najbardziej interesujące.

25% młodzieży twierdzi, że **uczyniło to z ciekawości, 25% — że z potrzeby, 8% za namową kolegów, 8% za namową służby domowej, 6% po pijanemu i około 4% twierdzi, że uczyniło to z uczucia miłości.**

Ankieta zawierała jeszcze jedno pytanie: **z kim poraz pierwszy miał stosunek płciowy.** Otóż w 52% — **z prostytutkami, w 31% z kobietami z towarzystwa, w 6% z koleżankami i w 8% ze służącemi.**

Choroby weneryczne przechodziło 9% młodzieży. Jeśli chodzi o alkoholizm — **52% stale pije,** w mniejszym lub większym stopniu, 37% pije od czasu do czasu, a 11% nie pije wcale.

Takie są mniej więcej ogólne rezultaty ankiety. Polskie towarzystwo eugeniczne jest z nich zadowolone. Twierdzi, że **starsze pokolenia dawały w podobnych wypadkach daleko gorsze odpowiedzi. Stan obecny jest więc uważany za poprawę.** (s)

Balet sowiecki w Paryżu

Tradycje Rosji dawnej nie zostały przerwane

W Sowietach ostatnio bardzo wiele się zmieniło. Co jeszcze przed kilku laty, co nawet jeszcze przed rokiem uważane było za przeżytek „zgniłej burżuazji", lub „upadającego Zachodu" — dziś przewrócone zostało do honorów i czci. Sowiety wprowadziły u siebie karnawał, bale maskowe, podnoszą na piedestał rodzinę, **przywrócili rangi w wojsku** i ostatnio nawet **propagują choinkę,** jako symbol spoistości domowego ogniska.

Obecnie Sowiety poszły za obyczajami dawnej Rosji nawet w dziedzinie... propagandy. „Matuszkę"-Rosję sławiły na Zachodzie, w Paryżu zwłaszcza,..... **nogi tancerek** baletu cesarskiego. Przez balet, którego każda tancerka — jak mówiono — była **kochankę innego wielkiego księcia** — szła propaganda przedwojennej Rosji na Europę.

Zwyczaje też przedwojenne chcą tedy, by słynny francuski balet „Gisella" —Tofila Gautier z muzyką Adama — **miał zawsze jako primabalerinę—rosjankę. Gisellę tańczyła dawniej wielka** księżna **Pawłowa,** potem **Spasiwcewa** — obecnie, w tym roku, przyszła kolej **na Semionową z Moskwy.**

Francuskie koła artystyczne próbowały z tym obyczajem zerwać. Okazało się jednak, że **Siemionowa miała wielkie plecy** w swem engagement na pierwszą scenę liryczną francuską: **jest żoną Karachana** — tak przynajmniej twierdzą w Paryżu — i dlatego jest wielką tancerką.

Zatem dawniej **kochanki wielkich książąt,** teraz żony ambasadorów, wysokich dygnitarzy sowieckich. Tradycja zachowana jest całkowicie.

Siemionowa tańczyła jednak **istotnie doskonale,** choć cień wielkiej Pawłowej nieco przysłaniał jej w każdym razie dobrą karjerę. Brakowało romantyczności w tańcu i ekspresji gestów w każdym razie tancerki dużej miary, jaką jest Siemionowa.

Sukces z przybyszką z Moskwy dzielił **Serge Lifar** — również rosjanin, jednak.... emigrant i już we Francji naturalizowany. Pani ministrowa Siemionowa-Karachan, idąc śladami choćby naszego Kiepury — wychodziła szybko po ogólnych oklaskach dla wszystkich wykonawców sama jedna na proscenjum, by przyjąć oklaski rzekomo dla niej przeznaczone wyłącznie. Publiczność biła jednak brawo tem mocniej — im się uporczywiej Siemionowa ukazywała przed kurtyną. Gdy wreszcie poczęto wywoływać Lifara — **rzecz się wyjaśniała.** Paryżanie, uważając Lifara za conajmniej równie wielkiego tancerza co Siemionowa — **nie** chcieli widzieć jej odbierającej samej hołdy, lecz wraz z Lifarem.

Poglądy polityczne Kiepury

narażają artystę na kłopoty w Ameryce

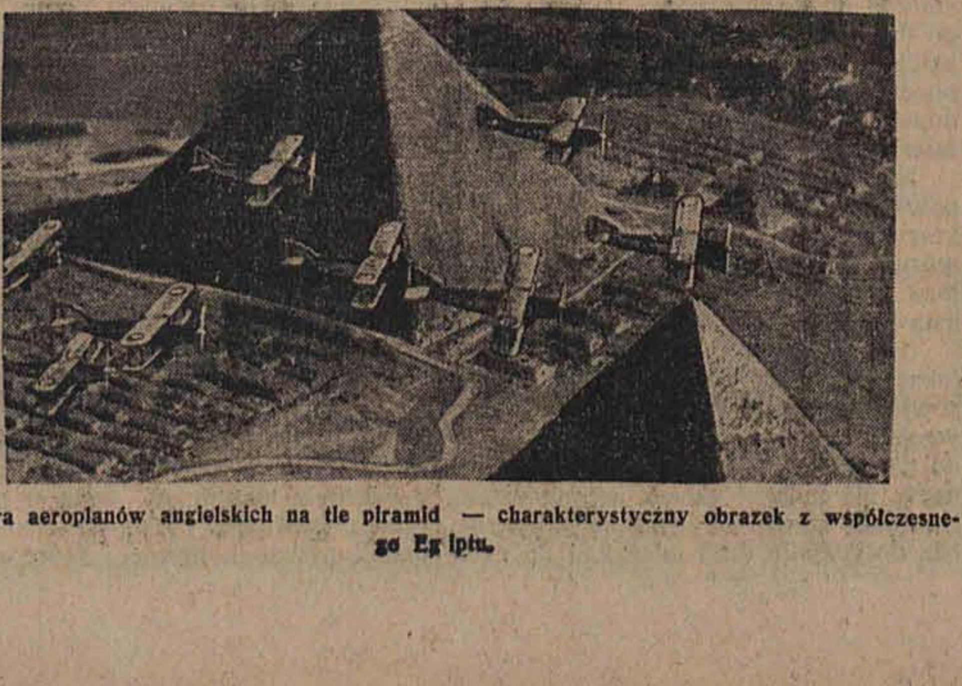
Jeden z dzienników francuskich przynosi w korespondencji z Hollywood ciekawe szczegóły o Janie Kiepurze, których brak w komunikatach reklamowych wytwórni amerykańskiej „Paramount".

Kontrakt z tą wytwórnią jest już podpisany od półtora roku, ale wyjazd Kiepury do Ameryki mógł nastąpić dopiero przed dwoma miesiącami. Mianowicie słynny tenor stawiał wytwórni „Paramount", jako warunek swego przyjazdu, **konieczność zaangażowania Marty Eggerth.** Po długich pertraktacjach „Paramount" musiał ustąpić ambitnemu śpiewakowi i przeprowadził zaangażowanie węgierskiej aktorki na dobrych warunkach **przez wytwórnię „Universal".**

Gdy tylko „boski tenor" pojawił się w Hollywood, rozpoczęły się nowe kłopoty. Mianowicie, Kiepura wyrażał wszędzie bardzo głośno i szeroko **swój entuzjazm dla Trzeciej Rzeszy.** Ponieważ hitleryzm nie cieszy się wcale popularnością w Stanach, **wytwórnia zmusiła Kiepurę do zachowywania bezwzględnego milczenia w sprawach politycznych.** Warto przypomnieć, że na tem tle zakończyła się w Hollywood przed rokiem karjera aktorki niemieckiej Dorotei Wieck, bohaterki „Dziewcząt w mundurkach", żony poety hitlerowskiego, która po jednym filmie **musiała się zgodzić na opuszczenie Kalifornji.**

Dziennik francuski donosi w dalszym ciągu, że w studio **Kiepura jest wybitnie niepopularny, spowodu swej pychy i różnych fanaberyj.** Jest stale niezadowolony z swojej partnerki, znanej śpiewaczki amerykańskiej, Gladys Swarzhourt i na tem tle wybuchają ciągle zatargi z reżyserami, partnerkami i kolegami.

Ano, — nasz „ulubieniec" miewa czasem **„muchy w nosie".**



Eskadra aeroplanów angielskich na tle piramid — charakterystyczny obrazek z współczesnego Egiptu.

Na fali radjowej

—o—

NIEDZIELA, 5 stycznia 1936 r.

WIECZÓR BALLAD W MUZYKALNYM DOMU

Ballada w muzyce — przeniesienie formy literackiej do muzyki fortepianowej i orkiestrowej to wytwór wieku 19-go, okresu, który stworzył małą formę fortepianową, który wydał na polu pieśni najpiękniejsze kwiaty. Jako przykład z literatury fortepianowej wystarczy przypomnieć ballady Chopina, z literatury wokalnej — Schuberta. W ramach audycji Polskiego Radja p. t. „W muzykalnym domu", których celem jest popieranie dobrej muzyki domowej i stwarzanie dobrych przykładów domowego muzykowania, nadane zostaną dnia 5 stycznia o godz. 20.00 ballady i to ballady instrumentalne i wokalne. W audycji tej wypowiedzą się tacy kompozytorzy, jak: Moniuszko i inni, którzy na grunt swej twórczości przeszczepili tę wdzięczną formę poezji.

HISTORJA Z KOŃCA ŚWIATA.

Góry zgubione na końcu świata. Obnażony szkielet ziemi sterczy ku niebu. Nad szaro fioletowemi, kamiennemi górami gdzieś przykucnęły ośnieżone szczyty górskie. Nad wszystkiem tem, nad rwącemi kaskadami wodnemi, nad jeziorami, zawisły niskie zwały chmur. Nad brzegami tych jezior wznoszą się niby ogromne mrowiska — kopce obłożone ziemią i darniną. To domki - ziemianki w których mieszkają ludzie, na najdalej ku północy wysuniętym strzępie kontynentu europejskiego, szweckiej i norweskiej Laponji. O tym dziwnym kraju i jego mieszkańcach opowie polskim słuchaczom duńska pisarka, Carmen Bud, dnia 5 stycznia o godz. 21.30, oczywiście w polskim przekładzie.

„BYŁO TO TAK!" — FRAGMENT Z KSIĄŻKI WOŁOSZYNOWSKIEGO.

W niedzielę, dnia 5 stycznia o godz. 14.00 z książki Juljana Wołoszynowskiego p. t. „Było to tak", która ukazała się niedawno w obiegu księgarskim, będzie odczytany przed mikrofonem radjowym fragment o pierwszych naszych dwuch królach. Książka Wołoszynowskiego jest pewnego rodzaju powieścią na temat historji polskiej.

Kultura i sztuka

Na rok bieżący przypada stulecie zdjęcia z indeksu dzieła Mikołaja Kopernika „De revolutionibus orbium celestium". Przez 300 lat dzieło to było zakazane.

***

Jedna z licznych nagród literackich we Francji, nagroda im. Leona Dierxa przyznana została Henrykowi Derieux za tom poezyj p. t. „Twarzą w twarz".

***

W Zurychu została wystawiona w operze państwowej „Halka" Moniuszki. Warto zaznaczyć, że opera ta jest już popularna w Szwajcarji, gdyż była wystawiona wielokrotnie w Bernie z dużem powodzeniem. Partję Jontka odśpiewał tenor polski Marjan Salecki, a partję tytułową Judyta Helwig, z pochodzenia Węgierka. Spektakl spodobał się bardzo, zarówno krytyce jak i publiczności zurychskiej.

***

Jeno z wydawnictw amsterdamskich wydało pamiętniki inżyniera Billingera, który spędził kilka miesięcy w obozie koncentracyjnym w Nemczech. Książka, zawierająca wyłącznie fakty, sprawia wstrząsające wrażenie.

***

W ostatnich tygodniach ukazało się na polskich półkach księgarskich mnóstwo interesujących książek:

Literatura polska: Helena Boguszewska i Jerzy Kornacki — „Wisła", Pola Gojawiczyńska — „Rozmowy z milczeniem", Marja Kuncewiczowa — „Cudzoziemka", Jalu Kurek — „Woda wyżej", Juljan Wołoszynowski — „Było tak", Arkady Fiedler — „Zwierzęta z lasu dziewiczego", Halina Lenczewska — „ZSRR w oczach kobiety".

Literatura obca: Erenburg—„Jednym tchem", Malraux — „Zdobywcy", Stefan Zweig — „Marja Stuart" itd.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w niedzielę 3 przedstawienia:

o godz. 12-ej w poł. urocza bajka — feerja dla dzieci „Ala i Janek w krainie czarów" **przeplatana efektownemi tańcami i śpiewami. Każda osoba dorosła może zabrać na swój bilet jedno dziecko;**

o godz. 4-ej popoł. po raz 20-ty i ostatni psychologiczna „Szesnastolatka". **Ceny zniżone.**

o godz. 8.30 wiecz. szampańska iście karnawałowa farsa „Chcę właśnie ciebie".

W poniedziałek o godz. 4-ej popoł. **aktualna** satyryczna „Szkoła podatników" po cenach zniżonych.

W poniedziałek o godz. 8.30 wiecz. wciąż jeszcze atrakcyjny „Przedziwny stop"

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE
Ogrodowa 18.

W niedzielę, dnia 5 i w poniedziałek, dn. 6 bm. o godz. 4.15 po poł. i 8.15 wiecz. nieodwołalnie 4 ostatnie przedstawienia operetki w 3 aktach R. Stolza p. t. „Taniec szczęścia".

W poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 12-ej w południe ostatni raz misterjum historyczne „Boże Narodzenie" w wykonaniu Stow. Śpiew. im. Moniuszki.

SALA GEYERA, PIOTRKOWSKA 295.

W niedzielę, dnia 5 i w poniedziałek, dnia 6 bm. codziennie o godz. 4.15 po poł. i 8.15 wiecz. premjera komedji St. Kiedrzyńskiego p. t. „Oczy księżniczki".

DOM LUDOWY, RZGOWSKA 84.

W niedzielę, dnia 5 i w poniedziałek, dnia 6 bm. codziennie o godz. 4.15 po poł. i 8.15 wiecz. 4 ostatnie przedstawienia komedji w 3 aktach R. Katerwy p. t. „Urwis".

PORANEK PIEŚNI PROLETARJATU W TEATRZE MIEJSKIM.

W poniedziałek, dnia 6 stycznia o godz. 12-ej w poł. odbędzie się w Teatrze Miejskim poranek p. t. „Pieśń i poezja proletarjatu". Między innemi usłyszymy szereg charakterystycznych pieśni, śpiewanych przez proletarjat w czasie walk narodowych i socjalnych.

Objaśnia G. Timofiejew. Recytują art. Teatru Miejskiego: Z. Tymowska, J. Lisowski i H. Szletyński.

TEATR „ROZMAITOŚCI".

Dziś w niedzielę oraz jutro w poniedziałek o godz. 4-ej popoł. i 9-ej wiecz. widowisko palestyńskie w języku żydowskim p. n. „Tel-Awiw".

MASKARADA CZERWONEGO KRZYŻA.

Dziś o godzinie 22-ej wszyscy spotykamy się na Tradycyjnej Maskaradzie Czerwonego Krzyża w stylowych salonach Stow. Śpiewaczego, ul. 11-go Listopada 21. Bilety do nabycia już od godz. 17-ej. Komitet uczynił wszystko, aby zabawa tak jak corocznie toczyła się ochoczo przy dźwiękach dwuch doborowych orkiestr — w świetle reflektorów.

„Bez karoty" oto hasło tegorocznej Maskarady, każdy może zabawić się bez wielkiego uszczerbku dla swych funduszów — a w dniu Trzech Króli odpocząć po zabawie.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

Nieodwołalnie ostatnie trzy dni ciekawej, cieszącej się wielkiem powodzeniem i stale wzrastającą frekwencją wystawy obrazów i rzeźb dwuch zrzeszeń artystycznych warszawskiego „Pryzmatu" i krakowskiego „Zwornika".

Zamknięcie wystawy nastąpi w najbliższy wtorek, dnia 7 stycznia o godz. 8-ej wiecz.

Instytut Propagandy Sztuki (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od g. 11—20-ej.

Trzęsienia ziemi w Polsce

Ostatnio zanotowano lekkie drgania w r. 1932 na Polesiu, w Kieleckiem i Lubelskiem.—Jakie są przyczyny tych katastrof żywiołowych

Ostatniego dnia ubiegłego roku depesze doniosły o **trzęsieniu ziemi w Niemczech i we Francji.** Według doniesień, otrzymanych ze stacyj w Karlsruhe, był to jeden z najsilniejszych wstrząsów, zanotowanych w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat. Na terenie Niemiec trzęsienie dało się odczuć najdotkliwiej w dolinie górnego biegu Renu. Wśród ludności takich miast jak Karlsruhe, Baden-Baden , Pirmasens i innych, wybuchła panika, tem większa, że wstrząsy nastąpiły **około godziny 4-ej rano.** Mieszkańcy w pośpiechu opuszczali mieszkania, uciekając na ulice. W licznych domach skonstatowano szczeliny i pęknięcia. W wielu budynkach fabrycznych **zawaliły się kominy.**

W tym samym mniej-więcej czasie trzęsienie ziemi dało się odczuć również **w Strassburgu,** gdzie, na szczęście, nie zanotowano żadnych poważniejszych szkód. Natomiast katastrofa wyrządziła znaczne straty **w rejonie Stieringen-Wedel** w departamencie Mozeli, gdzie wskutek wstrząsów podziemnych **zawaliły się szyby w kilku kopalniach.**

Czem są wogóle trzęsienia ziemi i jakie są ich powody.

W czasach bardzo dawnych przypuszczano, że powodem trzęsień ziemi są **wybuchy „chmur podziemnych".** Potem powstała koncepcja, że trzęsienie ziemi to **„burza pod skorupą ziemską".** Podobnie jak istnieją wyładowania elektryczne w powietrzu, tak samo — powiadano — elektryczność musi wyładować się pod ziemią. W świetle dzisiejszej nauki teorje te nie wytrzymują krytyki. Nauka przyznaje lojalnie, że niezawsze może stwierdzić z całą stanowczością, **jakie były powody trzęsienia skorupy ziemskiej w danej miejscowości.** Stwierdzono tylko, że istnieje czasem związek między trzęsieniem ziemi a czynnością wulkanów, że czasem przyczyną trzęsienia może być zmiana **ciśnienia atmosferycznego** lub też jakiś wybuch na powierzchni ziemi. Gdy swego czasu, naprzykład, w Moguncji wyleciała w powietrze fabryka amunicji, wybuch ten spowodował **trzęsienie ziemi, które dało się odczuć w promieniu 150 kilometrów!** Nie ulega również wątpliwości, że trzęsienia ziemi są **skutkiem głębokich przemian, zachodzących ciągle w niezbadanych głębiach ziemi,** a powodujących falowanie powłoki ziemskiej.

Trzęsienie ziemi trwa zazwyczaj **kilka sekund,** lecz to jest właśnie najokropniejsze, że człowiek w ciągu tak krótkiego czasu nie może znaleźć ratunku i stąd tak wielka ilość ofiar, towarzysząca tym kataklizmom. Nie będziemy tu przypominali katastrofalnych trzęsień z dawnych czasów, ograniczając się tylko do okresu ostatnich kilku dziesiątków lat.

A więc, pamiętne są **trzęsienia ziemi w Japonji w 1923 roku, kiedy to do falowań powłoki ziemskiej przyłączyły się również olbrzymie pożary, które pociągnęły za sobą wielkie straty w ludziach oraz materjalne.**

W kwietniu 1932 roku ogromnie ucierpiało wskutek trzęsienia ziemi miasto Mendoza. Powodem tego trzęsienia była **działalność wulkanów w Andach.** Największą ostatnią tego rodzaju katastrofą było **trzęsienie ziemi w Hawkes Bay na Nowej Zelandji w lutym ubiegłego roku.** Trzęsienie trwało zaledwie 30 sekund, lecz czas ten wystarczył, aby **całe dzielnice miasta padły w gruzy, grzebiąc pod rumowiskami ludzi oraz ich dobytek.**

Największe trzęsienie ziemi w Europie zdarzyło się w stolicy Portugalji.

Dnia 1-go listopada 1755-go roku nawiedziła Lizbonę katastrofa, której ofiarą padło 50.000 mieszkańców. Ponieważ działo się to w dzień świąteczny wielu znalazło śmierć pod gruzami kościołów, gdzie odbywały się właśnie nabożeństwa.

A czy w Polsce możliwe jest trzęsienie ziemi?.. Mimo, iż nie posiadamy wulkanów, trzęsienia u nas są nietylko możliwe, ale już się nawet zdarzały.

Największe bodaj trzęsienie ziemi w Polsce wydarzyło się **w 1786 roku.** Ostatnio prasa dość szczegółowo donosiła o zaobserwowanem drganiu ziemi w licznych miejscowościach Polski. Dziaoł się to **w lutym 1932 roku.** Wstrząsy były seryjne na przestrzeni dwuch tygodni. Obserwacje te poczyniono na **Podlasiu, w Kieleckiem i Lubelskiem.** Wstrząsy były dość silne, ludzie powypadali z łóżek, zauważono liczne pęknięcia **ścian w domach i t. p.**

Naogół jednak w Polsce trzęsienia ziemi należą do wypadków rzadkich i, na szczęście, nie pociągają za sobą wielkich strat.

Dr. J. Dl.

Z karty żałobnej

B. p. Maksymiljan Kernbaum

Onegdaj, zmarł w Łodzi, jeden z najzasłużeńszych obywateli naszego miasta, wybitny działacz na polu gospodarczem i społecznem, b. p. Maksymiljan Kernbaum. Zmarły był wieloletnim członkiem pierwszej rady miejskiej w Łodzi, oraz II burmistrzem w pierwszym polskim magistracie łódzkim oraz członkiem Zarządu Związku Przemysłu Włókienniczego w P. P.

Rząd polski, w uznaniu zasług tego wielkiego społecznika i działacza na niwie gospodarczej, odznaczył go orderem Polonia Restituta.

Zarzad miejski w dniu wczorajszym, złożył oficjalnie kondolencje rodzinie i przesłał wielki wieniec na grób.

Jako swego delegata na pogrzeb, zarząd miejski wyznaczył nacz. Jana Barszczewskiego.

Pogrzeb odbędzie się dziś, o g. 1-ej po poł. z domu przedpogrzebowego.

Bilety ulgowe dla narciarzy

W dniu wczorajszym ukazały się już w sprzedaży **bilety kolejowe ulgowe dla narciarzy,** członków polskiego związku narciarskiego. Z ulg tych, na kolejach, korzystać będą mogli wszyscy członkowie związku, odbywający podróże z Łodzi do poszczególnych miejscowości klimatycznych.

I tak na odcinkach: Wapienica-Głębce, Mikuszowice-Zwardoń-Jeleśna (cena biletu II klasy wynosić będzie 36 zł. — III klasy — 24 zł., Sucha-Zakopane i Rabka-Zdrój-Rabka-Zaryte (II kl. — 39 zł., III kl. — 26 zł.), Krynica-Żegiestów (II kl. — 46 zł., III kl. — 30 zł.), Rozłucz-Sianki i Skole-Ławoczne (II kl. — 51 zł., III kl. — 34 zł.), Nadwórna-Woronienka (II kl. — 54 zł., III kl. — 36 zł.):

Bilety te uprawniają do wyjazdu w **sobotę lub dzień przedświąteczny, albo w niedzielę, lub dzień świąteczny,** w kierunku zaś powrotnym — w ciągu 10 dni od daty wystawienia biletu. Ceny powyższe obejmują przejazd w jedną i drugą stronę w pociągach osobowych lub pośpiesznych. (i)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: A. Potasza, Plac Kościelny 10. A. Charemzy, Pomorska 12. E. Müllera, Piotrkowska 46. M. Epsteina, Piotrkowska 225. Z. Gorczyckiego, Przejazd 59. G. Antoniewicza, Pabjanicka 56a.

OSOBISTE.

Łodzianka p.
DODY JOCHIMOWICZ-TRILLING
ukończyła wydział lekarski na uniwersytecie w Bazylei z tytułem doktora wszechnauk lekarskich.

Wieści sportowe

Hokeiści berlińscy grają dziś w Katowicach

W dniu dzisiejszym rozegrany zostanie w Katowicach na tamtejszym sztucznym torze międzynarodowy mecz hokejowy między reprezentacją Berlina, a kombinowanym zespołem Śląskiego Klubu Hokejowego i Cracovii.

Mecz odbędzie się w godzinach wieczornych.

Klub łyżwiarski powstał w Łodzi

Przed kilku dniami odbyło się walne zebranie pierwszego na terenie Łodzi klubu łyżwiarskiego.

Na czele tego klubu stanął dr. Kędzierski, znany miłośnik sportu. Siedziba Łódzkiego Towarzystwa Łyżwiarskiego mieśi się w Helenowie.

Dziś w Filharmonji mecz bokserski

W sali Filharmonji o godz. 17-ej rozegrany zostanie mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie między IKB ze Śląska a mistrzem Łodzi IKP. Drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach .

Sensację meczu stanowić będą spotkania Świrka z Taborkiem, Pinty ze Spodenkiewiczem i Nawy z Woźniakiewiczem.

Nowe władze Towarzystwa Zwolenników Sportu

Wbrew pogłoskom jakie ukazały się w niektórych dziennikach T.Z.S. nie został zlikwidowany i działalność swoją prowadzi nadal.

W dniu 29 grudnia 1935 roku, odbyło się walne zebranie członków, na którem T.Z.S. postanowił wynająć specjalny lokal, gdzie można przeprowadzić regularne treningi dla poszczególnych sekcyj w najbliższych już dniach, rozpoczną się ćwiczenia dla kolarzy z zaprawą na homo-trenerach.

Na zakończenie wybrany został zarząd na rok 1936 w następującym składzie: Jan Chmielewski — przewodniczący, Kazimierz Bugalski wice przewodniczący, T. Hejwowski — zastępca, Jan Lancman — sekretarz zarządu. Józef Ogiński, Michał Jankowski, Bolesław Piwocki, Edward Chudzicki, Wojciech Janas, Zygmunt Skibiński.

Do komisji rewizyjnej weszli następujące osoby: Kukliński E., Kuliński L., Skibiński Z.

Sekretarjat Towarzystwa mieści się przy ul. Nawrot 44.

Dnia 2 stycznia 1936 r. zmarł

b. p. Maksymiljan KERNBAUM

długoletni wiceprezes oraz honorowy członek Zarządu naszej instytucji

W Zmarłym tracimy jednego z pionierów przemysłu łódzkiego oraz wybitnego działacza gospodarczego, o którym pamięć zachowamy wiecznie

Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem

Stan bezrobocia w Polsce

Według danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Pracy, za czas od 15 grudnia ub. r. do 1-go b. m. zarejestrowano na terenie Rzeczypospolitej ogółem 393.644 bezrobotnych, czyli o 44424 bezrobotnych więcej, aniżeli w pierwszej połowie grudnia ub. r. W porównaniu z tym samym okresem roku 1934 cyfra bezrobotnych spadła o 35.475.

Między innemi zarejestrowano na terenie m. Warszawy 27.127 bezrobotnych, czyli o 4.138 więcej, aniżeli w pierwszej połowie grudnia r. ub.. na terenie okręgu warszawskiego — 13.658 bezrobotnych, czyli o 3.055 wiecej, na terenie Łodzi — 37.328 bezrobotnych, czyli o 5.077 więcej, w okręgu łódzkim 12.045 bezrobotnych, czyli o 640 więcej, w Sosnowcu — 31.111 bezrobotnych, czyli o 1.660 więcej, na Górnym Śląsku — 95.682, czyli o 5.888 bezrobotnych więcej i na terenie Poznania — 24.603, czyli o 1.950 bezrobotnych więcej.

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁODZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

NIEDZIELA, 5 stycznia 1936 r.

9.00—9.03 Sygnał czasu i kolenda. 9.03—9.15 „Gazetka rolnicza" w opracowaniu Stanisława Jagiełły. 9.15—9.40 Muzyka z płyt. 9.40—9.50 Dziennik poranny. 9.50—10.00 Odczytanie programu na dzień bieżący 10.00—10.30 Muzyka — płyty. 10.30—11.57 Transmisja Nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. Kazanie na temat „U progu zbawienia" wygłosi ks. prof. Stanisław Lisoń. W czasie Nabożeństwa śpiewać będzie chór Świętokrzyski pod dyr. ks. profesora Józefa Urszulika. 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15 „Ze świata pracy" — reportaż p. t. „Radjo w klubach robotniczych" — wygłosi mgr. Zygmunt Raczyński. 12.15—14.00 Poranek muzyczny z Wilna. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Sylwestra Czisnowskiego i Stanisław Szpinalski — fortep. W przerwie około godz. 13.00—13.20: Teatr Wyobraźni: Fragment słuchowiskowy z dramatu Stanisława Przybyszewskiego p. t. „Odwieczna baśń" w opracowaniu i ze wstępem Stanisława Wasylewskiego (z Poznania). 14.00—14.20 „Pierwsi nasi królowie" — rozdział z książki Juljana Wołoszynowskiego p. t. „Było tak!". 14.20—15.20 Koncert Życzeń. 15.20—15.45 Muzyka pogodna (płyty).

15.45—16.00. Poradnik turystyczno — sportowy dla robotników — wygł. Ludw. Szumlewski.

16.00—16.15. „O Stasiu - narciarzu" — opowiadanie Jerzego Giżyckiego dla dzieci starszych (fragment z powieści „Na dalekim Zachodzie").

16.15—16.45. Koncert kameralny. Wykonawcy: Józef Madeja (klarnet), Jan Rakowski (altówka), Franciszek Łukasiewicz (fortepian). W programie: W. A. Mozart — Trio nr. VII (z Poznania).

16.45—17.00. Cała Polska śpiewa — Kolendy w wykonaniu Chóru Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia" pod kier. Kazimierza Jurdzińskiego.

17.00—17.15. „Kanarki przed mikrofonem" — z Torunia.

17.15—17.40. Muzyka taneczna — płyty.

17.40—18.00. Migawki regjonalne — audycja ze Lwowa.

18.00—18.30 Recital skrzypcowy Zdz. Roesnera.

18.30—19.00. Powszechny Teatr Wyobraźni: — Słuchowisko oryginalne Arnolda Wilnera p. t. „Jubilat" (wznowienie).

19.00—19.10: Zapowiedź programu na dzień następny.

19.10—19.15: Łódzkie wiadomości sportowe.

19.15—19.30: Koncert reklamowy.

19.30—19.45: Kącik humoru i wesoła muzyka.

19.45—20.00. „Co czytać" — nowości literackie omówi Jan Emil Skiwski

20.00—20.45. „W muzykalnym domu". „Wieczór ballad".

20.45—20.50: Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. (Ze Lwowa).

20.50—21.00: Dziennik wieczorny.

21.00—21.30: „Na wesołej lwowskiej fali".

21.30—21.45. „Podróżujmy" — Feljeton „Historja z końca świata" — Cramen Bud.

21.45—22.00: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.

22.00—23.00: Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego i „Trójki Radjowej".

23.00—23.05. Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej.

23.05—23.30. Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i „Trójka Radjowej".

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Godz. 18.00 KOENIGSWUST. Muzyka lekka. — LIPSK. Wesoła audycja muzyczna. LENINGRAD. „Bal maskowy". RADIO PARIS. Muzyka lekka. 18.10 BRATISŁAWA. Węgierska muzyka fort. 18.20 ANGLJA (Nat. Progr.). Muzyka kam. 18.25 KOLONJA. Muzyka rozrywkowa.

Godz. 19.00 BERLIN. Muzyka o zmierzchu. — 19.10 BRATISŁAWA. Walce i marsze. 19.30 ANGDLJA (Reg. Progr.). Koncert.

Godz. 20.00 BERLIN. Muzyka lekka. FRANKFURT. Koncert symf. OSLO. Koncert. MONACHJUM. „Liselotte". operetka Kuennekego. SZTUTGART. Wesoła aud. ludowa.

Godz. 21.00 BRUKSELA FRANC. „Gdybym był królem" — opera kom. Adama. LIPSK. — Koncert. 21.15 OSLO. Recital wiolonczelowy. 21.30 WIEŻA EIFFLA. Koncert.

Godz. 22.00 BUDAPESZT. Muz. jazz. STOCKHOLM. Program rozrywkowy. 22.15 KOPENHAGA. Muzyka francuska. RZYM. Muzyka taneczna. 22.20 WIEDEŃ. Utwory fortepianowe Liszta. 22.30 MONACHJUM — „Muzyka późną nocą". KOENIGSWUST. „Nocna muzyczka". 22.35 PRAGA. Muzyka salonowa. 22.45 ANGLJA (Nat. Progr.). Muzyka lekka. STRASBURG. Koncert.

Godz. 23.00 KOENIGSWUST. „Prosimy do tańca". KOPENHAGA Muzyka taneczna. BUDAPESZT. Muzyka cygańska. 23.15 WIEDEŃ. Muzyka taneczna. 23.45 RADIO PARIS. Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, dnia 6 stycznia 1936 roku.

9.00—9.03 Sygnał czasu i kolenda. 9.03—9.40 Muzyka z płyt. 9.40—9.50 Dziennik poranny. 9.50—10,00 Odczytanie programu na dzień bieżący. 10.00—10,30 Fr. Schubert. Niedokończona Symfonja H-moll w wykonaniu ork. symf. pod dyr. Fr. Schalka (płyty). 10.30—11.57 Transmisja uroczystego Nabożeństwa z Katedry Ormiańskiej we Lwowie. Spiewać będzie Chór Katedralny pod dyr. prof. Adamczewskiego. 11,57—12,03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12,03—12,15 „Ze świata pracy" — doktór Hieronim Rejterowski przeprowadzi reportaż z Poradni Robot. Przeciwgruźliczej 12,15—13,00 Poranek muzyczny. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Zofja Massalska (śpiew). 13,00—13,20 Teatr Wyobraźni. Fragment słuchowiskowy ze sztuki Zofji Nałkowskiej „Dom kobiet" — w opracowaniu i ze wstępem Jana Lorentowicza. 13,20—14,00 Koncert muzyki tanecznej w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i „Trójki Radjowej". 14,00—14,20 „Dwie opowieści ze „Skalnego Podhala" — Kazimierza Przerwy-Tetmajera. 14.20—15.00 Muzyka lekka (płyty). 15.00—15.15 „Pasjans i robótki" — pogadanka — wygłosi Marja Niklowiczowa. 15,15—15,35 Audycja kolendowa Rajmunda Prąglowskiego w wykonaniu kolendników lwowskich i chóru „Bard" pod dyr. Mieczysława Krzyńskiego (ze Lwowa) 15.35—16.05 Słuchowisko p. t. „Heca w Jaźwinach" — Janusza Stępowskiego. 16.05—16.35 Recital fortepianowy Ireny Kaszowskiej. 16.35—17.05 Teatr Wyobraźni: Słuchowisko p. t. „Wielka stawka" — w/g H. Lefebre'a w tłumaczeniu i opracowaniu Czesława Miłosza (z Wilna). 17.05—18,00 Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu zespołu Henryka Golda. 18.00—18,10 „Bedykt Dybowski" — pogadanka — wygłosi docent dr. Piotr Słonimski. 18,10—18.15 Minuta poezji — Wiersze Wiktora Gomulickiego — recytacje Laura Dunin-Osmólska.

18.15—18.45 „Szopka na Starem Mieście" —

18.45—18.50 O wszystkiem potroszku

18.50—19.10 Muzyka popularna (płyty)

19.10—19.20 Zapowiedź programu na dzień następny.

19.20—19.35 Koncert reklamowy.

19.35—19.40 Łódzkie wiadomości sportowe.

19.40—19.50 Pieśni Stanisława Moniuszki (płyty).

19.50—20.00 Pogadanka aktualna.

20.00—20.30 Audycja żołnierska.

20.30—20.40 Dziennik wieczorny.

20.40—20.45 Obrazki z Polski współczesnej.

20.45—21.15 Arje i pieśni w wykonaniu Mieczysława Salcckiego.

21.15—21.45 „Wieczór literacki poświęcony Ignacemu hCodźce" — w opracowaniu Teodora Bujnickiego (z Wilna).

21.45—22.00 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.

22.00—23.00 Koncert Symfoniczny. Wykonawcy Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Irena Dubiska — skrzypce.

23.00—23.05 Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej.

23.05—24.00 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.30 RZYM. Koncert symfoniczny. 20.30 BUKARESZT. Muzyka kameralna. 20.40 FRANKFURT. Muzyka ludowa. KRÓLEWIEC Wielki wieczór. 20.50 ANGLJA. (Nat. Progr.). Koncert ork.

21.00 Radio PARIS. Recital śpiewaczy. WIEDEŃ. Godzina Ryszarda Wagnera. 21.10 BUKARESZT. Recital śpiewaczy. 21.30 WIEŻA EIFFLA. Koncert symf. 21.30 ANGLJA (Reg. Progr.). Soliści.

22.00 BUDAPESZT. Koncert orkiestrowy. 22.00 SZTOKHOLM. Muzyka lekka. RZYM Rozmaitości i muzyka tan. 22.05 LUKSEMBURG. „Mały książę" — opera kom. Lecqcqa. 23.30 WROCŁAW. „Muzyka na dobranoc". 22.40 BERLIN. „Dobrej nocy" — koncert sol. 22.55 ANGLJA (Reg. Progr.). Koncert Wagnerowski.

23.00 ANGLJA (Nat. Progr.). Muzyka kameralna. 23.10 KOPENHAGA. Muzyka taneczna. 23.10 BRUKSELA fran. Muzyka taneczna.

Nasz reporter zanotował:

Przy bramie domu Nr. 12 na ulicy Zgierskiej przechodnie znaleźli leżącą bez przytomności 25-letnią Zofię Nowomojską bezdomną i bezrobotną. Lekarz pogotowia skierował denatkę w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu. Desperatka użebrała 50 groszy, za które nabyła truciznę.

* * *

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Głównej Nr. 37, targnęła się na życie przez wypicie większej dozy kwasu solnego 19-letnia Józefa Wawrzyniak. Desperatkę przewieziono do szpitala. Przyczyny rozpaczliwego czynu młodej dziewczyny nie ustalono.

* * *

W mieszkaniu własnem przy ulicy Zimnej 43 usiłowała pozbawić się życia przez zatrucie kwasem octowym 28-letnia bezrobotna Anna Kałusik.

Desperatce udzielił pomocy lekarz pogotowia i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku był brak środków do życia.

* * *

64-letni Józef Maciaszczyk, emeryt kolejowy, zamieszkały przy ulicy Grochowej 19 w kąpieli kolejowej na stacji Łódź — Kaliska zasłabł i padł nieprzytomny.

Lekarz pogotowia stwierdził zgon, wskutek udaru serca. Zwłoki zabezpieczono.

* * *

W firmie Eisenbraun przy ulicy Kilińskiego nr. 228, uległa wypadkowi przy pracy 28-letnia Janina Stanisławska (Bonifraterska 11), która odniosła zmiażdżenie lewej ręki przez tryby maszyny. Ranną odwieziono do szpitala okręgowego.

Na dworcu Łódź-Kaliska podczas pracy doznał 29-letni Franciszek Kolasa (Brzezińska 142) złamania żeber i przewieziony został do szpitala.

* * *

Na ulicy Pabjanickiej jakiś osobnik skradł Władysławowi Gostkowskiemu z Pabjanic rower, wartości około 100 zł., pozostawiony na chodniku i zamierzał umknąć. Poszkodowany spostrzegł kradzież i w czasie pościgu złodzieja ujął. Zatrzymanym okazał się Bronisław Kurzawa, bez bliższego adresu.

GDZIE SIĘ DZIŚ SPOTYKAMY?

Dziś wszyscy spotykają się w lokalu „Tabarin", gdzie dobrze i beztrosko spędzą czas.

W lokalu tym odbywają się bowiem doskonałe występy artystyczne, w których udział biorą najlepsi artyści. Na pierwszem miejscu postawić należy Varię Laską, znakomitą śpiewaczkę polską, która przy własnym akompanjamencie śpiewa piękne piosenki włoskie i hiszpańskie oraz romanse cygańskie.

Niemniejszą atrakcję stanowią występy duetu mulatów Kent i Maxya, popisujących się w taneczno - śpiewnym repertuarze. Duet ten wzbudza ogólny zachwyt i jest hucznie oklaskiwany.

Podobają się także bardzo występy tancerki węgierskiej, Suzy D'Ewy oraz występy polskiej solistki — Miry Mill, doskonałej w tańcach salonowych.

Przy dźwiękach doborowej orkiestry Weinrota, odbywają się tańce na pięknie oświetlonym parkiecie.

Dziś o 5.15 fajf z pełnym programem artystycznym.

Ceny przystępne, kuchnia smaczna.

JAPOŃCZYCY SĄ ZUPEŁNIE INNYMI LUDZMI

Inaczej reagują na dźwięk, zapach i smak.-Europejskość tylko na pokaz. Krwią ludzką pisane petycję. — Kultura japońska jest... pożyczona

Przeciętny człowiek, który posiada urobione pojęcia o pewnych odległych od niego dziedzinach życia, niechętnie odnosi się do tych, którzy usiłują zerwać zasłonę z romantyzmu, oświetlić mroki i pokazać prawdę. Przeciętny człowiek woli wierzyć w bajki z „Tysiąca i jednej nocy", w „Kwiaty Hawai", w dumę i smętek Beduinów, a **każdego, który usiłuje rozwiać te złudzenia i pokutujące legendy, nazywa pesymistą, wrogiem piękna, żółciowcem.** Ludzie przeciętni rozmawiają o „niebezpiecznej tajemniczości Chin", o zagadkowości charakteru Japończyka, o kraju „kwitnących wiśni", o gejszach, kimonach, tańcach, rzadko dorzucając dwa groźne słowa **„żółte niebezpieczeństwo"**. Gdy jednak znajdzie się ktoś, kto chce powiedzieć, jaka ta Japonja jest naprawdę, jak ona naprawdę wygląda, bez przesadnego podkreślania grożącego stamtąd niebezpieczeństwa, ale też i bez uroku specyficznego romantyzmu, **to taki właśnie człowiek spotyka się z niechęcia.**

A przecież my wszyscy o Japonji wiemy bardzo mało. Znamy ją z kolorowych rycin, z romantycznych opisów i nikt nie wie, że **Japończyk jest zupełnie innym człowiekiem, niż europejczyk**, że różni się od niego wszystkiem począwszy od budowy ciała, aż do reagowania na **dźwięk, zapach i smak.**

Nie można naprzykład powiedzieć o Japończykach, że jest to naród głuchych, ale mimo to **Japończycy inaczej zupełnie reagują na dźwieki niż przeciętny europejczyk. Przedewszystkiem, słyszą znacznie gorzej.** Pozatem słuch ich reaguje lepiej **na dźwieki długie, pełne, a gorzej na krótkie i urywane.**

Właściwość ta odbija sie w życiu codziennem i łatwo ją zauważyć. Sygnały dźwiękowe przy samochodach japońskich są **przeciągłe i niezbyt głośne.** Podobne raczej do brzęczenia całego roju pszczół, podczas gdy sygnały wozów europejskich, są **krótkie, urywane, podobne nieco do szczekania psa.** Japońscy szoferzy zresztą rzadko czynią użytek z sygnałów dźwiękowych, posługując się przeważnie na skrzyżowaniach ulic **sygnałami świetlnemi**, dając światło pełnych reflektorów. Najulubieńsze japońskie instrumenty muzyczne „Koto" i „Samisa" mają tylko z zewnętrznego wyglądu niejakie podobieństwo do naszych harf i gitar. **Dźwięki tych instrumentów są zupełnie inne.** Japoński chór składa się **z sześciu do ośmiu gejsz**, które z towarzyszeniem tych właśnie samisa śpiewają, albo raczej **mruczą przeciągłą i smętną pieśń.**

Teatr japoński tkwi wciąż jeszcze niemal całkowicie w średniowieczu. Role wykonywane są przeważnie przez **kobiety, przebrane w szaty męskie, które usiłują mówić falsetem.** Prowadzony na scenie długi djalog, daje europejczykowi, po pewnym czasie, złudzenie kociego miauczenia. W jednem tylko czyni teatr japoński niezapomniane wrażenie. Stwarzają je mianowicie **niezwykle barwne, malownicze kostjumy i maski artystów oraz gesty, które posiadają swoje odrębne znaczenie.** Każdy ruch ręki, układ dłoni wyraża pewne pojęcie pewien stan ducha, pewien nastrój. Gdyby przeciętnego aktora japońskiego zapytać dlaczego ten gest znaczy to, a tamten co innego, nie potrafiłby najczęściej dać na to odpowiedzi. Poprostu tak chce tradycja teatru.

W Japonji pomiędzy Osaka a Kobe znajduje się **teatr Katarazuka, który jako pierwszy w Japonji wprowadził pewną modernizację sceny.** Teatr ten zresztą założony został przez **japońskie towarzystwo kolei elektrycznych**, które robi doskonałe interesy nietylko na sprzedaży biletów wstępu na teren rozrywkowy, ale i przy sprzedaży biletów tramwajowych. Zarówno w Osaka, jak i Kobe jest ruch ciągły, a w niedzielę i święta wozy tramwajowe sa zatłoczone. Teatr Katarazuka pomyślany został jak coś w rodzaju lunaparku, ale posiada oczywiście dużo japońskiego uroku. Są więc tam **huśtawki, rozrywki, strzelnice, budy szczęścia oraz nawskroś amerykańskie występy girls, muzyka jazzowa w takt której tańcza młodzi Japończycy w europejskich strojach.** Odbywają się tam koncerty muzyki europejskiej, która zresztą dla Japończyków jest zupełnie niezrozumiała. **Muzyka Wagnera i Straussa uchodzi w Japonji za „nieznośnie hałaśliwą".** Od czasu do czasu jednak odbywają się tu koncerty muzyków europejskich, którzy przyjeżdżają do Japonji.

Europeizacja Japonji, która w szybkiem tempie postępuje od lat 80-tych, jest jednak tylko powierzchowna. Japończyk w głębi duszy pozostał takim samym, jakim był przed wielu. wielu laty. To wszystko co się w Japonji robi dla przybrania innego zewnetrznego wyglądu, **jest tylko czynione na pokaz, dla obcych.** To też szanujący sie Japończyk nosi na ulicy europejskie ubranie, siedzi w restauracji na krześle. używa łyżki, noża i widelca. Gdy jednak wraca do domu, **zrzuca z siebie szybko marynarkę i spodnie, otula sie w miękkie jedwabie, siada na macie i.... używa pałeczek do jedzenia.** Są w Japonji liczne „europejskie" restauracje, do których chodzi się w towarzystwie cudzoziemców. Niemniej jednak liczne sa restauracje, które, zamiast ogólnej sali. posiadają **dziesiątki maleńkich pokoiczków, gdzie Japończyk jada sam.** Stoją tam niewielkie stoliczki z laki, na podłodze leży mata, a usługuje kelnerka. która jednak niczem nie przypomina kelnerki europejskiej. Mężczyźnie podaje ona potrawy **z ukłonem, albo na kolanach.** W obecności gości smaży kawałki mięsa i ryby na maleńkich patelniach. podaje niezliczoną ilosc potraw w maleńkich czareczkach, skąd gość **wyławla pałeczkami to, co mu najbardziej smakuje.**

I restauracje tego typu cieszą się ogromnem powdzeniem, nie narzekając na brak klijenteli. Tylko, że Japończyk jest wówczas **sam na sam ze sobą i nikt** a przynajmniej żaden cudzoziemiec nie może go wówczas zobaczyć.

Tradycja tkwi tak gleboko w tym narodzie i do rzadkich zjawisk nie należy obrazek w tramwaju, gdy **siedząca Japonka ustępuje miejsca.... stojącemu mężczyźnie.** Wciąż jeszcze zawiedzieni w nadziejach japońscy młodzieńcy, **giną śmiercią honorowa, rozpruwając sobie brzuchy, albo rzucajac się do jednego z licznych kraterów czynnych w Japonji wulkanów.**

Japończyk pracowity, odporny, niezmordowany, dzielny przyswaja sobie wszystko to, co mu się podoba u narodów obcych, nadaiac temu jednak własne piętno.

Sam naród nie jest ani wynalazczy, ani genjalny. **Pismo zapożyczyli z Chin, religię od Indusów, nową cywilizacje z Ameryki, a wiedzę czerpia z Europy.** W każdem niemal państwie znajduje się obecnie jakiś japoński attache wojskowy, który **jeździ na manewry i pilnie śledzi to, co może się następnie przydać jego krajowi.** Nawet nazwa państwa **„Nippon" Kraju Wschodzącego Słońca, wskazuje wyraźnie na wzory nie japońskie, ale chińskie.** Jedyne, co jest bezsprzecznie japońskie, to **religia Szinto, główna religja kraju, licząca tyluż zwolenników, ile buddyzm.**

Japończyk jest gorącym patrjotą. Zdaje on sobie doskonale sprawe z tego że pewnego pięknego dnia, **cała jego ojczyzna może być pochłonięta przez fale morskie.** To też Japończycy, myśląc o przyszłości patrzą **na Mandżurię, Chiny, Filipiny, Indje i Australję.**

Japończyk jest urodzonym żołnierzem, posłusznym, opanowanym i nieskończenie wierzącym. Cały wysiłek kładzie w to, **ażeby się pokazać obcym innym, niż jest w rzeczywistości.** Uczy się ich języków, przyswaja ich kulturę, kłania się nawet, gdy zachodzi tego potrzeba, traktując to wszystko jako **„środek prowadzący do celu".** W życiu osobistem jest jednak zupełnie inny. W Japonji wciąż jeszcze robotnicy **piszą petycje.... własną krwią**, w Tokio i Osaka powstają wspaniałe domy, ale na prowincji **wciąż jeszcze się buduje małe, niskie chatki, które nie przedstawiają tak groźnego niebezpieczeństwa w czasie trzęsienia ziemi.** Japońska młodzież studjuje medycynę na wszystkich uniwersytetach Europy, a wracajac do kraju **wierzy w święte białe węże, które żyją w korzeniach olbrzymich drzew**, których nie wolno wycinać **bez względu na niebezpieczeństwo przygniecenia kilku domków.** A wierzący Japończyk nie waha się spalić domu niewierzącego sąsiada jeżeli leży on na prostej drodze prowadzącej do świątyni...

Tam, gdzie się wyrzynano nawzajem

Ormianie, gruzini, turcy, rosjanie i żydzi prowadzili nieustanną wojnę ze sobą na Kaukazie

Kaukaz był terenem, na którym walki narodowościowe miały charakter niemal nieustannej wojny domowej. — Znany dziennikarz amerykański, Louis Fisher, dowodzi poniżej, że pod tym względem stosunki uległy znacznej poprawie.

Red.

Przez trzy dni szukałem daremnie na ulicach Baku kobiet, któreby nosiły zawoje na twarzy. A przecież — przypominam sobie dokładnie — gdyb przed czterema laty, w roku 1931, przekroczył próg czytelni partyjnej w tem mieście — **kilka młodych dziewcząt czemprędzej opuściło na twarz czarczafy.** Te młode bolszewiczki studjowały może „Kapitał" Marksa, lub pisma Stalina i nie trzeba przypuszczać, by uznawały mimo tj zasłonięcie twarzy za swój obowiązek wobec religji i tradycji. Poprostu **kierowały się odruchem.** Dziś te odruchy nie istnieją.

Jeśli już przed kilku laty jasną było rzeczą, że kobiety, pracujące w fabrykach i biurach, zostawiały w domu swe woale i zasłony — o tyle kobiety niepracujące przez długi czas nie mogły wyzbyć się skrupułów i pozbyć się zasłony, która przecież w pojęciu kobiet wschodu stanowi o **okryciu najbardziej intymnej nagości.** Dopiero w roku 1935 zasłony zniknęły z Baku zupełnie.

Zmiany zaszły nietylko w tym szczególe stroju kobiecego. Zmiany są głębsze, choć władze sowieckie, świadome trudności i oporu mahometan przeciwko wszelkim ostrzejszym poczynaniom — **na tym terenie działały bardzo wolno, ostrożnie i — co bynajmniej nie leży w ich charakterze — delikatnie.** Podczas tedy, gdy w całej prawie Rosji uprawiano brutalną politykę antyreligijną, stosując nawet teror wobec opornych — **wyznawców Islamu na wszystkich ziemiach sowieckich nikt przez długie lata nie krępował ani nawet nikt krzywem okiem na nich nie patrzał, gdy — na głos muzzeina — padali na twarz na swe dywaniki i odmawiali modły, zwróceni twarzą ku Mecce.** Jeszcze przed kilku laty komuniści lokalni głośno deklarowali swe **głebokie przywiązanie do Koranu i swą wiarę w Allaha.** Dziś jest inaczej, ale nie wpłynęli na to działacze sowieccy, a sama ludność, która skierowała swe zainteresowania w inną stronę.

Ostatni meczet w Baku wznosi się na wysokiem wzgórzu ponad polami naftowemi Bibi-Ebat, które Sowiety literalnie wydzierają morzu Kaspijskiemu, dzięki trudnym i niezmordowanym pracom osuszającym. Z dziedzińca meczetu widać olbrzymi las wież wiertniczych, obsługiwanych przeważnie automatycznie, prawie bez udziału robotników.

Trudno o silniejszy kontrast, niż ten, jaki przeżywa każdy, zwiedzający meczet. Z jednej strony — **obraz wielkiego uprzemysłowienia,** z drugiej — **wspomnienia dawnych tradycyj orjentalnych w postaci roju kalek i żebraków,** którzy obstępują każdego turystę i dosłownie szarpią za poły tam — wielkie budynki szpitali, administracyj i fabryk: tutaj — na murach meczetu jakieś kawałki materjału, zawiesone przez ludzi starych przeważnie, z wiarą, że wzamian Allah uleczy ich z zadawnionych chorób i cierpień.

Podobnie jak Kemal w Turcji, tak i Sowiety wprowadziły na Kaukazie **jednolity alfabet łaciński do języka tureckiego, armeńskiego, gruzińskiego i innych.** Ułatwia to znakomicie kontakt Europy z temi krajami.

Podczas, gdy dawny rząd carski dążył do rusyfikacji całego kraju — obecnie o **wiele więcej jest w Baku szkół o języku wykładowym tureckim, niż było ich przed laty.** Mimo to turcy z nad morza Kaspijskiego, niegdyś ciążący ku Konstantynopolowi, nie czują się obecnie pod tym względem zupełnie turkami. Dawniej rosjanie w Baku separowali się szczelnie od turków, ormian i żydów tego miasta. **Nienawiść, wiecznie podsycana dzieliła każdą z tych grup narodowościowych lub wyznaniowych od siebie,** a łączyły się one tylko w nienawiści do rosjan. Dziś sytuacja pod tym względem zmeinila się radykalme. **Dziś — na pięć małżeństw zawieranych w Baku — dwa są mieszane, t. j. zawarte pomiędzy rosjanami, turkami, ormianami, żydami itd. Małżeństwa pomiędzy turkami i ormianami — wrogami krwi od setek lat — małżeństwa, które niegdyś były na tamtym terenie nie do pomyślenia — teraz są na porządku dziennym.**

Za dawnych czasów mieszkali turcy, ormianie i persowie — każda grupa **w swem własnem ghetto.** Wszyscy, którzy znali Baku przedwojenne, znają wąskie uliczki jednego, drugiego i trzeciego ghetta — nadające miastu **charakter typowo wschodni.** Dzisiejsze miasto Baku dzieli się na dwie dzielnice: **starą, w której jednak nie brak również nowych gmachów, i zupełnie nową, zbudowaną w stylu zachodnim i nie mająca nic ze Wschodem wspólnego.**

Zmiana warunków pracy, odzieży, alfabetu i usunięcie nienawiści narodowościowo - rasowej w tym kraju przyczyniły się do zmiany sposobu myślenia, zwłaszcza wśród ludzi młodych. Mimo to **władza ojcowska, wpływ rodziny na życie społeczne — pozostaja nadal mocne nietylko w Baku, ale i w Erywaniu, w Tyflisie i Batum,** gdzie podobnie jak w Baku, bardzo dużo się zmieniło.

Kaukaz europeizuje się gwałtownie.

Louis Fisher.

Z DZIEDZINY UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE.

Jakkolwiek asekuracja polska w olbrzymiej większości należy do kapitału zagranicznego, jednakowoż w tej dziedzinie mamy zakład ubezpieczeń na życie, który jest związany wszystkiemi swemi stosunkami gospodarczemi z własnym krajem. Jest to T-wo ubezpieczeń „Europa" Spółka Akcyjna w Warszawie, które jest niezależne od zagranicy, cały portfel ubezpieczeniowy ma w swem posiadaniu, wszystkie rezerwy również są na miejscu w kraju i wyłącznie należą do T-wa.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 5 stycznia 1936 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Odosobnione ogniska poprawy

Rok 1935 w gospodarce światowej

Szukając najistotniejszych cech roku 1935 w gospodarstwie światowem — należy niewątpliwie zwrócić uwagę przedewszystkiem na **postępujące odosobnienie poszczególnych krajów.**

Gospodarstwo światowe kurczy się i w sensie koncepcji i w sensie materjalnym. Ludzie przestają wierzyć w możliwość i owocność kollaboracji narodów w dziale przywrócenia utraconego dobrobytu. Równocześnie **zwęża się dalej wymiana** towarów i ludzi: wymiana kapitału utrzymuje się w chorobliwej postaci przerzucania się złota z kraju do kraju (— o tyle o ile jeszcze istnieje wolność jego ruchów —) w panicznej trwodze przed niespodziankami.

Autarkja oparta jest na planowości gospodarstwa w stosunkach zewnętrznych. Korelatem jej jest — poczęści z nią współzależna — „planowość" gospodarstw wewnętrznych we wszystkich częściach świata.

Państwa starają się likwidować kryzys w pojedykę każde na swoją rękę. Niewątpliwem jest, że szeregowi krajów rok 1935 przyniósł na tej drodze istotne powodzenie albo utrwalił zawiązki poprawy, widoczne w poprzednich latach.

Trzy drogi

Wedle recept obranych dałoby się podzielić „pacjentów" na trzy grupy. **Jedni kurują się inflacją, inni reflacją, inni wreszcie — deflacją.**

Metodą poczęści inflacyjną nakręcaja swą konjunkturę Stany Zjednoczone. Coprawda inflacja ta jest istotnie silnie okiełznana: zdaje się, że tu leży sedno rzeczy jej względnego powodzenia. — **Wskaźniki ożywienia gospodarczego publikowane przez Federal Reserve Boards wykazują pod koniec 1935 nietylko rekord tego roku, ale i rekord za całe ubiegłe pięciolecie;** wskaźnik produkcji przemysłowej, który przed rokiem obracał się gdzieś koło trzech czwartych poziomu przeciętnego lat 23—25, zbliżył się teraz już niemal do tego poziomu zupełnie. **Wiele miljonów ludzi włączono spowrotem do aparatu pracy;** same roboty publiczne zaabsorbowały ich ok. pięciu miljonów. Skarb zaspakaja swe ogromne potrzeby kredytami; **pożyczki skarbu amerykańskiego doszły do horrendalnej sumy 30 miljardów dolarów;** mimo to mają one dobry rynek. Nastrój wracającej „prosperity" skierował do Stanów **potężny strumień złota uciekającego z Europy:** głosy trwogi w obliczu „duszenia się" złotem (tak pamiętnego z lat dawnych) znowu dochodzą do nas z za oceanu.

Blok szterlingowy

Recepta reflacji (wedle ulubionego określenia tamtejszych ekonomistów) **przyjęta jest z niewątpliwem już dzisiaj powodzeniem w drugiem państwie anglo-saskiem. Rok 1935 przyniósł Anglji wzrost i prestiżu politycznego i pomyślności gospodarczej.** Kluczowe elementy gospodarstwa brytyjskiego wykazują prosperity w rozmiarach dawno nienotowanych. Coprawda inaczej niż Amerykanie — również i Anglicy uważają **manipulację pieniądzem** za najlepszy sposób przywrócenia równowagi poziomów. Na wszelkie suggestje w kierunku międzynarodowej stabilizacji walut — odpowiedź i ekonomistów angielskich (z Keynes'em, Leith-Ross'em), a także mężów stanu jest niezmiennie ta sama: dobrze, ale po **zliberalizowaniu międzynarodowej wymiany towarowej;** łatwo połapać się co ten termin oznacza

Obok Anglji kroczą **państwa t. zw. bloku szterlingowego.** Stosują receptę tę samą. W ciągu roku szczególnie pomyślne osiągnięcia zanotowała w jej stosowaniu np. **Szwecja,** ojczyzna Cassela, którego nauki zapewne wypromieniowały tamtejszą ustawę (sic!) o **regulowaniu siły nabywczej pieniądza".**

Współpraca doktryny z praktyczną polityką gospodarczą jest zresztą bardzo znamiennem signum temporis dla krajów bloku szterlingowego.

Obok właściwego bloku szterlingowego mamy w opisywanym układzie grupę satelitów, recypujących metody angielskie w odleglejszych nieco warjantach. Są to **kraje kontynentu europejskiego, które swą „cnotę walutową" straciły wbrew swej woli. Śląc sygnały „SOS"** przybierając dramatyczne pozy rozstała się w ubiegłym roku ze swym parytetem, **Belgja:** po pierwszych bólach — pacjent czuje się już pono lepiej. — Raporty gospodarcze z tego kraju brzmią w końcowych tygodniach roku **nader optymistycznie** (choć sceptycy poprawę przypisują raczej efektom wystawy brukselskiej) odwieczny w ekonomice spór o związki przyczynowe zjawisk.

W środku Europy — **w Czechosłowacji, Austrji — rozmiary poprawy są dość niewielkie mimo stosowania recepty zbliżonej;** jej powodzenie warunkują widocznie pewne imponderabilia niełatwo uchwytne; W imię ścisłości trzeba przytoczyć, że pod sam koniec roku Austrja — pupil Ligi Narodów, a dziś jej outsider w sankcjach—ma swą konjunkturę odrębną: poczęła **dobrze zarabiać na interesach z Italją,** robionych na jej własne conto a także na conto niektórych „wstydliwych" krajów sankcyjnych.

W obozie deflacyjnym

pozostało już krajów bardzo niewiele. Banalnem już może, ale **koniecznem jest określenie roku, który upłynął, jako fazy silnych ataków na ostatnich mohikanów bloku złotego: na oba franki i floren holenderski.** Wszystkie ataki zostały coprawda zwycięsko odparte, ale zapewne spodziewać się należy nowych.

W DEMOKRACJI SZWAJCARSKIEJ wypowiadał się w sprawie wojny z kryzysem naród w plebiscycie:

w holenderskiej — parlament w wielkiej letniej debacie: łatwo zrozumieć **ile niespodzianek przynieść mogą te drogi rozstrzygania jakże delikatnych problemów pieniądza.**

We Francji na przełomie roku zwycięża stabilizacyjny program Lavala. Jego uprzednia znana serja dekretów ustawodawczych próbuje nadrobić ogromne spóźnienie w procesach wyrównawczych. **Pod sam koniec roku sygnalizowane były znamiona pewnej poprawy.** Niewątpliwie przeciętny francuz, mający już albo liczący na jakąś rentę, **sprzyja programowi stałości waluty:** zato mniej sprzyja programowi bolesnego wycinania przerostów i równania poziomów wdół, bez czego program stałości pieniądza nie da się urzeczywistnić; kluczem do sytuacji jest oczywista **budżet skarbu francuskiego,** ale tutaj kłodą u nogi rządu jest i był skłócony — jak zwykle głos ludzi — parlament; stała **atmosfera napięcia politycznego** oczywiście również oddziaływa ujemnie: wypchnęła w r. 1935 za niejeden miljard franków złota z piwnic Banque de France w kierunku do USA.

Jakże tu wytyczyć teraz **miejsce Polski.** Rozumie się, że raczej opodal grupy **stałości pieniądza,** na którą już dawno postawiliśmy i przy której trwamy świadomi, że **inna recepta ma** w naszych szczególnych warunkach wyczerpania kapitałowego i słabej odporności psychicznej społeczeństwa w rzeczach gospodarczych — bardzo wątpliwe widoki powodzenia. Cechą wyróżniającą naszą walkę o poprawę sytuacji jest stosunkowo **wczesne podjęcie wysiłku dla „równania wdół",** a także jego silne napięcie, które — wedle żywionych nadziei — pozwoli na złagodzenie nacisku w następnej fazie (godzimy się wszyscy, że stymulantą gospodarczego życia jest w zasadzie cena zwyżkująca!)

Izolacja i sankcje

Zupełnie samodzielne miejsce w gospodarstwie światowem zajmują kraje o szczególnie intensywnej izolacji: — **Niemcy i Italja. Izolacja obu jest poczęści dobrowolna, a poczęści wynika z niechęci reszty świata.** Oba kraje czynią niewątpliwie heroiczne wysiłki w kierunku obrony swej pozycji gospodarczej; **wysiłki obu** — jeżeli chodzi o dotychczasowe efekty i przyszłe szanse — **oceniane są w świecie ujemnie.** Natomiast dotychczasowy wielki „samotnik" gospodarczy Eurazji, **ZSSR.,** w ciągu a zwłaszcza pod koniec ubiegłego roku kulturalnie, politycznie a także gospodarczo **zbliżył się do świata kapitalistycznego** (pod koniec roku poczynił kilka dużych kroków, zbliżających go do tych krajów w szeregu strukturalnych elementów gospodarki m. in. w **zakresie pieniądza i cen).**

Kończąc ten rzut oka na sytuację gospodarczą świata w r. 1935 nie wolno chyba pominąć wzmianki, że **rok ten był datą podjęcia pierwszego w dziejach świata ogólno-światowego „oblężenia" ekonomicznego, zastosowanego jako samoistny środek represyjny** przez rodzinę narodów wobec jej nieposłusznego syna. Zapewne rok 1936 przyniesie rozwiązanie dręczącego ludzkość pytania, czy jest to istotnie skuteczny środek mogący uchronić anrody przed agresją polityczną (i gospodarczą?).

Wreszcie, dając resumé dość chaotycznego obrazu, jaki tworzy układ warunków gospodarczych w świecie, trzeba niewątpliwie stwierdzić jedno: **rok ubiegły stworzył względnie umocnił szereg samoistnych ognisk poprawy gospodarczej. Ogniska te, co już powiedziano, żyją jak dotąd, życiem własnem Można mieć jednak wątpliwości, czy á la longue będzie to możliwe na dzisiejszym poziomie cywilizacyjnym ludzkości.** (Pomyślmy np. o cudach postępu technicznego!). Albo więc zgasną ogniska pomyślności, albo pomyślność pocznie przenikać do ognisk, które jej nie doznały. Tradycyjny na początku każdego roku optymizm nakazuje nam raczej wybrać drugą z tych alternatyw. Pesymizm odkładamy do uwag, pisanych wśród roku.

Dr. Alfred Zauberman.

Przemysł czesankowy nie ma surowca!

Przędzalnie łódzkie redukują uruchomienie i czas pracy

Łódzki przemysł wełniany niejednokrotnie skarżył się na **ujemne skutki stałych opóźnień w wydawaniu zezwoleń na przywóz wełny,** jako pogłębiających działanie restrykcyj importowych, już i tak boleśnie dających się we znaki produkcji wełnianej. Przydziały na miesiące listopad — grudzień przyznane zostały dopiero w grudniu, co postawiło szereg przedsiębiorstw **wobec bezpośredniego niebezpieczeństwa unieruchamiania.** Kilka fabryk musiało już nawet **utrzymać czasowo pracę z braku surowca,** pozostałe uniknęły tej konieczności w ostatniej niemal chwili, dzięki przyspieszeniu wydania zezwoleń przywozowych.

Obecnie — według opinji sfer przemysłowych — sytuacja się powtórzyła. Pomimo, iż upłynęło już cztery dni stycznia, **kontyngenty nie zostały dotychczas rozdzielone i niema nawet konkretnych wiadomości, kiedy wydane zostaną zezwolenia przywozowe.** Tymczasem skutki tego opóźnienia z każdym nowym okresem kontyngentowym **występują coraz jaskrawiej.** Dotychczas przędzalnie czesankowe posiadały jeszcze zapasy surowca z czasów wolnego importu, po półrocznym jednak okresie działania ograniczeń przywozowych **liczba fabryk, rozporządzających zapasami spadła do minimum.**

Według danych, posiadanych przez organizacje przemysłowe, **rezultaty braku surowca i opóźnienia przydziału na styczeń — luty już obecnie dały się odczuć, bowiem fabryki rozpoczęły redukcję uruchomienia i czasu pracy.** W końcu ub. tygodnia dwie przędzalnie w Łodzi zwolniły z pracy zgórą 1000 robotników, inna pracująca dotychczas przez 5 do 6 dni w tygodniu, przeszła na 2 dni. Również jedna z fabryk w Pabjanicach **zwolniła z tych samych przyczyn 400 robotników.**

Drogi eksportu włókienniczego

Możliwości powiększenia wywozu do Indyj Holenderskich i na Maltę

Izba Przemysłowo - Handlowa w Łodzi jest w posiadaniu źródłowych informacyj, według których istnieją obecnie realne możliwości zbytu na rynku Indyj Holenderskich lekkich drukowanych i barwionych tkanin bawełnianych wyrobu polskiego.

Wobec zainteresowania się wymienionemi artykułami poważnych włókienniczych firm importowych, zrzeszonych w specjalnej organizacji handlowej w Batawji, Izba Przemysłowo - Handlowa w Łodzi podjęła starania o odpowiednie wyzyskanie nowej konjunktury eksportowej przez firmy swego okręgu. Zadanie to nabiera szczególnej wagi przy uwzględnieniu znaczenia i pojemności rynku Indyj Holenderskich, których ogólny import pomimo kryzysu gospodarczego wynosi rocznie około miljarda zł. oraz ze względu na ujawniające się ostatnio tendencje, zmierzające do ograniczenia importu z Japonji.

Izba służyć może zainteresowanym wskazówkami co do praktycznego sposobu penetracji na rynek Indyj Holenderskich.

***

Udział okręgu łódzkiego w polskim eksporcie na Maltę, pomimo, iż zwiększył się w ub. roku kilkakrotnie, jest dotychczas nadal nieznaczny. Na podstawie badań, przeprowadzonych przez konsula honorowego R. P. w Valetta (stolica Malty), stwierdzono możliwości zbytu na Malcie dla szeregu polskich towarów przemysłowych m. in. włókienniczych.

Ze względu na stosunkowo znaczną chłonność towarową rynku maltańskiego, którego import osiąga rocznie wartość 90 miljonów złotych oraz otrzymane ostatnio zgłoszenia handlowe z Valetta, Izba Przemysłowo - Handlowa w Łodzi zamierza skorzystać z usług polskiej placówki konsularnej na Malcie celem wprowadzenia na ten rynek innych artykułów łódzkich poza eksportowanem już obuwiem gumowem i odzieżą.

W tym celu Izba zwraca się do firm swego okręgu, zainteresowanych rynkiem maltańskim, by zechciały skomunikżować się z jej wydziałem eksportowym.

Z rynków pieniężnych

Tendencja dla walut była wczoraj na giełdzie warszawskiej w dalszym ciągu zwyżkowa. Notowania podniosły się: dewizy na Londyn o 5 punktów do 26.18, kable na Nowy Jork o 1 1/8 punkta do 5.31 i 3/8, dewizy na Brukselę o 15 punktów do 89.40, dewizy na Amsterdam o 50 punktów do 360.00, dewizy na Paryż o 1 punkt do 35.01 i dewizy na Zurych o 25 punktów do 172.50.

Bank Polski płacił wczoraj za funty 26.00, za dolary 5.28.

W notowaniach rynku łódzkiego podniósł się kurs funta, który ofiarowywano po 26.20, kupowano po 26.15. **Reszta notowań bez zmiany:** dolar 5.30—5.28, dolar złoty 9.02—9.00, marka — 1.25—1.24.

Poż. stabilizacyjna nadal miała tendencję mocniejszą. Sprzedaż 65.00, kupno 64.00. Pozatem notowano: dolarówka 53.50—52.50, poż. budowlana 41.00—40.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — 48.50—48.00.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 4 stycznia.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach naogół zmniejszonych. Notowano: Amsterdam 360 (+50), Bruksela 89.40 (+15), Londyn 26.18 (+5), Nowy Jork kabel 5.31,38 (+1), Oslo 131.55, Paryż 35.01, Praga 21.97, Sztokholm 134.90 (+15), Zurych 172.50 (+25). W obrotach prywatnych marka niemiecka 125, szyling austrjacki 98.25, korona czeska 19.15, frank francuski 34.98, szwajcarski 172.25, liry włoskie 36, leje rumuńskie 2.75, pengö węgierskie 94.25, dinary jugosłowiańskie 11.15, łaty łotewskie 122, lewy bułgarskie 5.30, lity litewskie 79, funty angielskie 26.18, palestyńskie 26.16, dolary 5.31,50, rubel złoty 4.76, dolar złoty 8.99,50, rubel srebrny 1.60, bilon 0.65. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.27.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie papierów procentowych tendencja była dość mocna, przy większych obratach 7 proc. stabiliz. i 5 proc. konwers. Notowano: 4 proc. dol. 52.60, 5 proc. konwers. 64.50 (—25), 6 proc. dolar. 80.50 (+50), 7 proc. stabil. 64.50—64.63 (+13), odcinki po 500 dol. 65—64.88, 4 i pół proc. ziemskie 46.38 (+13), 5 proc. Warszawy nowe odcinki po 1.000 zł. 54.25. Drobne a nienotowane: 3 proc. budowlana 41, 4 proc. inwest. zwykła 111, 8 proc. dillonowska 94.88, 7 proc. warszawska dol. 71, 5 proc. Warszawy stare 59.75, nowe odcinki po 10.000 zł. 53.50, po 5.000 zł. 54, 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 500 zł. 63.50, po 1.000 zł. — 64.25, 6 proc. obligacje m. Warszawy 6-ta emisja 61, 5 proc. Częstochowy nowe 47.75.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary 5.295—5.29, poż. budowlana — 41.00—40.50, dolarówka 53.00—52.50, poż. inwestycyjna 111.80—111.30, poż. inwestycyjna seryjna 119.50—119.00, poż. konwersyjna 65.25—64.75, poż. kolejowa 59.50—59.00, poż. dolarowa 6-procentowa 80.50—80.00, poż. stabilizacyjna 65.00—64.50, Bank Polski 97.00—96.50. Tendencja utrzymana.

Nowelizacja ordynacji podatkowej

i rozporządzenia o egzekucjach skarbowych

Min. skarbu opracowało **projekty nowelizacji ordynacji podatkowej oraz rozporządzenia Rady Ministrów o egzekucjach skarbowych.**

Według powyższych projektów w ordynacji podatkowej, poza zmianami formalno - redakcyjnemi wejść mają również zmiany **rozszerzające w pewnym stopniu zakres niektórych ułatwień i ulg, dotychczas stosowanych.** M. in. projekt reguluje sprawę **przedawnienia w stosunku do należności podatkowych.** Mianowicie należności skarbowe ulegają przedawnieniu **po upływie lat pięciu,** jeśli w tym czasie urząd skarbowy nie poczyni kroków, zmierzających do ich ściągnięcia.

Pozatem projekt noweli przewiduje **zmianę terminów składania zeznań o dochodzie** przez osoby prawne, ustalając ten termin na dzień 1 maja, zamiast dotychczasowego 1 czerwca.

W projekcie zmiany rozporządzenia o egzekucjach najistotniejszą inowacją jest **nowa taryfa opłat, związanych z postępowaniem egzekucyjnem.**

Opłaty pobierane przy ściąganiu drobnych należności mają być **znacznie zmniejszone.** Np. upomnienie o zapłacenie sumy do 20 zł. kosztować będzie 25 gr. zamiast dotychczasowych 1.25. W tym samym stosunku **obniżone zostały inne opłaty egzekucyjne od drobnych należności,** nie przekraczających 80 złotych.

Opłaty egzekucyjne, pobierane przy ściąganiu należności od 80 do 300 zł. pozostaną na dotychczasowym mniej-więcej poziomie, natomiast **opłaty od sum ponad 300 zł. mają być znacznie podwyższone.**

Poza tem projekt reformy prawa egzekucyjnego przewiduje **zmianę systemu licytacji** w tym sensie, iż ustala cenę wywołania przy pierwszej licytacji na **połowę sumy oszacowania nieruchomości,** zaś przy drugiej — na dwie piąte sumy szacunku. W razie niedojścia do skutku licytacji nieruchomość może być sprzedana z wolnej ręki.

Tomaszów Mazowiecki

PAMIĘTAJMY O BEZROBOTNYCH.

W drugiej połowie bieżącego miesiąca Komitet Obywatelski Niesienia Pomocy Najbiedniejszym wydawać ma talony żywnościowe bezrobotnym, zarejestrowanym w tym komitecie. Jednakże dotychczas komitet posiada tak małe fundusze, że nie będzie można pokryć wydatków, związanych z zakupem artykułów żywnościowych.

Na ten stan rzeczy wpływają niedostateczne wpływy od osób i firm, które zadeklarowały pomoc. Komitet Obywatelski układa swój budżet na podstawie zgłoszonych deklaracyj, również tem opierał się przy wciąganiu bezrobotnych na listę.

Z tych względów sytuacja jest bardzo ciężka. Pomoc zależna jest od deklarantów, którzy zalegają z zapłatą składek. Los głodnych bezrobotnych winien wpłynąć na osoby i firmy, by spełniły swój obowiązek.

KATALOG PRASOWY PARA.

Na rynku wydawniczym ukazał się X-ty rocznik Katalogu Prasowego PARA. Wydawnictwo to, przeznaczone nietylko dla przemysłu, handlu oraz instytucyj finansowch, uprawiających reklamę, ale i dla wszystkich, którzy się interesują rozwojem prasy polskiej, posiada już ustaloną opinję i cieszy się zasłużonem uznaniem. Ukazuje się ono w miarę zachodzących zmian w ruchu wydawnictw perjodycznych i jest najstarszym podręcznikiem w tej dziedzinie.

BUDŻET M. TOMASZOWA.

W wydziale skarbowym zarządu miejskiego wre praca nad ułożeniem preliminarza budżetowego na rok 1936 do 37.

Poszczególne wydziały opracowały już plany budżetowe swych resortów. Obecnie zarząd miejski łącznie z wydziałem skarbowym pracują nad nadaniem budżetowi rozmiarów realnych.

Przypuszczać należy, że w końcu bieżącego miesiąca budżet będzie zupełnie wykończony i przedłożony radzie miejskiej do rozpatrzenia. Wysokość sumy budżetowej dotychczas nie jest jeszcze znana.

REDUKCJA CEN W KONSUMIE PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE.

Najwybitniejsi ekonomiści współcześni wskazują, że jednym z kardynalnych warunków załagodzenia kryzysu jest podniesienie konsumcji. — Zrozumiała to już dawno dyrekcja jedynego w mieście naszem domu towarowego Konsum przy Widz. Man., Rokicińska 54, dojazd tramwajami 10 i 6, której wysiłki idą w kierunku coraz większego obniżenia cen wszelkich towarów tak, że nabycie ich stało się bardziej dostępne nawet i dla sfer mniej zamożnych a szczególnie robotniczych. Wybitnym dowodem tego są rewelacyjnie niskie ceny, po jakich Konsum sprzedaje wszelkiego radzaju bieliznę dzienną i nocną, konfekcję męską, damską i dziecinną, wielki wybór wełen i jedwabi, galanterje, naczynia gospodarskie oraz produkty spożywcze kolonialne.

Niewypłacalność

W dniach ostatnich do Łodzi nadeszły wiadomości o zawieszeniu wypłacalności przez jednego z wielkich hurtowników galanteryjnych w **Mławie.** Hurtownik ten był **w stałych stosunkach handlowych z Łodzią** i zakupywał bardzo wielkie ilości towarów z różnych branż galanteryjnych i to zarówno od producentów, jak i od hurtowników. Zobowiązania powyższej firmy w Łodzi wynoszą **około 150 tysięcy złotych.**

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY YORK. Loco 12.10, styczeń 11.70, luty 11.54, marzec 11.37—38, kwiecień 11.26, maj 11.15, czerwiec 11.04, lipiec 10.92, sierpień 10.80, wrzesień 10.70, październik 10.59, listopad 10.59, grudzień 10.59.

NOWY ORLEAN. Loco 11.85, styczeń 11.63, marzec 11.35, maj 11.13, lipiec 10.90, październik 10.58, grudzień 10.55.

LIVERPOOL. Loco 6.44, styczeń 6.20, luty 6.20, marzec 6.20, kwiecień 6.18, maj 6.15, czerwiec 6.12, lipiec 6.09, sierpień 6.02, wrzesień — 5.95, październik 5.89, listopad 5.85, grudzień — 5.85, styczeń 5.84, luty 5.83, marzec 5.81.

EGIPSKA. Loco 9.60, styczeń 9.11, marzec 8.79, maj 8.58, lipiec 8.47, październik 8.37, listopad 8.19, styczeń 8.19.

BREMA. Loco 14.18, styczeń 12.80, marzec 12.85, maj 12.75, lipiec 12.71, październik 12.42.

ALEKSANDRJA (Sakkelaridis). Styczeń — 16.40, marzec 15.90, maj 15.54, lipiec 15.28, listopad 14.89.

Do akt Nr. Km. 2152/35

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. III-go Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Dowborczyków Nr. 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 stycznia 1936 r. o g. 12 w Łodzi, przy ulicy Targowej 28 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 3-ch postrzygaczek w komplecie, maszyn i 10 krosien tkackich mechanicznych szerokich, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.800.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 3 stycznia 1936 r.

Komornik:
(—) Stefan Górski.

Sprawa F. „F. Eisenbraum“ p-ko Juljuszowi Klattowi.

Zamiast felietonu

Bezkrwawy podbój Abisynji

Jeden z najsubtelniejszych ironistów paryskich, S. de la Fouchardiere, w następujący sposób podchodzi do zagadnienia włosko - abisyńskiego, rozwiązując je pokojowo i z humorem:

„Chcą w nas wmówić, że etjopowie są nadal tymi czarnymi barbarzyńcami, których w starożytnym Rzymie używano do walk z dzikiemi zwierzętami na arenie cyrkowej. Podsuwają nam pod nos **opisy i fotografje, przedstawiające nabożeństwo abisyńczyków.** Aby zwalić te wszystkie bezpodstawne oskarżenia, Negus mógłby się powołać na księgę ze wszechmiar wiarygodną, a dowodzącą niezbicie wyższości prawodawstwa etjopskiego nad prawodawstwem europejskiem. Księga ta jest francuska encyklopedja „Larousse du XX siecle“, gdzie na stronie 315-ej tomu III-go czytamy:

„W Etjopji każda małżonka ma prawo przez jeden dzień w tygodniu obdarzać swemi względami dowolnego obcego mężczyznę“.

Powyższy artykuł prawa jest niewątpliwie odczytywany **przyszłym małżonkom** w urzędzie stanu cywilnego w Addis Abebie i dzięki niemu małżeńskie pożycie abisyńczyków wolne jest od rozdźwięków, zakłócających harmonję małżeństw świata t. zw. „cywilizowanego“.

U nas i we wszystkich krajach, podzielających nasze przesady, biedni mężowie trują sobie niepotrzebnie życie, gdyż zbyt poważnie wzięli słowa o wierności, wygłoszone przez urzędnika stanu cywilnego, księdza, pastora lub rabina.

Co dziwniejsze istnieją pary, które się pobrały bez pomocy urzędu stanu cywilnego i bez pomocy kapłana, a które również wyznają **tyrańską zasadę, że żona jest wyłączną własnością męża, a mąż wyłączną własnością żony.**

No a z tego nieuchronnie rodzi się pokusa.

Wiecznie powtarza się stara sytuacja z Raju przy udziale trzech głównych postaci: **mężczyzny, kobiety i jabłka.** Przypuszczaliście może, że 3-cia postacią był wąż? Czyż kobiecie potrzebna jest rozmowa z wężem, aby nabrała ochoty uczynić coś, co jest zabronione?

Bóg stworzył mężczyznę, kobietę i jabłko. Ale nie Bóg stworzył zdradzonego męża. **Zdradzony mąż stworzył się sam,** tworząc kobiecie sztuczną pokusę w postaci wiarołomstwa. Dlatego mamy tylu zdradzonych mężów w Europie.

Tymczasem w Abisynji jest inaczej. Udzielone kobiecie prawo zwalniania się raz na tydzień z obowiązków małżeńskich, bez potrzeby tłumaczenia się wizytą u chorej przyjaciółki, jest dowodem **ducha tolerancji i zrozumienia warunków niezbędnych dla małżeńskiej harmonji.**

Mąż abisyński jest zabezpieczony przed zazdrością. Co ważniejsze, znając zgóry termin żoninych cotygodniowych wypadów... porównawczych, mąż abisyński stara się okazać **jaknajmilszym przez 6 dni, które należą do niego.** Bo być kochanym naprawdę, to — być kochanym ponad innych, być uznanym za najbardziej godnego miłości.

Cóż to za radość dla męża, kiedy zdoła dowieść żonie że **„wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej“...**

A żona, raz i drugi o tem przekonana, traci wreszcie ochotę do korzystania z prawa, które przyznaje jej kodeks abisyński. Bo co to za przyjemność zmieniać na gorsze?

Gdyby zaś jakiś sprytny prawodawca abisyński wprowadził... **przymus cotygodniowej niewierności małżeńskiej,** kobiety etjopskie, byle tylko okazać nieposłuszeństwo, wyłamałyby się spod tego przymusu i w całej Abisynji nie byłoby **ani jednego zdradzonego męża.**

Ale cała ta sprawa posiada pewną wartość aktualną w obecnej tragicznej dobie:

Obdarowywanie przez kobiety względami obcych mężczyzn jest aktem tradycyjnej gościnności. Czemu Mussolini nie wykorzystuje tej tradycji? **Czemu, zamiast wysyłać swych żołnierzy na rzeź, nie wyśle ich w zaloty.**

Podboju Abisynji można dokonać w sposób przyjemny i pokojowy.

Przypuśćmy, że **piątek** (dies veneris) **jest oficjalnym dniem cotygodniowej zdrady małżeńskiej.** Otóż **co piątek 10** tysięcy legjonistów włoskich mogłoby **wkroczyć do chat abisyńskich i co piątek spłodzić 10.000 małych włochów** (nie licząc już nawet bliźniąt na wzór Romulusa i Remusa).

Coby z tego wynikło za lat 20? A za lat 40? Rasa abisyńska z czarnej zmieniłaby się na kawową, z kawowej na beżową...

Statystykom pozostawiam przekalkulowanie tej całej sprawy, a starszym panom z Genewy staranie o przekazanie Rzymowi tego apetycznego projektu“.

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO № 74—76
tel. 129-88

Dziś i dni następnych!

Wielka epopea miłości i obowiązku na tle życia Marynarki Wojennej p. t.

„RAPSODJA BAŁTYKU"

W rolach głównych: Bogda Marja, Orwid Baśka, Brodzisz Adam, Cybulski Mieczysław.
Następny program: „UROJONY ŚWIAT" w rolach głównych: Claudette Colbert, Charles Boyer.
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr.
Kupony ulgowe w niedziele i święta nieważne.
Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12-ej.

Dźwiękowy Kino-Teatr

SZTUKA

KOPERNIKA 16. TELEFON 140-72

Dziś i dni następnych!

Król humoru SZÖKE SZAKALL w muzycznej komadji

„TO LUBIĄ MĘŻCZYŹNI"

(ENDE SCHLECHT ALLES GUT)

w pozostałych rolach przepiękna węgierka ROZSI BARSONI oraz ERNEST VEREBES i TIBOR v. HALMAY
Tempo! Humor! Śpiew!
Następny program: „OSTATNIA MIŁOŚĆ" w rol. gł. HANS JARAY, ALBERT BASSERMANN.

Kino „PALACE"

Uwaga!! Dziś i jutro o g. 12, 2 i 4 pp. 3 PORANKI

Wszyskie miejsca od **80 gr.**

Cała Łódź musi zobaczyć i usłyszyć

JANA KIEPURĘ

w szampańskiej komedji p. t. „Kocham wszystkie kobiety"

KIEPURA śpiewa po polsku włosku niemiecku

KINO REWJA.

MIMOZA

Kilińskiego 178

Dziś i dni następnych!
Wielka Rewja w 12-tu obrazach p. t.

Z CAŁEGO SERCA

udział biorą niezrównani aktorzy rewji stołecznej Madziarówna, Dankiewiczówna, Łoskot, Nowicki, Duet Januszków

Na ekranie film sowiecki

HARMONJA

niezrównanana komedja muzyczna

Nauka i wychowanie

RUTYNOWANY nauczyciel udziela lekcyj i korepetycyj. Dokształca dorosłych. Przygotowuje do egzaminów. Specjalność: matematyka, polski, Piotrkowska 37, m. 11, front III piętro, godz. 6—9 wiecz.

LEKCYJ i korepetycyj udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do wszelkich egzaminów (matury). Specjalność matematyka, polski. Al. Kościuszki 13, m. 3, front, I piętro.

BUCHALTERJI podwójnej nauczam gruntownie w ciągu miesiąca z gwarancją samodzielnego prowadzenia ksiąg miarodajnych dla władz. Cena bardzo przystępna. Nauka pisania na maszynie zł. 10.—Wólczańska 43, m. 32

MAGISTRA farmacji z półroczną praktyką poszukuje posady na skromnych warunkach. Oferty Republika sub „30".

RODOWITA francuzka, profesor dyplomowany (Uniwersytet Paryski) udziela francuskiego, literatura, konwersacja. Kątna 17 m. 29.

NAUCZYCIEL gimnazjalny udziela matematyki, fizyki. Przygotowuje do matury. Ceny b. przystępne. Pomorska 22 m. 25.

ENGLISH LADY experienced dipl. teacher London Accent Lessons. Cegielniana 25 logment Herszberg.

MATURZYSTKA poszukuje rutynowanego nauczyciela niemieckiego francuskiego, korespondencją handlową. Sub. „Skromne wynagrodzenie".

NAUCZYCIELKA młoda udziela stenografji, niemieckiego, angielskiego, francuskiego własną metodą, także muzyki. Okrzei 18, Neujahr.

STENOGRAFJI polsko - niemieckiej i języka niemieckiego najnowszą metodą nauczam szybko i tanio. Tel. 211-40 — Piotrkowska 55 od 11 — 3 pp. i 7 — 10 w., m. 16.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21. m 8-a. front. co dziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

Rozmaite

TAŃCÓW nowoczesnych i wirowych udziela prywatnie w grupach i pojedyńczo znany nauczyciel Henrykowski. Gdańska 9, tel. 166-93.

POSZUKUJĘ koncesję do składu win i wódek. Albert Rennert, Przędzalniana 31.

BUCHALTERA izrael. poszukuję natychmiast obowiązkowo gotówki od 5 do 6 tysięcy złotych, znawcę działu włókienniczego. Wynagrodzenie podług umowy. Suma zagwarantowana. Oferty sub „5.000".

PRZYBŁĄKAŁ SIĘ pies rasy anglik podpalany. Odebrać: Pl. Stokl. Telefoniczna 60, Splis.

PRZERABIAM i reperuję wszelkie wyroby swetrowe. Piłsudskiego 34 m. 21 front 4 piętro od 9.— 11 r. i od 3 — 5 p. p.

100 ZŁOTYCH tygodniowo zapewnione Poszukuję spólnika z kapitałem zł 200 ze współpracą zewnętrzną do prosperującego artykułu. Oferty pod „100".

MINDLA Torończyk Bałucki Rynek 8 zgubiła kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na zł. 15.—, wydany w styczniu 1934 r. Nr. liczn. 126293 58480.



OGŁOSZENIA FUCHSA TO MUR

o który oprzeć się można najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do

AKWIZYCJI OGŁOSZEŃ

FUCHS'A

Łódź, Piotrkowska 87, telefon 121 36
w nocy i święta 121-16

Widzewska Manufaktura, Sp. Akc.

Odlewnia i Fabryka Maszyn

Łódź, Rokicińska Nr. 81, telefon 195-91

wykonuje

wszelkie najlepszej jakości odlewy żeliwne i metalowe jak również obróbkę warsztatową po cenach konkurencyjnych. Dokładne wykonanie i szybka dostawa.

ZŁOTYCH 10,000 — 15,000 włożę w dobry interes lub przedstawicielstwo. Oferty Republika „Spólnik".

DŁUGOLETNI kierownik firmy metalowo - maszynowej w Berlinie poszukuje wspólnika z kapitałem celem stworzenia wspólnej ajentury i przejęcia przedstawicielstw firm zagranicznych. Telefon 241-14.

ADMINISTRATOR z długoletnią praktyką, bardzo zdolny, ustosunkowany w urzędach administracyjnych i skarbowych przyjmie administracje domów. Dzwonić 193-41.

ADMINISTRATOR energiczny przyjmie kilka domów w zarząd, prowadzi samodzielnie sprawy sądowe i skarbowe, na żądanie mogę złożyć kaucję. Telefon 140-29.

DYPLOMOWANA kosmetyczka z lokalem w pierwszorzędnym punkcie, poszukuje kosmetyczki z praktyką, w celu wspólnego prowadzenia gabinetu. Oferty sub. „Kosmetyka".

BYŁY przedstawiciel firmy zagranicznej poszukuje poważne zastępstwo. — Może służyć odpowiedniemi referencjami również gwarancją hipoteczną. Łask. oferty sub: „Solidny 32".

POSZUKUJĘ wspólnika z kapitałem 5.000 wytwórnia artykułu pierwszej potrzeby. Oferty sub R. do Republiki

W PIĄTEK skradziono portfel zawierający pieniądze książeczkę wojskową los loteryjny Nr. 166913. B. Najman, Brzezińska 13.

ZAMELDOWANIE i wymeldowanie w Ubezpieczalni uskuteczniam za zwrotem kosztów tramwajowych. Zgłoszę się na wezwanie telefonicznie Nr. 186-67. Gdańska Nr. 37 m. 22.

PRZYBŁĄKAŁ SIĘ pies wilk, można odebrać za zwrotem kosztów Ul. Leszno 56 m. 40.

WARKOCZE oraz peruczki maskaradowe poleca po cenach najniższych Cukierowa, 11-go Listopada 15

SWATKA poszukiwana mająca dostęp do inteligentnych rodzin. Oferty sub: „Przyszłość".

KULTURALNA pani na stanowisku pozna zamożnego pana. Sub „Kultura ducha".

SAMUEL GRYNSZTAJN, Szterlinga 4. zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 38988 z dnia 18.X 1926 roku na zł. 25.—.

ZGINAŁ kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej Nr. 49066 z dnia 4.V 1928 r. na imię H. Fiszer. 11-go Listopada 47.

Posady

KORZYSTNY wynalazca z bogatą przyszłością poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty do Republiki pod „Wynalazca".

DOŚWIADCZONY buchalter - bilansista ma kilka godzin wolnych. Gwarantuje za uznanie ksiąg przez władze skarbowe. Oferty „Okazicielowi kwitu". 5

TECHNIK dentystyczny poszukuje dentystki (panna lub samotna) na wspólną pracę na prowincję. Placówka odpowiednia. Oferty pod „Technik".

DAM 200 zł. za wyrobienie posady, inkasenta, biletera lub jakieś innej. Łaskawe oferty do Administracji „Republiki" pod „Gotówka".

BUCHALTER, korespondent polsko-niemiecki przyjmie zajęcie na godziny. Tel. 140-84.

LEKARZ - DENTYSTA zupełnie samodzielny przyjmie posadę. Oferty do Redakcji sub: „Dobry ekstraktor".

POSZUKIWANA wykwalifikowana wychowawczyni nauczycielka do starszego dziecka z mieszkaniem utrzymaniem. Świadectwa referencje konieczne. Oferty sub „Energiczna".

POTRZEBNY nauczyciel (ka) angielskiego, anglik lub dypl. w Anglji. Oferty z pod. warunków sum „Modest".

POLECAM woźnego bardzo pracowitego i uczciwego. Oferty pod „Zaufanie" do Fuchsa, Piotrkowska 87 lub tel. 248-48.

KATOLICZKA poszukuje posady gospodyni lub do dzieci. Dzwonić 182-00

POSZUKIWANA biuralistka ze znajomością angielskiego. Oferty z referencjami oraz z podaniem żądanej pensji kierować pod „490" do Republiki.

INTELIGENTNA panna poszukuje zajęcia. Wymagania bardzo skromne. Oferty do Republiki pod „B. M."

LEKARZ - DENTYSTA, rutynowana poszukuje posady w Łodzi, ewentualnie w pobliżu. Oferty sub „Lekarka" do Republiki.

INKASENT poszukuje stałej posady. Gwarancja bankowa. Of. S. S.

POTRZEBNA zdolna panna do salonu mód. Oferty do Adm. Republiki pod „Moda".

Kupno i sprzedaż

TAPCZANY, skromne i wytworne krzesła, otomany poleca E. Bresler, Piotrkowska 123. Posiadam specjalną wytwórnię tapczanów automatycznych i materaców higjenicznych. Dogodne warunki. Ceny najniższe.

MŁODE rasowe pieski do sprzedania. Wiadomość Moniuszki 1 u portjera.

KUPUJĘ używane maszyny do szycia. Przygórski, Legjonów 47.

OKAZYJNIE do sprzedania aparat przy ul. Zawadzkiej Nr. 39 m. 14 u A. Minca. Przyjmuje od godz. 5 — 9-tej wieczór.

Z POWODU przeprowadzki okazyjnie natychmiast do sprzedania stare klisze, meble, dekoracje, lampy i t. d. Wiadomość — Zakład fotograficzny „Bernardi" Piotrkowska 17.

PLACE do sprzedania przy ul. Srebrzyńskiej i Przedłużenia Łąkowej, tel. 261-66.

KUPIĘ okazyjnie używaną lampę kwarcową Hanan prąd zmienny 120 volt. Telefon 180-86, 8 rano — 11. 1 pp. — 4 pp.

MASZYNĘ do pisania walizkową w dobrym stanie kupię. Oferty „Cena".

SPRZEDAM maszyny stolarskie do obróbki drzewa. Wiadomość ul. Pomorska 14 w cukierni.

KUPIĘ niedrogo otomanę w dobrym stanie. Zgłoszenia telef. 236-70.

2 MASZYNY do wyrabiania tasiemek łyczkowych w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia pod R. N.

KARAKUŁOWE futro i fokowe sprzedam okazyjnie. Główna 40 — 4.

SKRZYPCE i psa wilczej rasy 3-miesięcznego sprzedam tanio. Aleja 1-go Maja 23 m. 6.

MASZYNA do pisania normalna „Remington" mało używana do sprzedania. Andrzeja 43 m. 4 od 3 — 5 po południu.

RADJO — superheterodyna okazyjnie do sprzedania b. tanio. „Stambul" Al. Kościuszki 17.

PSY, teriery, angielskie ostrowłose po pierwszorzędnych rodzicach z zagranicznemi rodowodami do sprzedania. Andrzeja 46 m. 5.

Warszawskie Towarzystwo Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości, Spółka Akcyjna Oddział w Łodzi

(L O M B A R D)

zawiadamia, że dnia 22 stycznia 1936 roku i dni następnych od godziny 10-ej rano odbywać się będzie licytacja w sali przy ul. Zachodniej Nr. 31 w Łodzi, zastawów nieprolongowanych we właściwym terminie. Numery zastawów, podlegających licytacji, ogłoszone będą w „Kurjerze Łódzkim“ w dniu 12 stycznia 1936 r. w numerze 11 i wywieszone w biurze.

Zastawy niesprzedane na licytacji w pierwszym terminie, sprzedawane będą w drugim terminie, począwszy od dnia 24 stycznia 1936 r.

Procenty należy wpłacać przed dniem 12 stycznia 1936 r., gdyż po tym terminie zastawcy poniosą koszty: probierni państwowej za cechowanie prób i ogłoszeń.

Do akt Nr. Km. 4077/35

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 9-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 35 m. 13, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 9 stycznia 1936 r. od godz. 12 w Łodzi, przy ul. Zgierskiej Nr. 137/139 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: aparatu radjowego, mebli, obrazów i inn., oszacowanych na łączną sumę zł. 2180.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 23 grudnia 1935 r.

Komornik:

(—) E. Koroczycki

Sprawa Władysława Grzywacza p-ko Janowi Szercwi.

OGŁOSZENIE

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIASTA ŁODZI

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wraz z zaległościami, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczną licytację, odbywać się mającą o godz. 11-ej z rana przed niżej wymienionymi notarjuszami przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Łodzi.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. Nr. hipoteczne nieruchomości	przy ulicy	Vadium Zł.	Licytacja rozpocznie się od sumy zł. gr.	przed notarjuszem	Dnia
1387	Cegielnianej	69.440	520.800	J. Zaborowskim	31 marca 1936
19	Jerozolimskiej	700	5.250	S. Baranowskim	2 kwietnia 1936
630-c	Sieradzkiej	26.880	201.600	P. Lewieckim	„ „ „
683-a	Wólczańskiej	12.000	90.000	A. Rżewskim	„ „ „
785	Piotrkowskiej	46.540	349.050	K. Okszą-Strzeleckim	„ „
787-e	Legionów	33.200	249.000	S. Tułeckim	„ „ „
1282-a	Rokicińskiej	7.800	58.500	S. Baranowski	3 kwietnia 1936
2028	Srebrzyńskiej	2.200	16.500	H. Klesem	„ „ „
8 ros. g/g/	Piramowicza	4.980	37.350	P. Lewieckim	„ „ „
9	Nowomiejskiej	40.960	307.200	A. Rżewskim	„ „ „
270-cc	Zakątnej	20.820	156.150	K. Okszą-Strzeleckim	„ „
271-k	Śródmiejskiej	48.000	360.000	S. Tułeckim	„ „ „
320-k	Gdańskiej	10.900	81.750	B. Witkowskim	„ „ „
395	Pomorskiej	3.120	23.400	R. Wodzińskim	„ „ „
705	Piotrkowskiej	18.000	135.000	S. Baranowskim	6 kwietnia 1936
804-ii	Żeromskiego	20.000	150.000	P. Lewieckim	„ „ „
1284-a	Rokicińskiej	3.580	26.850	A. Rżewskim	„ „ „
1402-A	Cegielnianej	4.120	30.900	K. Okszą-Strzeleckim	„ „
1501-R-c	6-go Sierpnia	1.600	12.000	S. Tułeckim	„ „ „
2691	Kątna	19.920	149.400	B. Witkowskim	„ „ „
4644	Krakusa	10.140	76.050	R. Wodzińskim	„ „ „
301	Północnej	48.720	365.400	J. Zaborowskim	„ „ „
731	Piotrkowskiej	48.320	362.400	S. Baranowskim	15 kwietnia 1936
796-A	Gdańskiej	24.060	180.450	H. Klesem	„ „ „
811	Andrzeja	16.480	123.600	P. Lewieckim	„ „ „
565	Piotrkowskiej	40.400	303.000	H. Klesem	20 kwietnia 1936
320-zz	11-go Listopada	5.000	37.500	H. Klesem	22 kwietnia 1936
468-a	Cegielnianej	36.900	276.750	P. Lewieckim	11 maja 1936
902-n	Grabowej	18.720	140.400	S. Tułeckim	„ „ „
1077-a	Sienkiewicza	24.680	185.100	S. Baranowskim	„ „ „
2548	Łąkowej	140.000	1.050.000	K. Okszą-Strzeleckim	„ „ „
4508	Piastowskiego	10.780	80.850	J. Zaborowskim	„ „ „
795-x	Zakątnej	11.940	89.550	R. Wodzińskim	12 maja 1936
926a/927-a	Senatorskiej	73.800	553.500	B. Witkowskim	25 czerwca 1936

Łódź, dnia 2 stycznia 1936 roku.

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu Noworocznem f-my „Holandja“ sp. z o. o. zaszła omyłka, winno być Fabryka Kakao, Kuwertury i Masła Kakaowego „Holandja“ sp. z o. o. w **Bydgoszczy**, skład fabryczny w Łodzi, Zachodnia 25, tel. 132-72.

Do akt Nr. Km. 2783 XI 35

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 11-go Tadeusz Łokuciewski, zamieszkały w Łodzi, ul. Wólczańska Nr. 77, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 stycznia 1936 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: noży platerowanych, widelcy platerowanych, łyżek stołowych, widelcy do ryb, noży do ryb, łyżeczek, 90-ciu butelek wina różnych gatunków, maszyny do pisania, mebli, pianina, kasy „National“ i maszyny do parzenia kawy, oszacowanych na łączną sumę zł. 3525.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 grudnia 1935 r.

Komornik:

w/z St. Górski.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

NAJLEPIEJ zorganizowane biuro „Gegra" Piotrkowska 62 tel. 17-111 poleca mieszkania 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7. Zł. 20.— pokoje umeblowane, garsoniery.

W WILLI pokój ładnie umeblowany z alkową, wejście z korytarza, Gdańska 94. Cena 65 zł. 5

POKÓJ umeblowany duży słoneczny z niekrępującem wejściem, I piętro, front do odnajęcia 11-go Listopada Nr. 45, Sikorski. 5

W NOWOCZESNYM domu — elegancki 2-okienny, świeżo wyremontowany i umeblowany pokój, front, II-e piętro z wszelkiemi wygodami i niekrępującem wejściem. Dzwonić 136-48

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany słoneczny z wygodami wejście niekrępujące. Aleja I Maja 35 m. 36.

BIURO „POLRUCH" Piotrkowska 83, 141-02 poleca mieszkania, lokale, pokoje umeblowane, garsoniery zł. 20.—.

POKÓJ umeblowany frontowy solidnej osobie od zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 20 m. 7.

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe oraz duży sklep z wszelkiemi wygodami. Gaz, elektryczność, łazienka. Czynsz niski. Park miejski pośród bloków. Wiadomość: Administracja Nieruchomości Z. U. S. ul. Bednarska Nr. 24. Tel. 181-05. Dojazd tramwajami 4 i 11

DO WYNAJĘCIA od dnia 1 lutego 1936 r. 3 pokoje z kuchnią z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, słoneczne, centralne ogrzewanie, winda — Aleje Kościuszki Nr. 57. Oglądać można w godzinach 16 — 18, wskaże dozorca, — informacji udziela administrator w dni powszednie w godzinach 10 — 14, telefon 106-88.

DO WSPÓLNEGO pokoju przyjmę młodą pracującą panią. Południowa 4. lewa oficyna m. 13.

PIĘKNY pokój gustownie umeblowany słoneczny telefonem wejście niekrępujące oddam zaraz. Kopernika 19 I p. m. 4.

ELEGANCKI pokój front wejście niekrępujące winda natychmiast do wynajęcia. Nawrot 17 m. 16.

2 — 3 pokojowe mieszkania z wygodami słoneczne oraz sklep do wynajęcia. Al. Kościuszki 41, dozorca.

POKÓJ umeblowany lub bez, słoneczny, z łazienką do wynajęcia. Piotrkowska 132 m. 20.

POKÓJ do wynajęcia wszelkiemi wygodami, dla dwóch lub jednego pana Zawadzka 9 m. 36.

POSZUKUJE ładnie umeblowanej garsoniery z niekrępującem wejściem, nie w centrum. Zgłoszenia sub M. N.

POKÓJ ładnie umeblowany, świeżo wyremontowany, w frontowem mieszkaniu oddam. Andrzeja 46, m. 5.

ODDAM pokój z wszelkiemi wygodami jednemu panu. Wiadomość: Zawadzka 17 m. 8.

DWUOKIENNY frontowy pokój dla pojedyńczej osoby do wynajęcia. Piramowicza 9 m. 6.

POKÓJ elegancki I piętro balkon wszelkie wygody niekrępujące wejście do wynajęcia. Zastać można 10 — 12. 4 — 7. Narutowicza 49 m. 22.

2 POKOJE umeblowane z wygodami i telefonem na I piętrze odpowiednie dla adwokata lub lekarza do wynajęcia zaraz. Narutowicza 39 m. 4. Godz. 3 — 8.

W PIERWSZORZĘDNYM domu ul. Pomorska 23 do wynajęcia od zaraz sklep z pokojem i przedpokojem, może być i kuchnia. Lokal zdatny na biuro.

PIĘKNY, słoneczny, frontowy pokój umeblowany, wszelkie wygody (łazienka), oddzielne wejście (odpowiedni dla małżeństwa). Żwirki 3 m. 1.

POKÓJ 3-okienny fr. II p. (na biuro) wejście z klatki schodowej wprost od gospodarza do wynajęcia. Południowa 28.

POSZUKIWANY pokój umeblowany dla kawalera z niekrępującem wejściem w okolicach „Grand-Hotelu" do 40 zł. tel. 206-26.

POSZUKIWANY pokój umeblowany wszelkie wygody okolica Piotrkowskiej 90 — 200 ew. bocznice. Dzwonić 113-19

W NOWOCZESNYM domu do wynajęcia elegancko urządzony 2-okienny pokój frontowy, — również 1-okienny ewentualnie z holem — z utrzymaniem lub bez. — Zgłoszenia od g. 12 — 1, od 4 — 6-tej. Narutowicza 37, m. 8 (winda) blisko sądu.

2 POKOJE z kuchnią, słoneczne, front wszelkiemi wygodami, również osobny sklep frontowy do wynajęcia, Magistracka 25, telefon 122-69.

SAMOTNA pani odnajmie garsonierę wejście niekrępujące. Grabowa 7 m. 3 od godz. 5-tej wieczór.

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem, telefonem i wszelkiemi wygodami na I piętrze oddam zaraz. Narutowicza 39 m. 4. Godz. 3 — 8.

CENTRUM. Pokój umeblow., niekrępujący 1 — 2 osobom, utrzymanie, telefon, wszelkie wygody, zaraz. Piotrkowska 55, m. 8.

ODNAJMĘ od zaraz ładny pokój jednej osobie. Wszelkie wygody. Piotrkowska 108 m. 8.

MŁODE małżeństwo poszukuje częściowo umeblowanego pokoju przy cichej rodzinie. Oferty sub „Punktualni".

POKÓJ umeblowany wejście z klatki schodowej. Tel. 208-75. Piotrkowska 82 m. 8.

ELEG. UMEBLOWANE 1 — 2 pokoje telefon łazienka również na kancelarję i dla przyjezdnych. Piotrkowska 81 front I p.

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój z wygodami ul. Legionów 48 (dawniej Zielona), front II p. m. 5.

DO ODDANIA pokój lub dwa z wszelkiemi wygodami. Cegielniana 37 m. 31 Od 10 — 2.

ODDAM pokój wraz nowemi meblami bardzo tanio. Wiadomość: Piotrkowska 7 m. 9.

CENTRUM. Piotrkowska 35 pop. oficyna II piętro m. 33. Do oddania umeblowany pokój przy inteligentnej rodzinie.

POKÓJ frontowy 2-okienny umeblowany z wygodami dla małżeństwa do wynajęcia. Mielczarskiego (Szkolna) 16 m. 8 II p.

UMEBLOWANY pokój wszelkiemi wygodami tamże mały tanio. 11-go Listopada 37a m. 9 do 11-tej rano od 2 do 6 wiecz.

ODNAJMĘ pokój z wygodami, ulica Piotrkowska od zaraz. Tel. 256-12.

DO ODSTĄPIENIA 1 lub 2 pokoje z osobnem wejściem nadające się na biuro lub skład. Wiadomość ul. Piotrkowska 80 m. 21.

POKÓJ z kuchnią na parterze, tanie komorne, od zaraz do oddania. Piotrkowska 117. Wiad. mieszk. 55.

W CENTRUM miasta, w czystym domu, do wynajęcia natychmiast 3 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami na I piętrze. Lokal nadaje się również na biuro i skład. Wiadomość u dozorcy domu Traugutta 10.

POKÓJ umeblowany, świeżo wyremontowany, wszelkiemi wygodami, jednemu — dwum panom — odnajmę. Zawadzka 49, front, Dorfman.

SŁONECZNE frontowe mieszkanie 7-o pokojowe oraz sklep frontowy przy ulicy Piotrkowskiej i Cegielnianej, natychmiast do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy Cegielniana 10.

4 - POKOJOWE mieszkanie, hall, wszelkie wygody, 3 pokojowe z wygodami do wynajęcia na II p. od kwietnia. Dom nowy, ogródek. Oglądać z administratorem od g. 1 — 3. Kopernika 21.

POSZUKUJE dwóch pokoi z kuchnią z wszelkiemi wygodami, w czystym domu, blisko Piotrkowskiej. Oferty pod „2".

ŁADNY pokój umeblowany z utrzymaniem lub bez dla samotnej pani na stanowisku do wynajęcia. Ul. Piotrkowska 53 m. 20 lewa of. II p. od 3 — 4 p. p. i od 8 — 9 wieczorem.

POSZUKUJE SIĘ lokalu 3-pokojowego, w tem 1 sala w okolicy ul. Piotrkowskiej i równoległych bocznicach od Legionów do Żwirki. Oferty z podaniem rozmiaru lokalu i warunków najmu pod „Lokal" ewent. tel. 197-65, wewn. 35.

POKÓJ ładny duży w ogrodzie z meblami, bez, wejście oddzielne łazienka telefon zaraz. Piotrkowska 175 m. 9 telef. 138-76.

POKÓJ od zaraz do oddania, ewent. z używalnością kuchni. Gdańska 35 m. 17 od 12 — 8.

SŁONECZNY duży pokój umeblowany do oddania od zaraz. Piotrkowska 83 m. 14.

LOKAL handlowy: duży sklep, 2 sale przy tem 5 suteryn wysokich do oddania od gospodarza. Tel. 261-66.

W NAJLEPSZYM PUNKCIE miasta piękny, ciepły i cichy pokój z meblami lub bez od odnajęcia. Może być na kancelarję adwokacką z używalnością poczekalni. Tel. 204-91.

UMEBL. SŁONECZNY 2-okien. pokój wszelk. wygodami do wynajęcia. Południowa 42 m. 5, tel. 247-63.

JEDEN lub dwa duże frontowe pokoje umeblowane lub bez, wszelkie wygody, niekrępujące wejście, do wynajęcia. Gdańska 11 m. 2 front II p.

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami fr. I p. słoneczne. Ul. Piotrkowska Nr. 225/7.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, wejście niekrępujące. Ulica Żeromskiego 1 mieszkania 15 front.

2 POKOJE z kuchnią i wygodami przy ul. Zawadzkiej 38, I piętro. Dozorca wskaże.

ODDAM dla jednej (2) pani pokój umeblowany z używalnością kuchni i kąpielowego. Obejrzeć od 10 — 5-ej po poł. Zakątna 40/10.

3 POKOJE z przedpokojem hallem i wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Legionów 44. Inf. dozorca.

POKÓJ pierwszorzędnie umeblowany z telefonem dla pana do wynajęcia. Gdańska 77, mieszk. 15.

MIESZKANIE 4 — 5 pokojowe wszelkiemi wygodami, słoneczne, nie wyżej II-go piętra w centrum miasta poszukiwane. Oferty sub „Front" do „Republiki"

5 POKOI z kuchnią, wszelkie wygody, słoneczne do wynajęcia od zaraz przy Piotrkowskiej 161 u gospodarza.

FRONTOWY pokój umeblowany do wynajęcia dla pana. Wygody, telefon. Ew. utrzymanie. Zawadzka 15, m. 7.

LEKARZ poszukuje pokoju z meblami lub bez z używalnością poczekalni na cztery godziny dziennie od 4 do 8 wieczorem. Oferty w administracji „Republiki" „dla lekarza".

ŁADNY pokój niekrępujące wejście z korytarza może być z utrzymaniem do wynajęcia. Zawadzka 9 m. 31.

3 i 2 POKOJE z kuchnią wszelkiemi wygodami od zaraz do wynajęcia. Przejazd 39. Wiadomość u gospodarza.

POKÓJ umeblowany z wygodami do wynajęcia. Nawrot 2 II brama m. 25.

POKÓJ z centralnem ogrzewaniem telefonem i łazienką do wynajęcia. Dzwonić 190-68.

DWUOKIENNY pokój frontowy z telefonem od zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 109 m. 7.

POKÓJ frontowy, balkonowy, II piętro Piotrkowska 79 oddzielne wejście do wynajęcia. Telefon 232-59.

PO LEKARZU gabinet z poczekalnią natychmiast do oddania. Epstein. Rzgowska 75, tel. 191-08.

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje kuchnia, 2 pokoje kuchnia przy Pl. Dąbrowskiego 1 oraz 2 pokoje kuchnia z wszelkiemi wygodami przy ul. Magistrackiej 16. Senatorskiej 34, A. I. Maja 73.

DO WYNAJĘCIA dwa mieszkania słoneczne po 3 pokoje z kuchnią i wygody przy ul. Piotrkowskiej 62. Wiadomość na miejscu, dozorca wskaże.

GIEŁDA zbożowo - towarowa w Łodzi poszukuje od kwietnia lokalu biurowego 7 — 10 pokoi odremontowanego systemu korytarzowego w śródmieściu. Oferty z adresem, planem i wysokością czynszu przyjmuje biuro Giełdy Śródmiejska 25.

Kupno i sprzedaż

ZŁOTO, srebro, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. I Fijałko. Piotrkowska 7.

OKAZJA Radjo-aparat 4-lamp z głośnikiem elektrodynamicznym w szafce, stolik mod. 1936 oraz maszyna do pisania, Narutowicza 42, m. 17 od 19— 22 (od 7—10 wiecz.).

FABRYCZKĘ około 100 metr. skład murowany, mieszkalny domek 8-pokojowy elegan. próżny plac frontowy do sprzedania tanio. „Republika" Of. sub „Mieszkalny dom".

STOŁOWE urządzenie stylowe efektowne, modne okazyjnie do sprzedania całkowicie lub częściowo. Zamenhofa 16 m. 2.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.